

Miesięcznik Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie



GAZETA SGH

publikacja bezpłatna

<http://www.sgh.waw.pl/gazeta/>

numer 05/09 (249), maj 2009



Koniec transformacji?
Udoskonalmy „antyplagiat”
CEMBA z akredytacją EPAS
Studenci pstrykają, perswadują i negocjują
Czysta przyjemność, czyli seks w SGH

BĘDZIE SIĘ DZIAŁO

27 maja

DEMOGRAFIA WOJNY

Z PERSPEKTYWY MIĘDZYNARODOWEGO TRYBUNAŁU SPRAWIEDLIWOŚCI DO SPRAW BYŁEJ JUGOSŁAWII W HADZIE

Wykład otwarty DR EWY TABEAU

Wykład wprowadza do demografii wojny, subdyscypliny demografii jak dotąd stosunkowo mało znanej. Zostaną zaprezentowane wybrane metody analiz na przykładzie prac wykonanych przez demografów z Biura Prokuratora Trybunału ds. Byłej Jugosławii. Ich wyniki stały się dowodami rzeczowymi w procesach przeprowadzonych w Trybunale i wpłynęły na wyroki Trybunału. Przykłady dotyczyć będą epizodów wojen w Bośni i Hercegowinie oraz Kosowie. Ponadto dokonane zostanie rozróżnienie między badaniami demograficznymi prowadzonymi dla potrzeb trybunałów sprawiedliwości lub komisji do spraw zbrodni wojennych oraz demografii wojny uprawianej dla celów czysto naukowych oraz będą omówione zasadnicze problemy pomiaru oraz szacowania demograficznych skutków konfliktów zbrojnych.

Organizator: Zakład Demografii Instytutu Statystyki i Demografii

Miejsce: aula B, godz. 13.30

26–27 czerwca

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA NAUKOWA

„FIVE YEARS OF THE EU EASTWARD ENLARGEMENT – EFFECTS ON VISEGRAD COUNTRIES: LESSONS FOR THE FUTURE”

Jean Monnet Chair of European Integration of the Warsaw School of Economics has the pleasure to invite you to participate in an international conference to be held in Warsaw on the 26th–27th June 2009 on the occasion of the 5th anniversary of the European Union's eastward enlargement. The main objective of the conference is to compare the EU accession effects of the Visegrad countries, to draw conclusions on the sources of their successes and problems and to assess the prospects of international competitiveness of those countries. The registration form is available on the Internet site of the conference – www.sgh-enlargement.eu

Place: Auditorium I, Building C, Warsaw School of Economics, al. Niepodległości 128, Warsaw
Organizers: Jean Monnet Chair of European Integration of the Warsaw School of Economics, The Prague University of Economics, The Corvinus University of Budapest.

Co-financed by: The Visegrad Fund

Detailed information: www.sgh-enlargement.eu

5 października

KONFERENCJA NAUKOWA

„UMIĘDZYNARODOWIENIE GOSPODARKI – SZANSE I ZAGROŻENIA DLA POLSKI”

1949–2009 Od Wydziału Handlu Zagranicznego do Kolegium Gospodarki Światowej Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie

W dniu 5 października 2009 roku Kolegium Gospodarki Światowej Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie organizuje konferencję naukową poświęconą współczesnym zagadnieniom umiędzynarodowienia z perspektywy gospodarki polskiej oraz działających w naszym kraju przedsiębiorstw.

Okazją dla tego przedsięwzięcia jest 60. rocznica powstania Wydziału Handlu Zagranicznego, którego bogate tradycje kontynuuje Kolegium Gospodarki Światowej Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie.

Wydział Handlu Zagranicznego został powołany w 1949 roku. Początkowo funkcjonował on w ramach Akademii Nauk Politycznych, przemianowanej w 1950 roku przez ówczesne władze na Szkołę Główną Służby Zagranicznej. W 1954 roku przeprowadzono gruntowną reformę organizacyjną SGPiS, w ramach której Wydział Handlu Zagranicznego przeniesiono z SGSZ do Szkoły Głównej Planowania i Statystyki (pod tą nazwą działała od 1949 r.

dawna Szkoła Główna Handlowa). Od tej pory historia Wydziału HZ stała się częścią historii SGPiS.

W 1991 roku Szkoła Główna Planowania i Statystyki wróciła do swej tradycyjnej nazwy – Szkoła Główna Handlowa. W ramach przeprowadzonych w następnym okresie zmian organizacyjnych dotychczasowe Wydziały przekształcono w roku 1993 w Kolegia. Dorobek naukowo-badawczy i dydaktyczny Wydziału Handlu Zagranicznego pomnaża od tej pory kadra Kolegium Gospodarki Światowej SGH, której profesorowie w większości wywodzą się z Wydziału HZ. Oznacza to, że Kolegium Gospodarki Światowej jest kontynuatorem myśli naukowej i doświadczeń dydaktycznych Wydziału Handlu Zagranicznego.

Od roku 1991 działa Korporacja Absolwentów Wydziału Handlu Zagranicznego.

Na konferencji wybitni absolwenci Wydziału HZ: prof. dr hab. Leszek Balcerowicz, prof. dr hab. Danuta Hübner, prof. dr hab. Dariusz Rosati, dr Wiesław Rozłucki, prof. dr hab. Ryszard Rapacki, prof. dr hab. Zbigniew Zimny przedstawiają referaty nawiązujące do aktualnych problemów gospodarczych Polski w kontekście zmian uwarunkowań międzynarodowych.

W ramach sesji II konferencji odbędzie się panel dyskusyjny poświęcony wyzwaniom wynikającym z globalnego kryzysu gospodarczego dla przedsiębiorstw działających w Polsce. Tu uczestnikami będą znakomici przedstawiciele praktyki gospodarczej – również absolwenci Wydziału Handlu Zagranicznego: dr Henryka Bochniarz, dr Jan Maciejewicz, mgr Andrzej Hulewicz, prof. dr hab. Krzysztof Kalicki, mgr Czesław Kafara, dr Bogusław Sosnowski.

Konferencję otworzy JM Rektor Szkoły Głównej Handlowej, prof. dr hab. Adam Budnikowski.

Szczegółowe informacje dotyczące konferencji wraz z zasadami rejestracji uczestników podane są na stronie internetowej www.sgh.waw.pl/umiedzynarodowieniegospodarki

Serdecznie zapraszam do udziału w konferencji pracowników Kolegium Gospodarki Światowej i całej Szkoły Głównej Handlowej, absolwentów Wydziału Handlu Zagranicznego SGPiS (w tym zwłaszcza członków Korporacji HZ), a także innych absolwentów SGH i SGPiS, zainteresowanych aktualną międzynarodową sytuacją ekonomiczną i jej implikacjami dla Polski. Mam nadzieję, że absolwenci Wydziału Handlu Zagranicznego uznają konferencję nie tylko za ciekawe wydarzenie naukowe, ale także za dobrą okazję do odnowienia kontaktów z koleżankami i kolegami oraz wzmocnienia więzi z macierzystą uczelnią.

Jolanta Mazur

Dziekan

Kolegium Gospodarki Światowej

8–11 października

IX KONFERENCJA NAUKOWA

Z CYKLU „ZARZĄDZANIE WARTOŚCIĄ PRZEDSIĘBIORSTWA I INSTYTUCJI FINANSOWYCH”

Konferencja poświęcona będzie problematyce funkcjonowania oraz rozwoju polskich przedsiębiorstw w dobie globalnego kryzysu. Współczesne zarządzanie i kreowanie wartości przedsiębiorstw musi uwzględniać występowanie wahań koniunkturalnych i zakłóceń na globalnych rynkach finansowych. W tych warunkach konieczne staje się podjęcie interdyscyplinarnej debaty przez środowiska naukowe, w jaki sposób zarządzać przedsiębiorstwami w turbulentnym i nieprzewidywalnym otoczeniu. Celem Konferencji jest prezentacja opinii i stanowisk polskich ekonomistów wobec wyzwań globalnego kryzysu oraz jego konsekwencji dla zarządzania wartością krajowych przedsiębiorstw i banków.

Organizator: Katedry Ekonomiki Przedsiębiorstw, Bankowości i Finansów Uniwersytetu Gdańskiego oraz Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie
Miejsce: Konferencja odbędzie się w czasie rejsu do Szwecji na promie Stena Line w terminie 8–11.10.2009.

Szczegółowe informacje: www.konferencja.wzr.pl.

Szczegółowy i zawsze aktualny kalendarz wydarzeń na stronie www.sgh.waw.pl

SPIS TREŚCI

AKTUALNOŚCI

Wiosenna eksplozja	3
Międzynarodowy Dzień Dziecka	3
Na rynku usług edukacyjnych	4
Stacjonarne Studia Doktoranckie	6
Z posiedzenia Senackiej Komisji Programowej	6

DYDAKTYKA I NAUKA

Akredytacja EPAS dla naszego programu CEMBA	8
Będzie coraz więcej liczb	9
Nowa procedura identyfikowania znamion niesamodzielnej pracy dyplomowej	10
SGH nagrodzona certyfikatem Uczelnia walcząca z plagiatami	12
III Międzynarodowe Seminarium Metodologiczne dla Doktorantów	13
CRPM informuje	13
Felieton Ludzie nauka życie	14
Zarządzanie (i) (z) perspektywy metod ilościowych	14

Z ŻYCIA SZKOŁY

Wizyta Klary Engels-Perenyi	16
Czy transformacja się skończyła?	17
Energia w dobie kryzysu	23
Wykład o noblistach z ekonomii z 1975 r.	24
Młodzi KES na wiosnę...	25
Protekcjonizm gospodarczy w czasach kryzysu – relacja	26
Aktuariat w SGH	27
Akademia perswazji	28
Negocjator 2009	30
Spotkanie z Siergiejem Krasulenko	30
Europa w SGH – SGH w Europie	31
Wiosenna edycja CEMS Day&Night	31
Czysta przyjemność	32
SKN Badań nad Konkurencyjnością na Kresach	33
Niedoszte próby reformowania SGH w latach 1945-1949	34

ABSOLWENT

GAZETA SGH

Miesięcznik Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie
al. Niepodległości 162, 02-554 Warszawa, budynek G,
pokój 146, tel. 22 564 95 34

Wydawca

Szkoła Główna Handlowa w Warszawie
al. Niepodległości 162, 02-554 Warszawa

Redaktor naczelna

Barbara Minkiewicz, e-mail: bminki@sgh.waw.pl

Z-ca redaktora naczelnego

Jacek Wójcik, e-mail: jacek.wojcik@sgh.waw.pl

Sekretarz redakcji:

tel. 22 564 95 34
Anna Domalewska, e-mail: adomal@sgh.waw.pl

Zdjęcia

Maciej Górski, Kamil Mirosław Radomski

Serwis internetowy

http://www.sgh.waw.pl/gazeta/

Skład

Studio GEMMA

pl. Konstytucji 2, 00-552 Warszawa

Nakład 2000 egz.

ISSN: 1644-2237

Wiosenna eksplozja

Wakacje za pasem, więc życie w Szkole nabiera niesłyszanego tempa. Jak co roku o tej porze obserwujemy wysyp wszelkiego typu wydarzeń, zarówno naukowych, jak i kulturalnych. Szczególnie aktywni są studenci. Dlatego numer obfituje w sprawozdania z wielu studenckich imprez. Pokazują one fascynacje studentów, zarówno te lżejsze, popularniejsze, jak np. komunikacja, NLP, negocjacje oraz te, które dotyczą mniej popularnych dyscyplin, jak aktuariat. Gorąco polecamy także fotoreportaż z konkursu fotograficznego „Pstrykaliada”.

Wiosna to także gorący okres w życiu naukowym Szkoły. Interesujące konferencje były dziełem zarówno starszych, jak i młodszych pracowników. Nie można nie odnotować czwartej już konferencji organizowanej przez Katedrę Bezpieczeństwa Międzynarodowego nt. transformacji systemowej. Informacja o niej jest pod wielce wymownym tytułem *Czy transformacja się skończyła?* Temat i nazwiska prelegentów nie wymagają rekomendacji, nic... tylko czytać. I tę relację, i pokonferencyjną publikację. Zwracamy także Państwa uwagę na sprawozdanie z aktywności naukowej trochę młodszych pracowników i doktorantów SGH, czyli na tekst pt. *Młodzi KES na wiosnę*. To relacja z I Konferencji Młodych Pracowników Naukowych i Doktorantów Kolegium Ekonomiczno-Społecznego SGH. Młodzi więc nie tylko pracują, ale i dobrze się bawią, co wydaje się być idealnym połączeniem!

W nurt reformy Szkoły wpisują się teksty „ilościowe” (*Zarządzanie (i) (z) perspektywy metod ilościowych* i *Będzie co-*

raz więcej liczb) oraz informacja o akredytacji EPAS uzyskanej przez program CEMBA. Ta wiadomość pokazuje, że konsekwentne działania mogą dać znakomite rezultaty. Gratulujemy! Chcielibyśmy odnotować podobne wyniki także w innych obszarach dydaktycznych.

Maj to czas rankingów. Listę najlepszych uczelni ogłosiły m.in. „Rzeczpospolita” i „Perspektywy”. W swojej klasie znów jesteśmy najlepsi, w Rankingu Uczelni Akademickich zajmujemy ósme miejsce. Być może warto przyrzeć się, jaki dystans i w jakich obszarach dzieli nas od uczelni – liderów... O tym w następnym numerze Gazety.

Bardzo ważnym elementem wpływającym na jakość kształcenia jest zapobieganie nieuczciwym praktykom związanym z wykorzystaniem cudzych tekstów – proces ten popularnie zwany jest „antyplagiatem”. Rektor Karmańska podjęła próbę zreformowania tego procesu. Zaprasza wszystkich do współpracy w tym zakresie, a my możemy jedynie wesprzeć ten apel publikując teksty JM.

Do innych zagadnień związanych z reformowaniem naszej Uczelni wrócimy jeszcze przed wakacjami, publikując materiały dotyczące dobrych obyczajów w nauce i dydaktyce oraz wywiad z Kanclerzem Szkoły (na temat kondycji finansowej SGH, polityki kadrowej i oceny pracy administracji). Tradycyjnie zapraszamy do dyskusji, zwracając uwagę, że nie odnotowaliśmy głosów ze strony przedstawicieli bardziej humanistycznych dyscyplin ekonomicznych. Czyżby tylko liczby były ważne?

Barbara Minkiewicz, Jacek Wójcik

Międzynarodowy Dzień Dziecka dla dzieci pracowników SGH

30 maja godz.14.30–19.30

Impreza nawiązująca do tematyki hawajskiej – mnóstwo atrakcji dla dzieci, m.in. przeciąganie hawajskiej liny, surfing, most linowy, tor przeszkód, trampolina, statek piracki do skakania, grill dla wszystkich i wiele innych atrakcji. Zaproszenia do odbioru w dziale socjalnym, bud. G, III p., pok. 408. Miejsce imprezy: Klub sosnowy.

Informacje dla pracowników SGH

Informujemy o możliwości korzystania z bezpłatnych ćwiczeń w basenie, rehabilitujących schorzenia kręgosłupa: wtorki, godz.18.00–18.30 dzieci do lat 12, wtorki godz. 18.30–19.00 dzieci od lat 12–16, oraz z bezpłatnego korzystania z gimnastyki korekcyjnej prowadzonej przez p. Annę Kęska w bud. G, sala gimnastyczna II, w poniedziałki, godz. 16.15–17.00 i środy godz. 15.45–16.00.

Monika Sobieska

Autorem zdjęcia na okładce w kwietniowym numerze Gazety był Dawid Wnuk

Autorem zdjęcia na okładce jest Janusz Stelmach

Gazeta zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów, redakcji stylistycznej i adjustacji.

Przegląd prasy www.sgh.waw.pl/ogolnouncelniane/biip/media/ (wybór)

Na rynku usług edukacyjnych

STUDIUM ZA UNIJNE PIENIĄDZE

... Chętni do nauki mają już do wyboru kilkadziesiąt dofinansowanych z Brukseli kierunków studiów podyplomowych. Mogą np. zdobywać specjalizacje z dziedziny rachunkowości i finansów, audytu wewnętrznego i kontroli finansowej czy zarządzania zasobami ludzkimi. I to za ułamek rynkowej ceny.

Zaledwie 20 proc. kosztów musi pokryć z własnej kieszeni uczestnik studiów podyplomowych dofinansowanych ze środków unijnych w ramach programu „Kapitał ludzki” (działanie 2.1.1., którym zarządza Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości). Studia są otwarte dla wszystkich zatrudnionych w prywatnych przedsiębiorstwach. Co ważne, by się na nie dostać, pracownik nie potrzebuje zgody pracodawcy...

Szkoła Główna Handlowa stara się o dofinansowanie trzech kierunków studiów biznesowych: Akademii Przedsiębiorczości Europejskiej, Akademii Kompetencji Menedżera oraz Akademii Menedżera Finansowego (rozpoczęcie studiów w ramach projektów planowane jest na początek nadchodzącego roku akademickiego).

Więcej informacji o studiach i szkoleniach www.parp.gov.pl w zakładce Szkolenia

Rzeczpospolita, rubryka: Ekonomia i rynek, autor: Urszula Mironczuk, 22 kwietnia 2009 r.

DLACZEGO WARTO SIĘ TEGO UCZYĆ

W styczniu 2009 w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie rozpoczęto prace nad utworzeniem I edycji Podyplomowych Studiów Relacji Inwestorskich i Komunikacji Finansowej. Program studiów został opracowany przez Katedrę Teorii Systemu Rynkowego, działającą w ramach Kolegium Zarządzania i Finansów SGH przy współpracy ze Stowarzyszeniem Inwestorów Instytucjonalnych oraz Martis Consulting.

Studia adresowane są głównie do członków zarządów, kadry kierowniczej i specjalistycznej przedsiębiorstw notowanych na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie (GPW) oraz innych osób pragnących poznać lub poszerzyć swoją wiedzę z zakresu kształtowania nowoczesnego modelu relacji inwestorskich.

Nabór na studia prowadzony jest w trybie otwartym. Warunkiem uczestnictwa w studiach jest posiadanie dyplomu ukończenia szkoły wyższej (studiów magisterskich, licencjackich lub inżynierskich). Studia są dwusemestralne i odbędą się w 11 dwudniowych sesjach (piątek – 8 godzin wykładów, sobota – 8 godzin wykładów). Program obejmuje łącznie 176 godzin dydaktycznych (wykłady, ćwiczenia, konsultacje).

Szczegóły: www.RelacjeInwestorskie.edu.pl, dr Ireneusz Dąbrowski Katedra Teorii Systemu Rynkowego Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

Puls Biznesu, rubryka: Relacje inwestorskie, autor: dr Ireneusz Dąbrowski, 24 kwietnia 2009 r.

I TYLKO CZEGOŚ CI BRAK

Za wolno się uczyć i kiepsko znają języki – to grzechy główne absolwentów uczelni wyższych widziane oczami HR-owców.

Taki wniosek wypływa z ostatniego (2008 r.) badania „Start w karierę” przeprowadzonego przez Polskie Stowarzyszenie

Zarządzania Kadrami. Wzięło w nim udział ponad 350 specjalistów od zarządzania kadrami, którzy odpowiedzieli na pytania: absolwenta jakiego rodzaju uczelni najchętniej zatrudniłbyś do poszczególnych działów swojej firmy, jakich umiejętności najbardziej brakuje studentom, jakie czynniki decydują o ich zatrudnieniu. Więcej w Absolvencie na str. 2.

Newsweek Polska, rubryka: Studia i kariera, autor: Iwona Dominik, 20 kwietnia 2009 r.

MAŁO OBLEGANE UCZELNIE

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego opracowało ranking najbardziej obleganych kierunków i uczelni. Najpopularniejszy kierunek to zarządzanie, a typ uczelni – ekonomiczna. W zestawieniu najwyżej znalazła się jednak Politechnika Warszawska – głównie dzięki tym, którzy składali dokumenty na budownictwo.

W ubiegłym roku najwięcej polskich maturzystów chciało studiować zarządzanie (prawie 35 tys.), pedagogikę (32 tys.), prawo (27 tys.) i ekonomię (23 tys.). Po raz pierwszy od lat w czołówce wylądowało budownictwo z 21 tys. kandydatów na inżynierów. Oblegane było też bezpieczeństwo wewnętrzne... O jedno miejsce walczyło ponad siedem osób.

Ministerstwo sprawdziło też, jak uczelnie radzą sobie z nabożem na kierunki unikatowe. Akustyka na UAM (4,3 osoby na miejsce) przegrała z reżyserią na Uniwersytecie Śląskim (12,2), neurobiologią na Jagiellońskim (13,4), mikrobiologią na Łódzkim (6,1) i międzykierunkowymi studiami ekonomiczno-matematycznymi na UW (8,1).

Gazeta Wyborcza, rubryka: Poznań, autor: Natalia Mazur, 10 kwietnia 2009 r.

PRACOWNIK NA SWOIM

(O śmierci etatów i zaletach prowadzenia własnej działalności gospodarczej z prof. Hanną Godlewską-Majkowską ze Szkoły Głównej Handlowej rozmawia Wojciech Surmacz).

Czy własna firma to remedium na kryzys?

Jak kryzys działa na ludzi, którzy chcą założyć firmę? Czy jest katalizatorem przedsiębiorczości czy raczej blokuje jej rozwój?

Czego powinni się wystrzegać ludzie zakładający działalność gospodarczą?

Newsweek Polska, rubryka: Własna firma, 14 kwietnia 2009 r.

GENERACJA Y

Z dwoma dyplomami pod pachą i iPodem w uszach, czyli jak pokolenie dwudziestokilkulatków walczy o miejsca pracy.

Socjolodzy piszą, że jesteśmy cyfrową generacją kapitalizmu. Podobno nie pamiętamy, co to dyskietka, a maszyna do pisania to dla nas element ekspozycji w Muzeum Techniki. Biblioteka kojarzyć ma się nam z gmachem odwiedzanym wyłącznie przez emerytów, którzy nie potrafią posługiwać się internetem, a telefonów komórkowych nie wyłączamy nawet w kościele. To my – generacja Y, młodzież w klapkach, pokolenie iPodów... Nazywano nas już na milion sposobów.

A wkrótce pojawią się kolejne określenia, bo właśnie wkraczamy na rynek pracy. Jakie tam wkraczamy – ruszamy do boju marszowym krokiem, a specjaliści od HR drżą, gdy przychodzimy na rozmowy kwalifikacyjne i stawiamy wygórowane żądania. Jesteśmy bezczelni i butni. Nie szanujemy autorytetów i mamy wybujałe ego. Śmiejemy się w twarz pracodawcom, którzy oferują zbyt niską stawkę albo umowę o dzieło zamiast etatu...

*Newsweek Polska, rubryka: Studia i kariera,
autor: Dorota Malesa, 20 kwietnia 2009 r.*

DLA ABSOLWENTÓW ETATÓW BRAK. CZY ROŚNIE NAM POKOLENIE KRYZYSU?

Po pokoleniu prosperity nadchodzi pokolenie kryzysu... już w marcu na każdych stu bezrobotnych zarejestrowanych w urzędach pracy co piąty miał mniej niż 25 lat. Na koniec roku co trzeci bezrobotny może być w tej kategorii wiekowej. Stopa bezrobocia wśród młodych ludzi zbliża się już do 22% (średnio w Unii Europejskiej jest to dziś ok. 18%) i małe są szanse, aby zatrzymała się w tym roku przed pułapem 30%... To nie tylko wina kryzysu...

*Newsweek Polska, rubryka: Biznes,
autor: Marek Rabij, 17 maja 2009 r.*

RANKING SZKÓŁ WYŻSZYCH

W dziesiątym, jubileuszowym *Rankingu Szkół Wyższych Perspektyw i Rzeczypospolitej* zwyciężył, po raz piąty, Uniwersytet Jagielloński. Drugie miejsce zajął Uniwersytet Warszawski, trzecie – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. SGH zajęła w *Rankingu Uczelni Akademickich* ósme, a w *Rankingu Uczelni Ekonomicznych* – pierwsze miejsce. O miejscu na liście decydowały punkty przyznawane za cztery cechy uczelni: prestiż, siłę naukową, warunki studiowania i umiędzynarodowienie studiów; na każdą z cech składało się jeszcze kilka kryteriów szczegółowych. Warto zwrócić uwagę na dystans, jaki dzieli SGH od uczelni najlepszej – to 35,83 punktu. Najbardziej wyraźne przewagi UJ widoczne są w ocenie wystawionej uczelniom przez kadre akademicką, ocenie uprawnień do nadawania stopni naukowych, publikacji, projektów badawczych, zbiorów drukowanych, programów studiów prowadzonych w językach obcych, szkół letnich. Przewagi SGH odnotować można w ocenie (i wyborze) olimpijczyków, studiów doktoranckich, możliwości rozwijania zainteresowań kulturalnych i wymiany studenckiej.

*Rzeczpospolita
dodatek specjalny, 12 maja 2009 r.*



Wprowadzenie do przetwarzania danych w najnowszej wersji systemu SAS

W trosce o dobre i nowoczesne kształcenie studentów, w związku z szybkim upowszechnianiem się metod i technik obliczeniowych – szczególnie w zakresie biznesu, pojawiła się nowa profesja analityka statystycznego. Wychodząc naprzeciw temu zapotrzebowaniu – na specjalistę statystycznego posługującego się nowoczesnymi metodami analiz statystycznych – od 2005 roku w Szkole Głównej Handlowej we współpracy z SAS Institute Polska wprowadzone zostały do procesu dydaktycznego przedmioty umożliwiające otrzymanie Certyfikatu „Analityk statystyczny SAS”. Certyfikat ten jest uznawany nie tylko w Polsce, ale też we wszystkich krajach na świecie, gdzie wykorzystywany jest ten system.

Niniejszy podręcznik jest wynikiem prawie czteroletnich doświadczeń dydaktycznych w ramach nauczania tego przedmiotu. Składa się z 15 rozdziałów, w których przekazana została niezbędna wiedza z zakresu przetwarzania i programowania w SAS, w tym języka 4GL,

wprowadzenia do języka makr i raportowania.

Podręcznik zawiera wiele użytecznych informacji i ciekawych przykładów, co znacznie ułatwia, a zarazem wzbogaca proces nauczania.



Od sprawności funkcjonowania sektora publicznego zależy także pozycja Polski na arenie międzynarodowej

Publikacja powstała w wyniku współpracy wykładowców Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, specjalistów z Najwyższej Izby Kontroli, Ministerstwa Finansów, Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, Urzędu Zamówień Publicznych oraz Stowarzyszenia Audytorów Wewnętrznych IIA Polska.

Książka ma układ dwudzielny. Część pierwsza dotyczy zarządzania w sektorze publicznym. Zaprezentowano tu ogólne informacje dotyczące sygnałów świadczących o niedostawianiu podstawowych funkcji państwa do zmieniających się warunków otoczenia i technologii. Omówiono nowe zarządzanie publiczne (New Public Management), które – jak sądzą niektórzy specjaliści – może stanowić panaceum na brak sprawności działania administracji i wykorzystania kapitału społecznego.

W drugiej części książki omówiono problematykę środków z Unii Europejskiej oraz zagadnienia związane z zamówieniami publicznymi.

OGŁOSZENIE O REKRUTACJI NA STACJONARNE STUDIA DOKTORANCKIE W KOLEGIUM ANALIZ EKONOMICZNYCH SGH W WARSZAWIE

Kolegium Analiz Ekonomicznych Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie ogłasza rekrutację na stacjonarne studia doktoranckie w zakresie ekonomii ze szczególnym uwzględnieniem metod analiz makroekonomicznych i mikroekonomicznych, statystyki, demografii, ekonometrii, informatyki gospodarczej, badań operacyjnych, teorii koniunktury oraz polityki gospodarczej. Studia trwają 3 lata.

Przyjęcie na studia następuje na podstawie rozmowy kwalifikacyjnej. Podania należy składać w Biurze Kolegium Analiz Ekonomicznych SGH do dnia 15 czerwca 2009 r. Przewidywany termin rozmowy kwalifikacyjnej – druga połowa czerw-

ca 2009 r. O przyjęcie na studia doktoranckie w Kolegium Analiz Ekonomicznych mogą ubiegać się osoby spełniające kryteria podane w Ustawie o Szkolnictwie Wyższym (Ustawa z dn. 27.07.2005 r., Dz.U. nr 164).

Wymagane dokumenty: podanie, CV, odpis dyplomu, list motywacyjny, w którym kandydat określi zakres swoich zainteresowań naukowych, opinia samodzielnego pracownika naukowego o kandydacie na studia doktoranckie, deklaracja samodzielnego pracownika naukowego o podjęciu funkcji opiekuna naukowego do momentu otwarcia przewodu doktorskiego lub funkcji promotora, kwestionariusz osobowy. Dokumenty pożądane: wykaz publikacji.

Adres: Szkoła Główna Handlowa, Kolegium Analiz Ekonomicznych, 02-554 Warszawa, Al. Niepodległości 162, Gmach „F”, pokój 208 (II piętro), tel. 564-93-95 w godz. 9.00–15.00.

Z posiedzenia Senackiej Komisji Programowej

27.04.2009 r. odbyło się VI posiedzenie Senackiej Komisji Programowej. Porządek obrad przewidywał m.in. dyskusję i głosowanie nad zmodyfikowaną ramową strukturą studiów oraz przyjęcie trybu dalszej pracy Senackiej Komisji Programowej związanej z określeniem ostatecznego programu nauczania (w tym: opisu kierunkowych efektów kształcenia, wykazu przedmiotów kierunkowych, zestawu sylabusów przedmiotów kierunkowych, opisu specjalnościowych efektów kształcenia, wykazu przedmiotów specjalnościowych, zestawu sylabusów przedmiotów specjalnościowych) i planu studiów, a także z przygotowaniem dokumentu: *plan studiów i program nauczania* (z wnioskiem o wniesienie pod obrady Senatu) i dokumentu *oferta dydaktyczna* (do uchwalenia przez Senacką Komisję Programową).

DYSKUSJA I GŁOSOWANIE NAD ZMODYFIKOWANĄ RAMOWĄ STRUKTURĄ STUDIÓW

Punktem wyjścia do dyskusji były zmodyfikowane – w czterech obszarach – ramowe struktury studiów I i II stopnia (przypomnijmy, że konieczność zmian wynikała z pojawienia się kwestii spornych, które dotyczyły: (1) scalenia przedmiotów *Polityka gospodarcza* i *Polityka społeczna*, (2) liczby godzin przeznaczonych na naukę języków obcych, (3) wymiaru godzinowego i dostosowania programu nauczania przedmiotów ilościowych do potrzeb poszczególnych kierunków studiów, (4) wymiaru godzinowego przedmiotów z zakresu ekonomii).

Przed głosowaniami nad każdą z nich zgłoszono wiele uwag, wątpliwości i propozycji szczegółowych wynikających z troski o ostateczny kształt programu, a m.in.:

1. że przesunięcie ciężaru nauczania *Mikro- i Makroekonomii* na studia I stopnia osłabia studia II stopnia;

2. że reforma programu nauczania koncentruje się przede wszystkim na studiach I stopnia. Na studia II stopnia kładziony jest znacznie mniejszy akcent;

3. że zgodnie z Deklaracją Bolońską na studia II stopnia będziemy przyjmować również studentów z innych uczelni, też nieekonomicznych. Być może trzeba będzie stworzyć im możliwość zdobycia wiedzy ekonomicznej niezbędnej do kontynuowania studiów poprzez uruchomienie odpowiedniego przedmiotu na studiach II stopnia. Pozostali studenci, którzy taką wiedzę (z zakresu ekonomii) mają, mogliby zamiast tego przedmiotu wybrać inny. Alternatywą mogłoby być uczestniczenie w zajęciach z zakresu ekonomii prowadzonych w ramach studiów I stopnia lub na kursach przygotowawczych. Można także w puli przedmiotów do wyboru umieścić jeden przedmiot, który zawierałby treści z zakresu podstaw mikro- i makroekonomii;

4. że wyodrębnienie dwóch stopni studiów powoduje powstanie kosztów. Ponoszą je również studenci, np. ci, którzy po ukończeniu innych uczelni (nieekonomicznych) aplikują na studia II stopnia w SGH. Jeżeli studenci ci nie posiadają niezbędnej wiedzy z zakresu np. *Mikro- lub Makroekonomii*, to powinni ją zdobyć, i powinni być tego świadomi. Dodatkowo, w programie studiów II stopnia uwzględniono te zagadnienia w programach takich przedmiotów jak: *Ekonomia rozwoju*, *Ekonomia menadżerska*, *Ekonomia międzynarodowa*;

5. (też kontrowersyjnych) że student, który aplikuje na studia II stopnia powinien posiadać podstawową wiedzę, którą

powinien wykazać się w trakcie egzaminu wstępnego;

6. że w trakcie poprzedniego posiedzenia SKP ustalono, że uwzględnienie *Mikro- i Makroekonomii* w programie studiów I stopnia ma za zadanie wzmocnienie studiów I stopnia i jednocześnie stworzenie przewagi konkurencyjnej SGH.

W dalszej części posiedzenia stanowiska rad programowo-dydaktycznych kierunków przedstawili ich przewodniczący.

● Rada Programowo-Dydaktyczna kierunku Gospodarka Przestrzenna podjęła uchwałę, z której wynika między innymi, że „Rada przychyliła się do proponowanych zmian pod następującymi warunkami: zmniejszenia godzin przewidzianych na *Makro- i Mikroekonomię* z proponowanych 210 do 180; umieszczenia przedmiotów *Polityka gospodarcza* i *Polityka społeczna* w puli przedmiotów podstawowych, w wymiarze 30 godzin każdy; zmiany tytułu przedmiotu *Wstęp do informatyki gospodarczej* na *Podstawy informatyki gospodarczej*”.

● Rada Programowo-Dydaktyczna kierunku Metody Ilościowe w Ekonomii i Systemy Informacyjne ponownie zgłosiła postulat powrotu do 45 godzin w przypadku przedmiotu *Wstęp do informatyki gospodarczej*.

● Rada Programowo-Dydaktyczna kierunku Finanse i Rachunkowość: 1. Nie poparła propozycji nauczania *Makroekonomii* i *Mikroekonomii* wyłącznie na I poziomie studiów. Wykłady z *Makroekonomii* i *Mikroekonomii*, zdaniem Rady, powinny znajdować się także na II stopniu studiów, jak również np. *Ekonomia pracy* czy *Ekonomia rozwoju*. 2. W odniesieniu do Matematyki II RPD FiR przyjęła następujące stanowisko: zdecydowała o wprowadzeniu *Logiki i Etyki w działalności*

gospodarczej jako wykładów 15 godzinnych oraz przypisaniu po 15 godz. wykładom kierunkowym *Ubezpieczenia i Rynki finansowe*. W związku ze zwiększeniem liczby godzin wykładu Ubezpieczenia do tego przedmiotu przeszłyby elementy *Matematyki ubezpieczeniowej* i tym samym wykład *Matematyka finansowa i ubezpieczeniowa* zostałby zastąpiony przez wykład *Matematyka finansowa. Matematyka I* w wymiarze 75 godz. powinna być wystarczająca dla zapewnienia odpowiednich efektów kształcenia”.

Przedstawiciele studentów wyrazili zaniepokojenie przesunięciem nauki języków obcych w wymiarze 180 godzin do puli przedmiotów do wyboru. Uznali oni to rozwiązanie za niewłaściwe z punktu widzenia preferencji studentów, co uargumentowali wynikami badania przeprowadzonego przez Samorząd Studentów. Wyniki te wskazują na to, że studenci bardzo cenią sobie wysoki wymiar godzinowy nauki języków obcych. Do zmiany opinii nie skłoniły ich wyniki badań absolwentów prowadzonych przez prof. S. Doroszewicza (że dziś liczą się przede wszystkim umiejętności menedżerskie oraz podstawowa i zaawansowana wiedza ekonomiczna), ani fakt, że SGH oferuje bogaty wachlarz przedmiotów prowadzonych w języku obcym.

Po powyższych wypowiedziach przystąpiono do głosowania kolejnych propozycji rozwiązań.

Głosowanie I dotyczyło przyjęcia rozwiązania zawartego w zmodyfikowanej strukturze programowej w odniesieniu do przedmiotu *Polityka gospodarcza*: przedmiot *Polityka gospodarcza* łączy w sobie treści z zakresu polityk gospodarczej i społecznej i występuje w puli przedmiotów podstawowych. Komisja przegłosowała przyjęcie tego rozwiązania.

Głosowanie II dotyczyło rozwiązania w zakresie nauki języków obcych: po obowiązkowych 480 godzinach studenci będą mogli sami zdecydować, czy chcą kontynuować naukę. Zebrani przegłosowali przyjęcie takiego rozwiązania.

Głosowanie III dotyczyło rozwiązania w zakresie przedmiotów ilościowych, które przewiduje m.in. w ramach przedmiotów podstawowych *Matematykę* w wymiarze 75 godzin. Ponadto zakłada ono w ramach przedmiotów kierunkowych różne rozwiązania w zależności od kierunku studiów.

Rada Programowo-Dydaktyczna kierunku Zarządzanie postulowała, kolejno, przyjęcie dla kierunku zestawu przedmiotów takich, jak dla *Europeistyki*, *Polityki społecznej*, *Gospodarki prze-*

strzennej, *Stosunków Międzynarodowych* i – ew. rozwiązanie kompromisowe, tj. dostosowanie programu nauczania do potrzeb kierunku *Zarządzanie* (pod warunkiem, że program nauczania *Ekonometrii* zostanie dostosowany do potrzeb kierunku *Zarządzanie* poprzez włączenie zagadnień z zakresu badań operacyjnych).

W toku dalszej dyskusji omawiano rozwiązanie przyjęte w zmodyfikowanej ramowej strukturze studiów w odniesieniu do przedmiotów ilościowych, a także rozważano jego zalety, wady i możliwości ulepszenia.

Po wymianie poglądów Senacka Komisja Programowa przegłosowała przyjęcie proponowanego rozwiązania.

Głosowanie IV dotyczyło zmian w zakresie ekonomii na studiach I stopnia. (W zmodyfikowanej ramowej strukturze studiów I stopnia przyjęto rozwiązanie przewidujące po 105 godzin na naukę *Mikro- i Makroekonomii* przy jednoczesnym zmniejszeniu wymiaru godzinowego przeznaczonego na naukę przedmiotu *Ekonomia międzynarodowa* (z 60 na 45 godzin). W ramach zmodyfikowanej struktury studiów II stopnia przewidziano na naukę ekonomii 90 godzin, które mogą być zagospodarowane na takie przedmioty, jak: *Ekonomia instytucjonalna*, *Ekonomia międzynarodowa (zaawansowana)*, *Ekonomia pracy*, *Ekonomia rozwoju*, *Ekonomia środowiska*, *Ekonomia menedżerska*, *Ekonomia sektora publicznego*).

Studenci proponowali rozwiązanie polegające na podziale nauki *Mikro- i Makroekonomii* na dwa przedmioty, a nie tak jak to jest dotychczas na cztery przewidujące: *Mikroekonomię I*, *Mikroekonomię II*, *Makroekonomię I*, *Makroekonomię II*. Ich zdaniem, takie rozwiązanie pozwoliłoby zmniejszyć liczbę egzaminów, a także uniknąć powtórzeń w ramach nauczania poszczególnych przedmiotów. Rada Programowo-Dydaktyczna kierunku Ekonomia prosiła o rozważanie wymiaru 240, a nie 210 godzin.

Zebrani – po dyskusji – przyjęli rozwiązanie zawarte w zmodyfikowanej ramowej strukturze studiów.

Przegłosowali także (i przyjęli) wniosek dotyczący zmniejszenia wymiaru godzin przeznaczonych na naukę *Ekonomii międzynarodowej* (z 60 do 45 godzin) w ramach studiów I-go stopnia.

Kolejna tura wymiany poglądów i głosowań dotyczyła zmian zawartych w zmodyfikowanej ramowej strukturze studiów II stopnia.

● W związku z tym, że w zmodyfikowanej ramowej strukturze studiów II stopnia nie zostały uwzględnione przedmioty *Matematyczne podstawy analizy ilościowej* oraz *Metody analizy ilościowej w praktyce* zgłoszono postulat, aby tak jak w przypadku ramowej struktury I stopnia, radom programowo-dydaktycznym pozostawić możliwość wyboru przedmiotów kierunkowych, w grupie których zawarte byłyby – obligatoryjnie – *Matematyczne podstawy analizy ilościowej* oraz *Metody analizy ilościowej w praktyce*. Ta propozycja nie spotkała się z dobrym przyjęciem. Za wskazane uznano, aby rady programowo-dydaktyczne miały możliwość doboru przedmiotów ilościowych odpowiadających specyfice kierunku studiów i aby pomnażać liczbę przedmiotów przeznaczonych i obowiązkowych dla wszystkich kierunków.

● Podobnie jak w przypadku ekonomii zaproponowano, aby w ofercie Szkoły znalazł się przedmiot – kurs z zakresu metod ilościowych zadekowany osobom, które nie przerabiały w trakcie studiów tych zagadnień.

● Warto chyba byłoby opracować i zaproponować przedmioty ilościowe w postaci oferty do wyboru. Dzięki temu można by umieścić je jako przedmioty do wyboru w ramach ścieżki.

● Do puli przedmiotów podstawowych do wyboru wprowadzono przedmiot *Ekonomia sektora publicznego*.

● Przyjęto rozwiązanie zawarte w zmodyfikowanej ramowej strukturze studiów II stopnia w odniesieniu do ekonomii (przewiduje ono 90 godzin, które mogą być zagospodarowane poprzez wybór 3 spośród 7 przedmiotów podejmujących zagadnienia ekonomii: *Ekonomii instytucjonalnej*, *Ekonomii międzynarodowej (zaawansowanej)*, *Ekonomii pracy*, *Ekonomii rozwoju*, *Ekonomii środowiska*, *Ekonomii menedżerskiej*, *Ekonomii sektora publicznego*).

Kolejne rozstrzygnięcia dotyczyły przedmiotu *Wstęp do informatyki gospodarczej*, jego nazwy i wymiaru godzinowego. Propozycję zwiększenia wymiaru godzinowego z 30 do 45 godzin, co z założenia miało służyć uzyskaniu Europejskiego Certyfikatu Umiejętności Komputerowych odrzucono, zaś propozycję zmiany nazwy na *Podstawy informatyki gospodarczej* przyjęto. Zmieniła się także nazwa przedmiotu *Prawo* na *Podstawy prawa*.

bm (na podstawie sprawozdania sekretarza Senackiej Komisji Programowej, dr Rafała Grabowskiego)

Akredytacja EPAS dla naszego programu CEMBA!



**Mamy pierwszą w SGH
międzynarodową akredytację
programu edukacyjnego**



EPAS is an international programme accreditation system operated by EFMD. It aims to evaluate the quality of any business and/or management programme that has an international perspective and, where of an appropriately high quality, to accredit it.

(źródło: strona EFMD)

29 kwietnia 2009 r. Rada Akredytacyjna EPAS przyznała tę prestiżową międzynarodową akredytację naszemu programowi Canadian Executive MBA. Jest to wynik długiego i trudnego procesu, któremu się poddaliśmy. Jak przy każdej dobrowolnej akredytacji audyt programu i Uczelni odbył się na życzenie zainteresowanego, czyli – SGH i CEMBA.

W Canadian Executive MBA przyjęliśmy akredytację z radością. Jest to swego rodzaju zwieńczenie ważnego okresu obecności programu na polskim rynku oraz w SGH. Otrzymaliśmy międzynarodową pieczęć jakości. To zobowiązuje do utrzymania tej jakości oraz do poprawienia tego, co można jeszcze poprawić.

Akredytację otrzymał program Szkoły Głównej Handlowej. To ważne. Nasz kanadyjski partner ESG-UQAM z Montrealu też się cieszy, jednak głównym odbiorcą gratulacji jest w tym przypadku rektor SGH. To jest akredytacja programu, którym zarządza SGH. Także rektor odbierze odpowiedni dyplom dla SGH i CEMBA, jaki zostanie wręczony na dorocznym zebraniu członków EFMD w Brukseli w dniu 8 czerwca 2009 r.

Czym jest akredytacja EPAS? Jest to międzynarodowa akredytacja dla pojedynczego programu edukacji menedżerskiej lub programu z zakresu zarządzania, przyznawana w ramach EFMD, czyli European Foundation for Management Development. EPAS to skrót od EFMD Program Accreditation System.

EPAS akredytuje programy, najwyżej jeden lub dwa w ramach jednej instytucji edukacyjnej, prowadzące do uzyskania stopnia akademickiego (lub równoważnego). Akredytacja EPAS nie może więc dotyczyć całej szkoły, jak to jest w przypadku akredytacji AACSB (wszystkie programy w jednej szkole) lub EQUIS (szkoła jako całość). EPAS ocenia całą uczelnię tylko do tego stopnia, w jakim odnosi się to do jakości akredytowanego wewnątrz uczelni programu. W filozofii EFMD akredytacje EPAS i EQUIS są odrębnymi komplementarnymi systemami oceny.

Co da nam EPAS? Tego nie da się obecnie ocenić. Wiadomo, że jest to międzynarodowe rozpoznanie i uznanie dla danego programu – jako programu o wysokiej jakości. Wysokiej jakości – pod jakim względem?

W SGH i CEMBA badano wiele elementów jakości. Najważniejsze z nich, to:

- pozycja rynkowa programu w Polsce i w Europie,
- pozycja strategiczna programu w ramach Uczelni,

- proces tworzenia programu – z udziałem studentów i pracowników,
- cele programu oraz spodziewane efekty kształcenia,
- treść poszczególnych kursów oraz metody nauczania,
- zakres internacjonalizacji programu,
- wyważenie pomiędzy akademickim a menedżerskim charakterem programu,
- stopień i konsekwencja w ocenie wyników nauczania,
- jakość studentów oraz absolwentów programu,
- zasoby Uczelni, które są dedykowane programowi,
- jakość profesury – wykładowców w programie,
- jakość absolwentów i rozwój ich karier zawodowych.

Jak widać, badano wszystko. W efekcie otrzymaliśmy raport, w którym sformułowano o nas opinię, a także przedstawiono sugestie do poprawienia niektórych elementów. Główne zalecenia dotyczą znanego nam w SGH bolońskiego sposobu formułowania sylabusów (efekty kształcenia itd.). Akredytację CEMBA otrzymaliśmy na 3 lata. W tym czasie mamy przede wszystkim utrzymać obecny poziom jakości, a ponadto starać się usprawnić te tematy, które decydują o powodzeniu programu na rynku oraz na poziomie międzynarodowym.

Jakie mogą być dalsze efekty posiadania EPAS? Poza rozpoznanie jakości ze strony rynku edukacyjnego oraz konkurentów, EPAS daje międzynarodowy benchmarking, a także możliwość uczestnictwa programu w sieci międzynarodowej – jako dobrze rozpoznanego partnera. Czy to jest ważne w kontekście CEMBA? Być może. Jednak już obecnie CEMBA należy do liderów internacjonalizacji, zapewne także w skali akredytowanych przez EPAS programów.

Dla programu CEMBA akredytacja EPAS jest potwierdzeniem jakości, o której byliśmy przekonani. Teraz powinniśmy to utrzymać. Trzeba też powiedzieć, że sam proces akredytacji już na etapie przygotowania raportu samooceny pozwolił na wykrycie wielu słabych punktów w sprawozdawczości i realizacji programu. Tak zwykle jest, jeśli patrzymy na siebie oczami naszych recenzentów. To jest ważna wartość tego rodzaju audytów.

Dla samej SGH widzę wielkie korzyści płynące z posiadania EPAS. Audytorzy z EFMD potwierdzili duży potencjał Uczelni. Raport zawiera wiele pozytywnych opinii o SGH, nie możemy jednak ich obecnie ujawnić. Krótko mówiąc, czas na podjęcie trudnej akredytacji całej Uczelni.

Warto podać jakie programy otrzymały akredytację EPAS na ostatnim posiedzeniu Rady Akredytacyjnej w kwietniu. Są to:

- ALBA Graduate Business School, Greece
 - MSc Finance
 - MSc Strategic HRM
- Corvinus University of Budapest, Faculty of Business Administration, Hungary
 - Executive MBA

- BA in Business and Management
- DCU – Dublin City University, Business School, Ireland
 - MSc in eCommerce
- Ecole de Management Strasbourg, Université de Strasbourg, France
 - Grande Ecole Programme
- Kemmy Business School, University of Limerick, Ireland
 - Bachelor of Business Studies (BBS)
 - Master of Business Studies in Human Resource Management
- Kingston University, Kingston Business School, United Kingdom
 - UK Masters in Management suite
 - Bachelors in Management suite
- SGH – Warsaw School of Economics, Poland
 - Canadian Executive MBA (CEMBA)
- Turku School of Economics, Finland
 - Executive MBA

Jak widać, jesteśmy w dobrym towarzystwie.

W imieniu programu CEMBA, wraz z profesorem Michele Librowiczem – koordynatorem programu w Montrealu, serdecznie dziękuję uczestnikom procesu akredytacji: władzom Uczelni, naszym studentom i absolwentom, profesorom CEMBA, a przede wszystkim członkom CEMBA Advisory Board z jej przewodniczącym Ryszardem Pospieszyskim.



Życzymy nam wszystkim, aby akredytacja EPAS dla programu edukacyjnego w SGH stała się początkiem nowego międzynarodowego otwarcia w naszej Uczelni.

Marek Gruszczyński

Będzie coraz więcej liczb

Panie profesorze, ekonometria i statystyka to dzisiaj moja praca! Tymi słowami powitała mnie ostatnio absolwentka dwóch kierunków z SGH oraz posiadaczka zachodniego dyplomu MBA. Pracuje w globalnej firmie sprzedającej FMCG (czyli mydło i powidło). Jest analityczką, która na co dzień szacuje, obmierza, deklaruje, prognozuje... Wynik jej pracy, to liczby, wskaźniki, normy – służące planowaniu i podejmowaniu decyzji. Kuchnia – to skomplikowane modele statystyczne. „Na wejściu” są bazy danych, zbiory liczb, wielkie, co chwila pęczniejące zestawienia coraz bardziej szczegółowych informacji. Tych liczb przybywa i będzie przybywać. Można oczywiście uznać, że ich nie ma, że są niepotrzebne, że nic z nich nie wynika. Ale wtedy trzeba zmienić pracę.

Profesor Hal Varian, autor między innymi znanych w Polsce podręczników do mikroekonomii, jest obecnie głównym ekonomistą w Google. Warto znaleźć w youtube fragment jego wykładu, fragment zatytułowany *Statistics – dream job of the next decade*. W wywiadzie prasowym – na pytanie o to, jaką karierę rekomendowałby studentom i absolwentom uczelni ekonomicznych, Varian mówi: „Jeśli chciałbyś, aby na

twoje usługi był duży popyt, powinienś wybrać coś, co jest usługą rzadką i komplementarną w stosunku do czegoś, co jest powszechnie dostępne i tanie. Co staje się wszędzie obecne i tanie? Dane. A co jest komplementarne w stosunku do danych? Analiza. Zatem – rekomendowałbym studiowanie wielu przedmiotów zajmujących się kontrolowaniem i analizą danych: bazy danych, *machine learning*, ekonometria, statystyka, metody wizualizacji i tak dalej”.

Z profesorem Varianem zgadzam się co do joty. Cieszę się, że jestem w dobrym towarzystwie: wyraźnie zgadzają się z nim jego pracodawcy, właściciele najbardziej wartościowej marki na świecie. W grupie prof. Variana w Google pracuje już ponad 100 statystyków...

Inne źródło. Portal *careercast.com* opublikował ostatnio ranking 200 zawodów. Metoda rankingu polegała na wskazaniu i zsumowaniu punktacji za następujące elementy: fizyczne i emocjonalne środowisko pracy, dochody, perspektywa rozwoju, obciążenie fizyczne, poziom stresu, liczba godzin pracy w tygodniu. Do kwantyfikacji wykorzystano uznane naukowe podstawy opisu każdego z tych elementów. Na pierwszych miejscach rankingu znalazły się zawody „ilościowców”, anality-

ków. Pierwszy to matematyk, drugi – aktuariusz, trzeci – statystyk, piąty – informatyk (inżynier oprogramowania), szósty – informatyk (analityk systemów komputerowych), dziesiąty – księgowy, jedenasty – ekonomista. To tylko jeden z rankingów. Pokazuje jednak jakąś wizję przystawiania wykształcenia do praktyki. Znowu okazuje się, że przyszłość należy do tych, którzy będą oferować usługi przetwarzania i analizy danych.

Czy jesteśmy przygotowani na „obsługę” liczb, których coraz więcej? Nie jest to jasne. Na poziomie praktyki widać znaczne dążenie „na skróty”, na działania bardzo operacyjne. Z kolei wiedza naukowa z tej dziedziny mocno się komplikuje, coraz większa jest potrzeba interdyscyplinarności. W moim odczuciu na razie w przewadze są inżynierowie, którzy z liczbami żyją od zawsze. Oczywiście – „ludzkość” zawsze da sobie jakoś radę.

Czy absolwenci uczelni ekonomicznych i biznesowych będą w czołówce karier analityków? Jestem przekonany, że tak. Warunek jest prosty – w trakcie studiów nie mogą być odcięci od narzędzi analitycznych. Liczb będzie coraz więcej...

Marek Gruszczyński

Nowa procedura identyfikowania znamion niesamodzielnej pracy dyplomowej

Praca dyplomowa, którą piszą nasi studenci jest dokumentem ich postawy naukowej, wiedzy oraz umiejętności badawczo-analitycznych. Podsumowując, cały tok studiów dowodzi nie tylko samodzielności w zakresie poszukiwań naukowych. Jest także wyrazem odpowiedzialności i etyki badawczej. Złożenie pracy dyplomowej i jej obrona wienczy spory trud, zarówno studenta, jak i promotora. Niedobrze stałoby się więc, gdyby z czasem (może nawet za kilka lat!) wiązały się z nim jakieś podejrzenia co do niskiej jakości.

Mając na uwadze potrzebę prewencji w stosunku do takiego zagrożenia, w naszej Uczelni funkcjonuje procedura, której zadaniem jest zapobieganie sytuacjom, które rzucałyby podejrzenia na to, że prace dyplomowe studentów są niesamodzielne.

Warto w tym miejscu podkreślić, że niesamodzielność może wynikać nie tylko ze świadomego zapożyczenia cudzych tekstów, badań i innych opracowań. Może być ona spowodowana chociażby najzwyklejszym brakiem umiejętności w zakresie należytego dokumentowania własnego opracowania.

Czas przeznaczony na seminarium licencjackie i magisterskie jest takim okresem studiów, w którym student – oprócz rozwijania umiejętności badawczych – powinien także kształcić umiejętności dokumentowania własnej pracy naukowej. Nie dopuszczam takiej myśli, że nasi studenci „kupują prace” lub świadomie „plagiatują”. To z czym należy się jednak liczyć, to możliwość niewłaściwego dokumentowania w pracy dyplomowej faktu korzystania z różnych źródeł wiedzy. Mnogość i dostępność tych źródeł sprawia, że ze strony promotora bardzo często praktycznie niemożliwa jest 100% kontrola nie tylko ich wiarygodności, ale także sposobu ich wykorzystania przez studenta. Łatwo więc dopuścić się błędów, które mogą (kiedyś) zaowocować stwier-

dzeniem (przez kogoś) niesamodzielności pracy. **Konsekwencje stwierdzenia niesamodzielności pracy dyplomowej mogą być bardzo przykre zarówno dla studenta, dla promotora, jak i dla Uczelni. Z tego powodu uznaję za absolutnie uzasadnione podejmowanie działań zmierzających do doskonalenia procedury, którą określiłam mianem PROCEDURY IDENTYFIKOWANIA ZNAMION NIESAMODZIELNEJ PRACY DYPLOMOWEJ.** Użycie takiego określenia proponuję z rozmysłem. Uważam bowiem, że na „plagiat” w naszej Uczelni nie ma miejsca, skoro tak naprawdę zadaniem tej procedury nie jest „szukanie złodzieja”, a jedynie prewencja. Prewencja ta podejmowana powinna być w interesie trzech stron i wyrażać się w chęci pomocy:

- **studentowi** – w zweryfikowaniu prawidłowości udokumentowania swojego trudu badawczego,

- **promotorowi** – w upewnieniu się co do stopnia opanowania przez jego seminarzystę umiejętności badawczo-dokumentacyjnych,

- **Uczelni** – w zapobieganiu utracie dobrego imienia w sytuacji, gdyby kiedyś stwierdzono i nagłośniono fakt dopuszczenia do obrony w SGH prac będących plagiatem.

Procedura, którą aktualnie stosujemy w naszej Uczelni nie jest doskonała. Wiedzą o tym zarówno studenci, jak i promotorzy. Wiem również i ja. W ubiegłym roku poprosiłam naszych promotorów – w drodze bezpośredniego rozesłania do katedr stosownego pisma – o opinię na temat tej procedury i o „wytknięcie” jej słabych punktów. Bardzo interesowały mnie bowiem komentarze, które pragnęłam wykorzystać w prowadzeniu rozmów z panem dr. Sebastianem Kawczyńskim, prezesem firmy, która jest autorem wykorzystywanego przez nas systemu informatycznego ba-

dającego w pracach dyplomowych tzw. współczynniki podobieństwa. Otrzymałam zaledwie cztery komentarze, zbieżne z moimi ocenami i zawierające cenne sugestie. **Autorom za nie bardzo dziękuję**, spełniły one bowiem rolę dokumentów, w których znajdują się argumenty płynące ze strony środowiska promotorów.

Podejmując kroki w kierunku doskonalenia **PROCEDURY IDENTYFIKOWANIA ZNAMION NIESAMODZIELNEJ PRACY DYPLOMOWEJ** muszę z przyjemnością dodać, że rozwijanie tej procedury w celu zapewnienia wysokiej sprawności, tzw. szczelności i niskiej pracochłonności jest nie tylko moją troską. Firma Plagiat.pl, z którą współpracujemy w tym obszarze, wykonując audyty funkcjonowania tej procedury w praktyce (także i w naszej Uczelni) jest otwarta na nasze sugestie zmian, nie tylko dlatego, że doskonała ona produkt tej firmy. Mam nieodparte wrażenie, że firma ta dopracowanie tej procedury traktuje jako działania konieczne również w kategoriach szerszych, społecznych.

Aktualnie, w fazie finalizowania jest nowa **PROCEDURA IDENTYFIKOWANIA ZNAMION NIESAMODZIELNEJ PRACY DYPLOMOWEJ**. Jej przebieg jest wynikiem poszukiwania rozwiązania, które zapewniłoby realizację wszystkich cech, o których wspominałam wcześniej: sprawności, szczelności i niskiej pracochłonności. **Poniżej zamieszczam zarys tej procedury, z myślą o potrzebie szerszego jej zaprezentowania środowisku naszych promotorów i studentów jeszcze przed zastosowaniem. Celem tej prezentacji jest także nadzieja, że dzięki tej drodze komunikowania zmian szybko uzyskam od Państwa bezpośrednie komentarze. Z góry dziękuję.**

Anna Karmańska
prorektor ds. dydaktyki i studentów

PROJEKT NOWEJ PROCEDURY IDENTYFIKOWANIA ZNAMION NIESAMODZIELNEJ PRACY DYPLOMOWEJ

Etap I – Przygotowanie pracy do złożenia (techniczne cechy pracy)

1. Składana praca dyplomowa powinna:
 - a) być przygotowana w wersji drukowanej dwustronnie w jednym egzemplarzu i w wersji elektronicznej,
 - b) zawierać **stronę tytułową** przygotowaną według określonego wzoru,
 - c) zawierać, jako ostatnią stronę pracy, podpisane własnoręcznie (jedynie w wersji drukowanej) z podaniem daty,

oświadczenie autora (autorów) pracy dyplomowej (według określonego wzoru),

- d) być oprawiona w miękką, płaską oprawę, z przezroczystą przednią okładką i z grzbietem trwale łączącym karki pracy.

2. Praca napisana w języku obcym powinna zawierać streszczenie w języku polskim, stanowiące integralną (ostatnią) część pracy określoną jako **streszczenie w języku polskim**. Streszczenie to powinno być przygotowane w objętości

uzgodnionej z promotorem i takiej, aby jego treść wyczerpywała:

- a) prezentację celu/tez pracy,
- b) omówienie zastosowanych metod badawczych,
- c) ogólną charakterystykę materiałów źródłowych,
- d) prezentację toku rozumowania (koncepcji pracy) specyfikację wniosków z niej wynikających i innych cech pracy, ważnych dla syntetycznej prezentacji jej oryginalności.

Etap II – Przesłanie pracy do Systemu Obsługi Lokalnego Archiwum Dokumentów (SOLAD)

1. Pracę dyplomową w wersji elektronicznej (w postaci pliku PDF), autor przesyła do Systemu Obsługi Lokalnego Archiwum Dokumentów (SOLAD).

2. Sposób przesłania pracy do SOLAD w postaci pliku PDF, określa **Wyciąg z instrukcji użytkownika Systemu Obsługi Lokalnego Archiwum Dokumentów**.

3. Jeżeli student, wypełniając metryczkę związaną z przesłaniem pracy do SOLAD, może podać adres e-mail zarówno swój jak i/lub promotora, inny niż w domenie *sg.h.waw.pl*, *Raport z programu wychytującego znamiona pracy niesamodzielnej* (według określonego wzoru), zostanie wysłany na adres studenta i/lub promotora inny niż adres w domenie *sg.h.waw.pl*. W przeciwnym razie raport ten przesłany zostanie jedynie na adres w domenie *sg.h.waw.pl*.

4. Za zgodność tekstu pracy dyplomowej przesłanej do SOLAD w postaci pliku PDF z wydrukowanym tekstem pracy, odpowiada student. W tym celu student przeprowadza *procedurę weryfikacji zgodności wersji elektronicznej z wersją drukowaną*.

5. Procedura ta obejmuje poniższe kroki:

a. Student otrzymuje generowane automatycznie przez aplikację SOLAD wydruki, trzech losowo wybranych i oznaczonych w specjalny sposób, tekstów stron, których treść poddana powinna być przez niego *procedurze weryfikacji zgodności wersji elektronicznej z wersją drukowaną*.

b. Jeżeli wersja drukowana i elektroniczna są identyczne, student potwierdza w SOLAD zgodność wersji papierowej z wersją zapisaną w systemie SOLAD.

c. Po potwierdzeniu w SOLAD wczytania prawidłowej elektronicznej wersji pracy, SOLAD automatycznie drukuje **Kartę wczytania pracy dyplomowej** zawierającą następujące dane:

- dane identyfikacyjne pracy (nazwisko i imię autora, numer albumu, tytuł pracy, dane promotora),
- datę wczytania pracy,
- numery stron, które zostały poddane *procedurze weryfikacji zgodności wersji elektronicznej z wersją drukowaną*,
- informację, ile razy student przeprowadzał *procedurę weryfikacji zgodności wersji elektronicznej z wersją drukowaną*,
- oświadczenie studenta o potwierdzeniu zgodności wersji drukowanej z plikiem elektronicznym.

6. W przypadku braku zgodności wersji elektronicznej z papierową, student ponownie wprowadza do SOLAD właściwy plik z pracą. Każda weryfikacja pracy zakończona stwierdzeniem niezgodności wersji elektronicznej z wersją drukowaną, odnotowywana jest w systemie i w postaci specjalnej informacji zamieszczanej w **Karcie wczytania pracy dyplomowej**.

Etap III – Identyfikowanie znamion pracy niesamodzielnej

1. Po zatwierdzeniu pracy przez studenta, następuje automatyczna weryfikacja pracy w *programie identyfikującym znamiona pracy niesamodzielnej*.

2. Efektem tej procedury jest *Raport z programu identyfikującego znamiona pracy niesamodzielnej*, automatycznie wysyłany na adres e-mail studenta oraz promotora. Raport podobieństwa dostępny jest również w SOLAD, dla dziekanatu, promotora i studenta.

3. W momencie gdy dostępny jest już *Raport z programu identyfikującego znamiona pracy niesamodzielnej*, student drukuje z SOLAD następujące dokumenty:

a. **Dokument przyjęcia i oceny pracy dyplomowej przez promotora** (według wzoru).

b. **Raport z programu wychytującego znamiona pracy niesamodzielnej w wersji skróconej** (według wzoru).

c. **Kartę identyfikowania znamion pracy niesamodzielnej** (według wzoru), w jednej z dwóch wersji, w zależności od tego, czy ustalone progi wartości parametrów znamion pracy niesamodzielnej (współczynnika podobieństwa 1, współczynnika podobieństwa 2) zostały przekroczone, czy też nie oraz od tego, czy w pracy występują czcionki z innych alfabetów (tzw. alert).

Etap IV – Przyjęcie i ocena pracy przez promotora

1. Celem przyjęcia i oceny pracy dyplomowej przez promotora, student składa promotorowi:

a. pracę dyplomową w wersji drukowanej, przygotowaną zgodnie z zasadami przedstawionymi w § 1,

b. **Kartę wczytania pracy dyplomowej**,

c. trzy, poddane *procedurze weryfikacji zgodności wersji elektronicznej z wersją drukowaną*, strony pracy dyplomowej, wydrukowane z aplikacji SOLAD,

d. *Raport z programu identyfikującego znamiona pracy niesamodzielnej* w wersji skróconej,

e. *Kartę identyfikowania znamion pracy niesamodzielnej*,

f. **Dokument przyjęcia i oceny pracy dyplomowej przez promotora**.

2. Promotor przyjmując pracę od studenta wykonuje następujące czynności:

a. sprawdza, czy student dostarczył wymienione powyżej dokumenty,

b. sprawdza, czy *procedura weryfikacji zgodności wersji elektronicznej z wersją drukowaną* pracy przebiegła prawidłowo, porównując trzy strony pracy z SOLAD z odpowiednimi stronami pracy, przedstawianej mu w wersji drukowanej, oraz sprawdza ile razy praca była wczytywana do SOLAD,

3. Jeżeli praca była wprowadzana do systemu więcej niż jeden raz, promotor prosi studenta o wyjaśnienie przyczyny tego faktu. W przypadku, gdy promotor uzna, iż praca była wczytywana kilkakrotnie w celu ukrycia niezgodności obu wersji, to nie przyjmuje pracy.

4. Kontrola czy *procedura weryfikacji zgodności wersji elektronicznej z wersją drukowaną* pracy przebiegła prawidłowo, polega na:

– porównaniu treści pierwszego i ostatniego wiersza, celem potwierdzenia, czy zawierają one te same wyrazy i w tej samej kolejności,

– porównaniu liczby akapitów,

– porównaniu ostatniego wiersza każdego z akapitów (w przypadku, gdy jest ich trzy lub mniej) lub porównaniu ostatniego wiersza pierwszych trzech akapitów, jeśli jest ich więcej, niż trzy.

5. W przypadku pozytywnego wyniku kontroli, promotor podpisuje się pod oświadczeniem o zgodności obu wersji na **Karcie wczytania pracy dyplomowej**.

6. W przypadku gdy promotor stwierdzi niezgodność wersji wydrukowanej z SOLAD z wersją pracy, przedstawianej mu

w wersji drukowanej, student musi wprowadzić do SOLAD właściwą wersję pracy, stosując się do zasad przedstawionych wcześniej.

7. Promotor wypełnia *Kartę identyfikowania znamion pracy niesamodzielnej*.

8. Jeżeli z *Karty identyfikowania znamion pracy niesamodzielnej* wynika konieczność analizy pełnej wersji *Raportu z programu wychytującego znamiona pracy niesamodzielnej*, promotor taką analizę przeprowadza na bazie raportu w wersji elektronicznej przesłanej mu na adres mailowy – o czym mowa była wcześniej.

9. Na podstawie analizy *Raportu z programu wychytującego znamiona pracy niesamodzielnej* promotor decyduje o dopuszczeniu bądź odrzuceniu pracy:

a. Jeżeli promotor dopuszcza pracę do obrony, wypełnia *Dokument przyjęcia i oceny pracy dyplomowej przez promotora*, oraz na stronie tytułowej pracy składa opatrzony datą własnoręczny podpis.

b. Jeżeli promotor nie dopuszcza pracy do obrony, informuje o tym studenta i przekazuje do dziekanatu wypełnioną *Kartę identyfikowania znamion pracy niesamodzielnej*, którą uprzednio wypełnia.

10. Praca może zostać niedopuszczona do obrony, gdy zostanie uznana za:

a. samodzielną, ale wymagającą poprawy z powodu zbyt dużej liczby cytatów,

b. niesamodzielną,

c. zawierającą intencjonalne zniekształcenia tekstu, w celu uniemożliwienia prawidłowej identyfikacji przez program identyfikujący znamiona pracy niesamodzielnej.

11. W przypadku, gdy praca otrzyma status opisany w podpunkcie 10a, student dokonuje niezbędnych zmian w pracy, a następnie powtarza procedurę wprowadzenia pracy do SOLAD, stosując się do zasad przedstawionych wcześniej.

12. W przypadku, gdy praca otrzyma status opisany w podpunktach 10b i 10c, uruchamiana jest procedura postępowania dyscyplinarnego.

13. Przyjętą pracę promotor (lub sekretariat katedry/institutu, w której jest zatrudniony) przekazuje do właściwego dziekanatu.

Etap V – Przyjęcie pracy przez dziekanat

1. Pracownik dziekanatu dokonuje kontroli poprawności złożonych dokumentów, w sposób opisany w *Instrukcji przyjęcia i weryfikacji dokumentów dotyczących procedury identyfikacji znamion pracy niesamodzielnej*.

2. Pracownik sprawdza, czy dostarczone zostały wszystkie dokumenty i czy są one prawidłowo wypełnione (czy wypełniono wszystkie konieczne pola, złożono wszystkie niezbędne podpisy).

3. Pracownik sprawdza zgodność oświadczeń promotora z rzeczywistością badając, czy:

a. w przypadku alertu tekst pracy został intencjonalnie zniekształcony i czy ocena promotora jest adekwatna do stanu faktycznego, celem wykluczenia pomyłki w ocenie dokonanej przez promotorów,

b. w *Karcie identyfikacji znamion pracy niesamodzielnej* promotor napisał uzasadnienie, w przypadku wystąpienia szczególnie wysokich wartości współczynników,

c. konieczna jest konsultacja z dziekanem, jeżeli współczynnik podobieństwa 2 przewyższa 20%.

4. Jeżeli złożone przez promotora uzasadnienie oceny pracy wzbudza zastrzeżenia, dziekan podejmuje decyzję o nie zastrzeżeniu dokumentów i przekazuje je promotorowi do ponownego rozpatrzenia. Uzupełniona dokumentacja składana jest ponownie w dziekanacie.

5. Jeżeli kontrola poprawności złożonych dokumentów kończy się wynikiem pozytywnym, uruchamiana jest dalsza procedura, prowadząca do obrony.



SGH nagrodzona certyfikatem Uczelnia walcząca z plagiatami

17 kwietnia 2009 r., podczas gali będącej częścią konferencji „Plagiatowanie chorobą cywilizacji XXI wieku? Jakość kształcenia oraz problem kradzieży dóbr intelektualnych w nauce, kulturze, biznesie i polityce”, certyfikatem Uczelnia walcząca z plagiatami oraz Wydział walczący z plagiatami nagrodzono 11 uczelni (w tym SGH) oraz 3 wydziały. Certyfikaty zostały przyznane przez Plagiat.pl.

Nagrodzone Uczelnie i wydziały opracowały i wdrożyły procedury antyplagiatowe, zgodne ze standardami serwisu Plagiat.pl, a także poddały się cyklicznemu audytowi tych procedur. Wszystkie powstające w nich prace dyplomowe są sprawdzane w systemie, a raporty podobieństwa poddawane rzetelnej analizie.

Uczelnie lub wydziały, które otrzymają certyfikat, uzyskują prawo do wydania każ-

demu absolwentowi, kończącemu studia na poziomie licencjackim i magisterskim, imiennego Certyfikatu oryginalności pracy dyplomowej, sygnowanego m.in. przez serwis Plagiat.pl. Certyfikat potwierdzający, że oryginalność pracy dyplomowej została sprawdzona zgodnie z najwyższymi standardami ochrony antyplagiatowej, będzie wpływał na wyższą wartość dyplomu na rynku pracy.

Warunki przyznania certyfikatu: procedura antyplagiatowa stosowana na uczelni lub wydziale jest zgodna ze standardami serwisu Plagiat.pl; uczelnia lub wydział stosuje najwyższe dostępne standardy kontroli jakości prac dyplomowych; wszystkie



prace powstające na uczelni lub wydziale są sprawdzane, a następnie chronione przez elektroniczny system antyplagiatowy Plagiat.pl; ochrona oryginalności prac dyplomowych, samodzielność i uczciwość studentów są istotnymi elementami strategii dydaktycznej i wychowawczej realizowanej przez uczelnię lub wydział.

Więcej informacji: www.plagiat.pl

Plagiat.pl Sp. z o.o. jest właścicielem jedynego w Polsce powszechnego Internetowego Systemu Antyplagiatowego. System istnieje od połowy 2003 r. Chroni przed plagiatami prace powstające w 79 uczelniach wyższych, w tym w najbardziej renomowanych szkołach prywatnych i publicznych (m.in.: Uniwersytet Warszawski, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Warszawski Uniwersytet Medyczny, Uniwersytet Medyczny w Łodzi, Akademia Medyczna w Gdańsku, WSHiP im. Ryszarda Łazarskiego w Warszawie, Collegium Civitas oraz Wyższa Szkoła Biznesu – National Louis University).

Informacja ze strony: www.plagiat.pl

III Międzynarodowe Seminarium Metodologiczne dla Doktorantów

W dniach 25–26 kwietnia 2009 roku w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie odbyło się III Międzynarodowe Seminarium Metodologiczne dla Doktorantów, przygotowujących swoje rozprawy doktorskie z dyscypliny: ekonomia lub zarządzanie. Pomysłodawcą tej oraz dwóch poprzednich edycji seminarium była prof. dr hab. Marianna Strzyżewska-Kamińska, organizatorem – Kolegium Gospodarki Światowej.

W seminarium wzięli udział doktoranci z wielu polskich ośrodków akademickich, w tym: Uniwersytetu Gdańskiego, Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Uniwersytetu Zielonogórskiego, Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, Wyższej Szkoły Zarządzania i Bankowości w Krakowie, Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. prof. S. Tarnowskiego, Akademii Ekonomicznej w Katowicach, Polsko-Japońskiej Wyższej Szkoły Technik Komputerowych, i oczywiście Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie.

Tematyka Seminarium została skoncentrowana na badaniach jakościowych, a w szczególności – na metodzie badania

przypadków i metodzie etnograficznej, które ciągle jeszcze są mało znane i niezbyt popularne wśród polskich naukowców prowadzących badania z zakresu ekonomii bądź zarządzania.

Seminarium zostało otwarte przez prorektora Szkoły Głównej Handlowej prof. dr hab. Elżbietę Kawecką-Wyrzykowską, która powitała uczestników oraz złożyła podziękowania przybyłym wykładowcom i organizatorom seminarium. W seminarium uczestniczyła prof. dr hab. Jolanta Mazur – dziekan Kolegium Gospodarki Światowej.

W programie seminarium znalazły się wykłady:

- prof. Stevena Proctera (Research Director w Newcastle University, wykładowca na wielu uniwersytetach z ramienia British Academy of Management, członek jury przyznającego nagrody za prace doktorskie EDAMBA) nt. organizacji studiów doktoranckich w Wielkiej Brytanii;

- prof. Sereny Chiucci (Università Politecnica delle Marche we Włoszech, wykładowca letnich szkół dla doktorantów EDAMBA) nt. teorii i praktyki prowadzenia badań metodą analizy przypadków;

- dr. Piotra Zaborka (adiunkt w Instytucie Międzynarodowego Zarządzania i Marketingu w Szkole Głównej Handlo-

wej w Warszawie, który w 2008 roku z wyróżnieniem obronił w SGH rozprawę doktorską) nt. zastosowania w pracy doktorskiej metody analizy przypadków;

- dr. Jensa Rennstama (profesor Lund University, którego praca doktorska otrzymała międzynarodową nagrodę EDAMBA) nt. zastosowania metody etnograficznej w rozprawie doktorskiej;

- dr. Davida Campbella (Univeristy of Newcastle, wykładowca na studiach doktoranckich DBA w University of Newcastle) nt. zastosowania programu NVivo w analizie wyników badań jakościowych;

- dr. Beaty Frączak (Fundacja na Rzecz Nauki Polskiej) nt. metod finansowania badań naukowych.

Uczestnicy wysłuchali wykładów oraz brali udział w indywidualnych konsultacjach prowadzonych przez wykładowców, co dało im możliwość rozwiania wątpliwości i pogłębienia wiedzy w zakresie metodologii badań naukowych.

Organizatorzy seminarium zadbali również o to, aby jego uczestnicy mieli okazję lepiej się poznać i mile spędzić czas. W tym celu zorganizowano naukową zabawę integracyjną nt. Zespołowa Praca Doktorska, której wyniki omówiono na wspólnej uroczystej kolacji.

Uczestnicy bardzo wysoko ocenili spotkanie z doświadczonymi naukowcami. Organizatorzy seminarium są przekonani, iż będzie ono źródłem inspiracji w dalszych badaniach naukowych.

Marianna Strzyżewska-Kamińska

CRPM informuje

7 Program Ramowy UE

1. Współpraca pomiędzy przemysłem a nauką – otwarty konkurs w Programie Szczegółowym „LUDZIE”

24 kwietnia w Programie Szczegółowym LUDZIE 7PR został ogłoszony konkurs na projekty dotyczące współpracy przemysłu z nauką – Marie Curie Industry-Academia Partnership and Pathways – IAPP. Termin zamknięcia konkursu to 27 lipca 2009 o godz. 17.00 czasu lokalnego w Brukseli. Budżet konkursu wynosi 65 milionów euro. Projekty IAPP mają na celu rozwój istniejącej współpracy lub tworzenie nowej pomiędzy instytucjami naukowymi a partnerami z szeroko pojętego sektora komercyjnego. Dużą wagę przywiązuje się do projektów innowacyjnych, a dodatkową zaletą jest udział małych i średnich przedsiębiorstw.

Ogłoszenie konkursu i związane z nim dokumenty znajdują się w serwisie CORDIS, do którego zapraszamy ze strony KPK: <http://www.kpk.gov.pl/7pr/konkursy.html>.

Więcej informacji na temat projektów Marie Curie znajduje się na stronach internetowych KPK poświęconych Karierze Naukowej i dedykowanej INSTYTUCJI: <http://www.kpk.gov.pl/7pr/karieranaukowa/index.html> oraz na stronie Akcji Marie Curie: <http://ec.europa.eu/research/mariecurieactions/>.

2. Szkolenie na temat finansów w projektach badawczych w 7 Programie Ramowym – 28 maja

Punkt Kontaktowy Europejskich Programów Badawczych przy Centrum Rozwoju Programów Międzynarodowych SGH zaprasza na adresowane do pracowników SGH szkolenie „FINANSOWANIE PROJEKTÓW 7. PROGRAMU RAMOWEGO”, które odbędzie 28 maja br. w sali 3B, w bud. C, w godz. 10:30–14:00.

Wykładowcą będzie dr Ernest Podgórski, biegły rewident, Saldo-Kredyt Sp. z o.o. Podczas szkolenia poruszone zostaną m.in. następujące zagadnienia: – Rodzaje kosztów uprawnionych oraz metody ich sprawozdawania w projektach 7PR; – Kalkulacje dofinansowania oraz obowiązki konsorcjum wobec Komisji Europejskiej; – Wpływy do projektu, płatności, raporty; – Zaświadczenie audytora, audyt Komisji Europejskiej.

Udział w szkoleniu jest bezpłatny.

Osoba kontaktowa: Artur Mika
tel. (022) 564 97 69, artur.mika@sgh.waw.pl, ul. Rakowiecka 24, pok. 6

FELIETON

Ludzie, nauka, życie

Wczesnym rankiem, w drugą sobotę maja, jechałem prawie pustym tramwajem (dla niewtajemniczonych: jest to taki pojazd, który porusza się w korkach sprawniej od samochodu i w którym można dość wygodnie czytać) na spotkanie z grupą studentów opodal dworca kolejki podmiejskiej. Obrazki zza okna – stragan z pomidorami, cytrusami i arbuzami, bariery ogradzające puste w tym dniu tereny robót drogowych, nie były w stanie odebrać mnie od lektury: „...było to chyba wiosną 1920 roku... pewnego pogodnego dnia... byłem na wycieczce z grupą dziesięciu czy dwudziestu kolegów... wędrowaliśmy drogą, która wiodła... przez wzgórza na zachodnim brzegu Jeziora Starnberskiego, a kiedy otwierał się widok przez świeżą zielen buków, okazywało się, że leży ono na lewo pod nogami i zdaje się ciągnąć aż do widocznych za nim gór...” Wtedy właśnie doszło... do pierwszej rozmowy... mającej duże znaczenie dla mego późniejszego rozwoju naukowego...”. Jechałem na majówkę

w podwarszawskim lesie, którą zorganizowali moi studenci, współpracownicy i nasi absolwenci. Zastanawiałem się, czy te akurat słowa Wernera Heisenberga (wybrane z nieprawdopodobnie żywej relacji, zapisanej pół wieku później) okazały się i dla nas dobrym znakiem.

Werner Heisenberg otrzymał nagrodę Nobla w wieku trzydziestu jeden lat. Jego zasada nieoznaczoności doczekała się mnóstwa interpretacji – wyrafinowanych i nieuprawnionych, filozoficznych, fizycznych i humanistycznych. Zasada ta, przynajmniej w sformułowaniu dopuszczalnym w felietonie, powiada, że na raz nie można wszystkiego dokładnie poznać – zaobserwować i zmierzyć. To ważny wątek w życiu człowieka, który miał także odwagę do podejmowania decyzji trudnych do akceptacji i kontestowanych. Tytuł jego książki „Część i całość” nawiązuje do pytań, czy i jak część świata (człowiek) może poznać cały świat. Jej treść to relacje z rozmów, także z czasów studenckich. Przedmowę Heisenberg otwiera zdaniami: „Naukę tworzą ludzie. Ta rozumiała sama przez się okoliczność ulega zapomnieniu, a ponowne jej przypomnienie mogłoby przyczynić się do

zmniejszenia często krytykowanej przepaści między obydwoma kulturami, humanistyczno-artystyczną i techniczno-przyrodniczą...” Chwilę dalej kontynuuje: „...nauka powstaje w rozmowie...” (o interpretacjach wyników badań empirycznych).

Myślę, że zbyt często zapominamy o tym, że w rozmowach ludzie tworzą swój świat. Nie tylko naukę. Kiedy zamiast rozmawiać tokujemy, nasz świat ubożeje. Świat jest taki, jakimi są nasze rozmowy. Doświadczyli właśnie tego majówkowicze. Było dużo śmiechu i zachwytów nad przyrodą, dużo dobrych rozmów wszystkich ze wszystkimi – na tematy poważne, merytoryczne i błahe. Dzień domknął powrót i wieczór (a raczej noc), spędzone znowu na rozmowach – w przyjaznym studenckim klubie, gdzie dołączyli ci, którzy nie mogli pojechać rano. Słowem – majówka się udała. A ja nie mogę się teraz oderwać od wygrzebanego po 30 latach pokreślonego przeze mnie w czasie studiów, tomu Heisenberga. To niezwykle rozmówca, który buduje trudny świat odległy od bylejakości

T. Szapiro, maj 2009 r.

Zarządzanie (i) (z) perspektywy metod ilościowych

Profesora Artura Geoffriona można spotkać w salach wykładowych słynnej Szkoły Zarządzania Andersona Stanowego Uniwersytetu Kalifornii w Los Angeles. Szkoła zajmuje wysokie miejsce w światowych rankingach MBA. Business Week umieścił ją na 12 pozycji, Financial Times – na 25. Pod względem ważonej średniej pensji absolwentów szkoła UCLA Andersona zajmuje imponującą trzecią pozycję z wynikiem 141068 dolarów rocznie, tuż za Uniwersytetami Stanford i Harvarda.

Artur Geoffrion należy do grupy ludzi zarówno bardzo aktywnych, jak i docenianych – był stypendystą NATO oraz Narodowej Fundacji Nauki (NSF). Specjalizuje się w metodach ilościowych – w optymalizacji, także wielokryterialnej. A. Geoffrion jest też redaktorem działu badań operacyjnych *Management Science* – jednego z najbardziej cenionych periodyków naukowych w dziedzinie wspomagania procesów zarządzania.

Ramayya Krishnan jest redaktorem działu systemów informacyjnych *Management Science* – specjalizuje się w analizie sieci społecznych i badaniach e-biznesowych zachowań konsumenckich. Geoffrion i Krishnan przygotowali ciekawy artykuł dotyczący rozwoju badań operacyjnych w erze e-biznesu¹. Ich rozważania dotyczą relacji e-biznesu i nauk o zarządzaniu, a zwłaszcza – analizy procesów decyzyjnych.

Boom internetowy postawił bowiem na porządku dziennym pytanie, czy rozwój e-biznesu, a w ślad za tym automatyzacja decyzji nie zmieni nauk o zarządzaniu wspomaganych przez metody badań operacyjnych i przez szerzej rozumianą analizę procesów decyzyjnych wspartą metodami matematycznymi? Czy i jak wschodząca ekonomia cyfrowa wpłynie na badania operacyjne, czy nie sprowadzi ich do naukowego antykwariatu lub panoptikum, które teoretykom i praktykom na-

uk o zarządzaniu wypada znać jedynie ze względu na swoistą polityczną poprawność?

A. Geoffrion i R. Krishnan zapytali naukowców o przyszłość badań operacyjnych w epoce e-biznesu, w tym – o analizę wpływu e-biznesu na obszary zastosowań metod matematycznych. Chodziło o skutki funkcjonowania e-biznesu dla podejmowania decyzji – dla procesu zbierania i przetwarzania informacji, które dotyczą przyszłych działań i wyboru optymalnego działania. Ze 120 nadesłanych odpowiedzi wybrali 27, które omówili w artykule.

Okazuje się, że opłacalność stosowania metod ilościowych istnieje na każdym etapie procesu decyzyjnego. W dobie wszechpanującej komputeryzacji i internetyzacji, metody statystyczne i matematyczne, teoria prawdopodobieństwa, teoria gier i kolejek, analiza szeregów czasowych, procesy Markowa, nowsze podejścia matematyczne, takie jak sieci neuronowe oraz

teoria zbiorów rozmytych, a także algorytmy i procedury obliczeniowe wspomagające proces podejmowania decyzji optymalnych potwierdzają swoją wartość w zarządzaniu projektami, w zagadnieniach transportowych, w zarządzaniu zapasami, w zagadnieniach lokalizacji itp.

Uczonym przedstawiono do rozstrzygnięcia dwie kwestie:

1. Jakie nowe pytania z dziedziny badań operacyjnych powstają w wyniku rozwoju e-biznesu?

2. Czy istnieje dziedzina badań operacyjnych, która umożliwi uzyskanie odpowiedzi na te pytania?

Odpowiedzi są zgodne – nowe technologie tworzą nowe interakcje uczestników rynku, nowe powtarzalne i wymagające automatyzacji typy decyzji operacyjnych, ułatwiając zarazem dostęp do zasobów danych elektronicznych o nieznannej wcześniej skali. Można tu wskazać przekonujące przykłady

● **Nowe technologie tworzą nowe typy interakcji wśród uczestników rynku** – np. elektroniczny marketing szepcany rozwija się obecnie na olbrzymią skalę dzięki powszechności internetowych grup dyskusyjnych i czatów itp. Zjawisko to rodzi pytania o konsekwencje skali zastosowań technologii informatycznych IT oraz możliwości kontroli rodzajów i sposobów otrzymania informacji zwrotnej przez klientów, a także – o manipulowanie wirtualnym marketingiem szepcany. Odpowiedzi na te pytania dostarczyć mogą: teoria gier, ekonomia eksperymentalna, badania empiryczne, klasyczne badania operacyjne i ekonometria.

● **Ułatwiony jest dostęp do ogromnych baz danych** – internet umożliwia otrzymanie tanio olbrzymich ilości danych o kliencie. Komputerowa rejestracja zakupów w sklepie internetowym daje dostęp do wszystkich faz zakupu: szukania, wyboru i fazy po zakupie (kiedy sprzedawca obserwował jedynie fazę zakupu). Zarejestrowana wiedza stwarza firmom olbrzymie możliwości, które wymagają jednak nowych algorytmów przetworzenia danych, co tworzy bodźce do rozwoju ilościowych metod badań marketingowych, data miningu i metod optymalizacji.

● **Powstają powtarzalne decyzje operacyjne, które wymagają zautomatyzowania** – wydajne zarządzanie łańcuchami dostaw wymaga precyzyjnej koordynacji i współpracy pomiędzy

dostawcami i klientami. Intensyfikacja relacji zarówno między firmą i konsumentem (B2C), jak i pomiędzy firmami (B2B) sprawia, że automatyzacja decyzji prowadzi do optymalizacji planów dostawczych.

Aplikacje nowych ilościowych metod analizy decyzji odniosły niekwestionowany sukces w wielu dziedzinach zarządzania dobrami wirtualnymi i materialnymi umożliwiając optymalizację kosztów i zysków firm. Metody matematyczne zarabiają, ale to nie wszystko!

Nieznajomość metod matematycznych kosztuje. Kto nie potrafi ich zastosować, ten płaci lepiej wykształconym. Powstał rynek takich usług – wyspecjalizowane firmy konsultingowe wspierają banki stosując wyrafinowane metody predykcyjne oraz stochastyczne modele optymalizacji. Są i inne przykłady zastosowań metod matematycznych dowodzące, że ignorancja kosztuje. *Zarządzanie przewozami floty ciężarówek* było (i jest dzisiaj) komputerowo monitorowane, a trasy – optymalizowane dynamicznie. Kiedyś wystarczała tu zaawansowana teoria optymalizacji i metody numeryczne, dzisiaj potrzebne są algorytmy genetyczne. *Indywidualne plany emerytalne* można wyliczyć stosując metody programowania linowego (np. zaimplementowane w systemach informatycznych). Korzystając z algorytmów optymalizacji z ograniczeniami można wyznaczyć w czasie rzeczywistym najatrakcyjniejsze *oferty kredytowe* banków. Optymalizacja dynamiczna i procesy bayesowskiego uczenia są stosowane do projektowania *aukcji*.

Gospodarka elektroniczna oznacza funkcjonowanie w warunkach bezustannych zmian środowiska i innowacji technologicznych. Oznacza też konieczność podejmowania niezwykle złożonych decyzji w krótkim czasie, a co za tym idzie dużej ekspozycji na ryzyko. Dlatego przydatne okazują się

metody ilościowej analizy decyzji, które radzą sobie ze złożonością i niepewnością poprzez dekompozycję skomplikowanych procesów na mniejsze, łatwiejsze w pomiarze, zrozumieniu i modelowaniu elementy, a potem ich syntezę. Automatyzacja powtarzalnych procesów oraz symulacje – wirtualne eksperymenty, to kolejna droga do obniżania poziomu ryzyka.

Ilościowe metody analizy decyzji odpowiadają na potrzeby współczesnego biznesu i dlatego właśnie nadają się do rozwiązywania współczesnych problemów decyzyjnych. Konsekwencją zapotrzebowania na stosowanie tych metod jest rosnący popyt na specjalistów znających metody matematyczne i w efekcie – wysokie wynagrodzenia tych specjalistów.

Bardzo ważną konsekwencją stosowania w zarządzaniu wyspecjalizowanych metod matematycznych jest nowy wymóg dla niespecjalistów. Menedżerowie stają się dziś konsumentami metod ilościowych, tak jak są od dawna konsumentami biuletynów informacji gospodarczej. Jeśli więc chcą prowadzić firmy zdolne do rynkowej konkurencji i nie chcą wprowadzać kraju do skansenu gospodarek nieefektywnych, to muszą do tych aspiracji dostosować swój poziom wiedzy o metodach ilościowych, tak jak musieli posiadać umiejętność czytania. To oznacza popyt na edukację matematyczną także dla niespecjalistów. Jak każdego innego popytu, i tego zapotrzebowania, producent – instytucja edukacyjna – nie może bezkarnie ignorować.

*Magdalena Dobrowiecka, Anna Woszczyk
III rok, Studium Licencjackie SGH
Tomasz Szapiro, IE. ZWiAD*

¹ „E-Business and Management Science: Mutual Impacts”, *Management Science* (2003); „Introduction: Operations Research in the E-Business Era”, *Interfaces* (2001).

Mocne strony metod analizy decyzji	Mocne strony gospodarki elektronicznej
Przetwarzają duże zasoby danych	Zdobywa tanio i szybko duże zasoby danych
Radzą sobie ze złożonością	Wymaga bardzo złożonych decyzji
Radzą sobie z niepewnością	Wymaga ciągłych innowacji i funkcjonowania w warunkach ciągłych zmian
Umożliwiają rozumienie i badanie zjawisk poprzez modelowanie, pomiar i symulacje	Wymaga szybkich decyzji
Umożliwiają eksperymentowanie bez ryzyka	Funkcjonuje w warunkach ryzyka
Prowadzą do automatyzacji powtarzalnych decyzji	Wymaga obniżenia kosztów analizy decyzji

Wizyta Klary Engels-Perenyi, przedstawiciela DG w SGH

21 kwietnia br. w naszej Uczelni gościła Klara Engels-Perenyi, przedstawicielka Komisji Europejskiej z Dyrekcji Generalnej Edukacja i Kultura. Wizyta w SGH była pierwszym oficjalnym punktem pobytu przedstawicielki Komisji Europejskiej w Polsce. Po krótkim zwiedzeniu kampusu SGH Klara Engels-Perenyi spotkała się w budynku C z grupą studentów, byłych stypendystów programu Erasmus oraz przedstawicielami uczelnianej sekcji Erasmus Student Network, organizacji, która wspiera zagranicznych studentów przyjeżdżających do SGH na programy wymiany oraz promuje w naszej Uczelni program Erasmus. Podczas spotkania studenci opowiadali o swoich doświadczeniach z pobytu na stypendium związanych z rekrutacją do programu, organizacją wyjazdu, pobytem oraz rozliczeniem stypendium. Pani Engels-Perenyi zadawała wiele pytań dotyczących tych aspektów i była bardzo zainteresowana doświadczeniami naszych studentów, które ze względu na fakt, iż przebywali oni w różnych krajach UE były bardzo różnicowane.

Przedstawicielkę KE zainteresowała również działalność sekcji ESN SGH. Studenci opowiedzieli o tym, w jaki sposób zajmują się studentami zagranicznymi przyjeżdżającymi na programy wymiany oraz o projektach, które realizują takich jak: 10-lecie programu Erasmus w Polsce, Dni Erasmus, Tydzień Europejski czy konkurs fotograficzny Discover Europe. Discover Europe to projekt stworzony w naszej Uczelni, który ma już obecnie zasięg ogólnokrajowy, a od przyszłego roku obejmie również inne kraje uczestniczące w Erasmusie. Panią Engels-Perenyi zainteresowało także zaangażowanie ESNu w akcje charytatywne takie jak: Give20, który jest akcją zorganizowaną przez UNICEF wspólnie z ESN mającą na celu zbiórkę pieniędzy dla dzieci pokrzywdzonych przez los.

Następnie przyszła kolej na zadawanie naszemu gościowi pytań. Studenci pytali między innymi o to, czy jest szansa na to, aby stypendia Erasmus były wyższe. Klara Engels-Perenyi opowiedziała, w jaki sposób przygotowywany jest budżet UE oraz zapewniła, że DG Edukacja i Kultura stara się na bieżąco pozyskiwać dodatkowe środki m.in. na program Erasmus na przykład z funduszy niewykorzystanych w innych projektach. Jednakże ze względu na ogromne zainteresowanie programem środki te nadal nie są wystarczające. Kolejne pytanie dotyczyło rozszerzenia obszaru objętego programem o następne kraje, np. Ukrainę. W chwili obecnej nie są prowadzone rozmowy o włączeniu Ukrainy w struktury programu LLP Erasmus, natomiast dowiedzieliśmy się, że od roku 2009/2010 w skład obszaru wejdą Chorwacja i Macedonia. Rok 2009/2010 będzie rokiem, kiedy realizowana i dofinansowywana będzie mobilność studentów i pracowników tylko z Macedonii i Chorwacji do innych państw; natomiast od roku akademickiego 2010/2011 nasi studenci i pracownicy będą mogli być beneficjentami Programu wyjeżdżając do tych dwóch krajów. Z kolei od 2010/2011 do programu zostanie wreszcie włączona Szwajcaria, która dotychczas, aby nie stracić współpracy z uczelniami „erasmusowymi”, wypłacała



stypendia studentom przyjeżdżającym i wyjeżdżającym z własnego budżetu.

Spotkanie odbywało się w bardzo miłej atmosferze, a Klara Engels-Perenyi nie kryła zadowolenia z jego rezultatów. Pobyt Klary Engels-Perenyi w SGH był częścią programu wizyty w ramach realizo-

wanej przez nią wizyty monitoringowej w naszym kraju, a nasza Uczelnia była jedyną instytucją szkolnictwa wyższego w Polsce przez nią odwiedzana.

Oprócz złożenia wizyty w naszej Szkole Klara Engels-Perenyi wzięła również udział w seminarium tematycznym *Znaczenie mobilności pracowników w formowaniu kreatywnych i innowacyjnych programów kształcenia oraz rozwiązań instytucjonalnych*, które odbyło się 22 kwietnia br. Celem tego seminarium było omówienie zasad realizacji wyjazdów szkoleniowych pracowników uczelni i ich znaczenia dla podnoszenia kwalifikacji kadr uniwersyteckich. Organizatorem seminarium była Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji pełniąca rolę Narodowej Agencji programu LLP Erasmus, a nasza Uczelnia miała w nim również swój udział, ponieważ jedną z osób prezentujących swoje doświadczenia z wyjazdu szkoleniowego w ramach programu Erasmus była pani Monika Rosińska, pracownik Centrum Karier i Fundraisingu.

Program Erasmus jest szczególnie popularny wśród studentów pragnących odbyć część swoich studiów za granicą. Należy jednak przypomnieć, że Erasmus to nie tylko studia. Od roku 2007/08 studenci mogą również starać się o uzyskanie dofinansowania na odbycie praktyk za granicą trwających od 3 do 12 miesięcy, natomiast pracownicy akademicki mogą wyjechać w celu przeprowadzenia zajęć dydaktycznych do uczelni europejskich uczestniczących w programie. Nowa faza programu, która rozpoczęła się w roku akademickim 2007/08 wprowadziła nowy rodzaj mobilności przeznaczony dla pracowników akademickich, ale przede wszystkim dla pozostałych pracowników uczelni wyższych, a mianowicie wyjazdy w celach szkoleniowych.

Program Erasmus oferuje nauczycielom akademickim następujące możliwości udziału w międzynarodowej współpracy uczelni: wyjazdy do zagranicznych uczelni partnerskich w celu prowadzenia tam zajęć dydaktycznych (*Teaching Assignments*); wyjazdy do zagranicznych uczelni i innych instytucji partnerskich w celach szkoleniowych (udział w szkoleniach, warsztatach, wymiana doświadczeń, doskonalenie metod nauczania itp. *Staff Training Mobility*); udział w projektach typu „Kurs intensywny” (*Intensive Programme – IP*; współpraca z partnerami z innych krajów przy opracowywaniu i prowadzeniu cyklu zajęć dydaktycznych dla międzynarodowej grupy studentów); udział w projektach wielostronnych i w sieciach tematycznych Erasmus; udział w wizytach przygotowawczych, mających na celu pozyskanie nowych partnerów (uczelni/instytucji) do współpracy w obszarze mobilności (*Preparatory Visits for Decentralised Actions*).

Zakres szkolenia pracowników obejmuje następujące rodzaje mobilności: mobilność nauczycieli akademickich szkół wyższych do innej szkoły wyższej lub do przedsiębiorstwa za

granicą w celu odbycia szkolenia; mobilność pracowników administracji i innych pracowników nie będących nauczycielami akademickimi szkół wyższych do partnerskiej szkoły wyższej lub do przedsiębiorstwa za granicą w celu odbycia szkolenia. Celem jest umożliwienie beneficjentom kształcenia poprzez transfer wiedzy lub wiedzy specjalistycznej, pochodzącej z doświadczenia i dobrej praktyki instytucji partnerskiej lub przyjmującego przedsiębiorstwa, i tym samym zdobywania umiejętności praktycznych, odpowiednich w ich obecnej pracy i dla rozwoju zawodowego. Działanie to może mieć róż-

ne formy: seminaria, warsztaty, kursy i konferencje, szkolenie praktyczne, krótkotrwałe oddelegowanie itd.

Korzystając z okazji informujemy, że już wkrótce CRPM rozpocznie przyjmowanie zgłoszeń na wyjazdy szkoleniowe i w celu przeprowadzenia zajęć dydaktycznych na rok akademicki 2009/2010. Więcej informacji będzie dostępnych na stronie internetowej poświęconej współpracy z zagranicą oraz w pismach rozesłanych do Kolegiów oraz do kierowników jednostek pozakolegialnych.

Małgorzata Chromy, CRPM

Czy transformacja się skończyła?



*prof. A. Nowak-Far
prof. A. Zorska*

W maju (6.05) w Auli I budynku C odbyła się czwarta konferencja organizowana przez Katedrę Bezpieczeństwa Międzynarodowego (KBM) nt. transformacji systemowej. Konferencja ta wieńczyła trzyletnie badania nad transformacją przeprowadzone przez interdyscyplinarny zespół ekspertów, których zadaniem było przeanalizowanie procesów przemian systemowych w Polsce w trzech płaszczyznach:

- zmian instytucjonalno-prawnych i politycznych;
- zmian w sferze gospodarki;
- uwarunkowań międzynarodowych procesu.

Konferencja majowa to podsumowanie przeprowadzonych analiz. Badania finansowane były w ramach grantu uzyskanego z MNiSW. Badaniami w pierwszym bloku tematycznym kierował prof. Artur Nowak-Far, w drugim – prof. Janusz Kaliński, mnie natomiast przypadło kierowaniem badaniami międzynarodowych uwarunkowań transformacji. Nasza Katedra (KBM) była też koordynatorem całego projektu. Wyniki przeprowadzonych badań zostaną opublikowane w książce, która będzie liczyła 750 stron. Należy podkreślić, że wszystkie publikacje, koncentrujące się na transformacji, omawiały jeden z wymienionych aspek-

tów tego, tak złożonego procesu. Nasza publikacja pokaże zmiany w każdej z omawianych sfer oraz związki między nimi, podkreślając trudności, jakie ten proces napotykał, wprowadzając równoległe zmiany w sferze gospodarki i polityki. Złożoność równoległych zmian w sferze polityki i gospodarki wynika z tego, że ekonomia jest silnie upolityczniona, co oznacza, że koszty społeczne zmian rzutują na decyzje polityczne. W praktyce oznacza to określone wybory przeprowadzane przez wyborców. Wiedza na ten temat wymusza zastosowanie określonych rozwiązań modelowych, narzucających bardzo szeroki zakres zmian i relatywnie dużą ich głębokość w początkowym okresie. Oznacza to potrzebę pełnego wykorzystania kredytu politycznego udzielonego politykom przeprowadzającym zmiany. Politycy są obdarzeni takim kredytem przez krótki czas, co oznacza, że przystępując do przemian należy być do nich dobrze przygotowanym, tak aby ten krótki okres właściwie wykorzystać.

Poprzednie konferencje omawiały przebieg transformacji w trzech wymie-

nionych obszarach tematycznych. Pierwsza pokazywała zakres przemian instytucjonalno-prawnych, a także ewolucję polskiej sceny politycznej. Podkreślano tu unikalność polskiego doświadczenia, opierającego się na relatywnie stabilnej strukturze politycznej, wspieranej na dwóch filarach związkowych. Druga konferencja analizowała politykę makro-stabilizacyjną z liberalizacją cen, wymiany zagranicznej, wymienialnością i polityką kursową i prywatyzacją. Pokazywała znaczenie zastosowanych rozwiązań intensyfikujących konkurencję dla zmian strukturalnych, konkurencyjności, wydajności. Trzecia koncentrowała się na procesie instytucjonalizacji kontaktów zewnętrznych Polski, co miało wpływ na sekwencyjność otwarcia gospodarki i jej szerokość.

Organizując czwartą konferencję postawiliśmy sobie za cel pokazanie najważniejszych osi przemian w trzech omawianych płaszczyznach tego procesu. Konferencję czwartą rozpoczęło wystąpienie prof. Leszka Balcerowicza, autora „pakietu stabilizacyjnego” i całego planu przemian transformacyjnych w Polsce, który zadecydował o kierunku i dynamice tego procesu oraz jego ostatecznych skutkach, które mogą być mierzone 2 pozycją Polski (po Finlandii) w ostatnim raporcie



*prof. L. Balcerowicz
prof. K. Żukrowska*



prof. L. Balcerowicz,
prof. K. Starzyk, dr A. Kupich

Komisji Europejskiej „European Growth and Jobs Monitor 2009”^{*}.

Profesor L. Balcerowicz w swym wystąpieniu podkreślał znaczenie zmian wprowadzonych w sferze instytucjonalno-prawnej, powołując się na Duglasa Northa i Francis Fukuyamę. Wskazywał na ścisły związek między powodzeniem transformacji a głębokością zmian w sferze instytucjonalno-prawnej. Przeprowadził systematyzację przemian, co objęło:

- tworzenie nowych rozwiązań i instytucji;

- dopasowywanie do nowych warunków starych instytucji, które z formy biernego uczestnika procesu decyzyjnego (przystawianie stempla) zamieniły się w aktywnego uczestnika.

Odnosząc się do skuteczności strategii przemian zastosowanych w różnych państwach regionu, wskazał na szczególne znaczenie:

- warunków wyjściowych;
- zakresu przygotowanego programu przemian i determinacji jego wdrożenia;
- sekwencyjności podejmowanych działań;
- jakości wprowadzonych rozwiązań instytucjonalno-prawnych (o czym decydowały buble prawne, luki, inflacja prawa czy rozwiązania tworzone bez poszanowania zasadniczych aktów prawnych jak np. ustawa konstytucyjna).

Analiza prof. L. Balcerowicza przeprowadzona była na tle innych państw. Podkreślał on różnice występujące w rozwiązaniach i ich znaczenie dla skali uwolnienia rynku oraz wprowadzonych zasad oddziaływania na niego. Obok legislacji podkreślił znaczenie procesu prywatyzacji, tworzenia społeczeństwa obywatelskiego, czy roli mediów. Wskazywał na znaczenie „luki wdrożeniowej” prawa jako na źródło napięć w wielu państwach posocjalistycznych, co przenosiło się na hamowanie procesu przemian systemowych, a także na występujące w procesie przemian patologie społeczne jak przestępczość, na zdolność aparatu państwa do egzekwowania pra-

wa i tworzenia klimatu dla jego przestrzegania.

Po wystąpieniu prof. L. Balcerowicz został zasypywany komentarzami i pytaniami nt. rozwiązań zastosowanych w polityce celnej, prywatyzacji, reformowania ubezpieczeń dla rolników, szerokości otwarcia polskiej gospodarki, metod zastosowanych w pokonywaniu inflacji, stabilizacji kursu złotówki itp. Wiele pytań padło w kulisach podczas przerwy kawowej, co dowodzi, że temat jest gorący i istnieje potrzeba pogłębiania wiedzy w tym zakresie, wyjaśniania wątpliwości i wypełniania luk.

Następnie prof. Juliusz Gardawski poprowadził panel koncentrujący się na wynikach badań sfery politycznej transformacji. W panelu występowali prof. Artur Nowak-Far, naświetlający przyczyny zmian politycznych, prof. Joachim Osiński koncentrujący się na zmianach konstytucyjnych, prof. Juliusz Gardawski, relacjonujący znaczenie związków zawodowych w procesie przemian. Tematyką wystąpienia dr Beaty Jagiełło była polska polityka zagraniczna okresu przemian, a pani dr Małgorzaty Grąć – *Wspólnoty Europejskie i ich rola w transformacji*.

W panelu drugim przedstawiono problem konkurencyjności w gospodarce Czech, Polski i Węgier (K. Żukrowska), prof. Sławomir Sztaba omówił zmiany w instytucjach rynkowych, prof. B. Pietrzak wyjaśnił zmiany w systemie bankowym. Dr Darek Malinowski przypomniał przebieg procesu stabilizowania polskiej gospodarki. Prof. P. Błędowski naświetlił problem zmian w polityce społecznej, a prof. Janusz Kaliński omówił proces prywatyzacji.

Wszystkie wystąpienia, zarówno wprowadzające, jak i referaty przedstawione w obu panelach, wzbudziły żywą dyskusję. Z badań, jak i zawartych w referatach wniosków oraz dyskusji dość jasno wynikało, że wiedza na temat przebiegu procesu transformacji jest nadal ograniczona. W badaniach specjaliści koncentrują się na jednej z dziedzin transformacji, a nie na splocie tych dziedzin i związkach między nimi. Zespół interdyscyplinarny, starający się zgłębić wzajemne związki zachodzące między trzema płaszczyznami transformacji oraz łączący praktyków i naukowców – tak jak to było w przypadku grantu MNiSW może wskazać na wiele nieznanych szerszemu gronu związków, procesów i mechanizmów. Wiedza na ich temat może okazać się pomocna w interpretowaniu wielu zjawisk zachodzących obecnie w gospodarkach zarówno poszczególnych państw, czy ich grup,

jak i w skali globalnej gospodarki światowej. Wiedza na temat transformacji i skuteczności zastosowanych tu rozwiązań pozwala właściwie interpretować rozwiązania proponowane przez ekonomistów jako remedium na obecny kryzys finansowy.

Prof. L. Balcerowicz powiedział, że nie ma teorii historii, a więc nie może być teorii transformacji. Jednak wiele procesów w gospodarce światowej można uznać, za procesy wymuszane i sterowane, do czego można zaliczyć proces liberalizacji wymiany handlowej wynikający z rozwiązań instytucjonalnych przyjętych w ramach Sytemu z Bretton Woods w 1944 r.

Można również zadać sobie pytanie w jaki sposób przyspieszono procesy demokracji w państwach europejskich, prowadząc do dynamicznego wzrostu liczby państw demokratycznych? Procesy te nie były narzucane, o ich wyborze decydowały preferencje społeczeństw i polityków, jednak warunki wyjściowe – jak to podkreślał prof. L. Balcerowicz – tak jak w przypadku transformacji miały podstawowe znaczenie. Liczba państw posocjalistycznych w UE zwiększyła liczbę jej członków z 15 na 25, do czego dołączyły jeszcze dwa mini państwa wyspiarskie (Cypr i Malta). W kolejce do członkostwa czekają państwa powstałe z rozpadu byłej Jugosławii, Albania, Turcja i państwa WNP. Jedne z nich są bliżej członkostwa, inne dalej. Wszystkie przechodzą przez trudny proces przemian transformacyjnych. Jedne są jeszcze w fazie tranzycji (podstawowych zmian ustrojowych), inne są już zaawansowane, o czym świadczy faza określana transformacją. Proces transformacji ma szczególne znaczenie, ponieważ jest to proces niekończący się. Gospodarka potrzebuje impulsów, zmian, ewolucji, inaczej nie będzie produktywna, kreatywna, nie będzie się rozwijała. Konferencja pokazała, że transformacja to „niekończąca się historia”. Dobrze, że najtrudniejszy okres mamy już za sobą i udowodniliśmy, że w krytycznych warunkach potrafimy się mobilizować i dajemy sobie dobrą radę. Dwadzieścia lat od rozpoczęcia transformacji to rocznica, która pozwala z dystansem spojrzeć na przeszłość i właściwie ocenić pierwsze wolne wybory i rząd premiera Tadeusza Mazowieckiego utworzony we wrześniu 1989 r.

Katarzyna Żukrowska

^{*} *Indicators for Success In Knowledge Economy. Lisbon Council, Frankfurt 2009, s. 35.*

ŚGH

Święto Szkoły 29 kwietnia 2009 r.



III Mistrzostwa SGH w Żeglarskim

Ostatnią atrakcją związaną z Dniami Sportu były III Mistrzostwa SGH w Żeglarskim o Puchar Jego Magnificencji Rektora SGH, które odbyły się 9. maja 2009 r. w Ośrodku Sportów Wodnych AZS w Zegrzu Południowym. Regaty zorganizowane były przez Sekcję Żeglarską AZS SGH. W zawodach wzięły udział 23 trzyosobowe załogi złożone ze studentów, pracowników i absolwentów SGH oraz innych uczelni. Swoją obecnością zaszczyliły nas także władze Uczelni – zastępca kanclerza mgr inż. Jacek Siedlecki, który brał czynny udział w wyścigu. Sędzią głównym regat był pan Mirosław Rygielski, któremu wraz z całym składem Komisji Sędziowskiej udało się pomyślnie przeprowadzić regaty. Uczestnicy zostali podzieleni na dwie floty, dla których przeprowadzono po trzy wyścigi eliminacyjne, a następnie najlepsze załogi z każdej floty uformowały złotą flotą, z której wyłoniony został ostateczny zwycięzca.

Zegrze przywitało nas rano chmurami i deszczem, szybko jednak się rozpuściło i zaczęła wiać orzeźwiająca bryza. Przy tych wspaniałych żeglarskich warunkach udało się przeprowadzić łącznie dziewięć wyścigów. Widać było pełne skupienie i zaangażowanie startujących, walka o zwycięstwo była niezwykle zacięta, nie obyło się bez protestów oraz spornych sytuacji i towarzyszących im gorących dyskusji toczonych zarówno na wodzie, jak i na lądzie. Trafiła się nawet jedna wywrotka, jednak dzięki pomocy motorówki WOPR-u asekurowującej regaty udało się szybko zażegnać niebezpieczeństwo i skończyło się tylko na zimnej kąpieli dla pechowej załogi, która wykazała się wolą walki i szybko wróciła do dalszej rywalizacji. W przerwie na uczestników czekał ciepły posiłek, można było pograć w siatkówkę plażową bądź też odpocząć przy szantach.

Uroczyste zakończenie odbyło się pod masztem flagowym, otoczonym banerami AZS-u oraz sponsora – Totalizatora Sportowego. Dziesięć najlepszych załóg zostało uhonorowanych dyplomami, trzy pierwsze zostały udekorowane medalami, a wszystkim uczestnikom podziękowano za udział w rywalizacji oraz stworzenie wspaniałej atmosfery. Dodatkowo zwycięzski sternik, którym ostatecznie był Bartosz Milewski, odebrał najcenniejsze trofeum, czyli Puchar Jego Magnificencji Rektora SGH.

Impreza była okazją do wykazania się swoimi żeglarskimi umiejętnościami i posmakowania prawdziwej, regatowej rywalizacji oraz do promowania aktywnych form spędzania wolnego czasu, jaką jest niewątpliwie żeglarsko. Jak się okazało, regaty bardzo przypadły do gustu pracownikom naszej Uczelni, dlatego w przyszłym roku planujemy zorganizować osobną kategorię w wyścigu tylko dla pracowników SGH. Ten etap imprezy na pewno dostarczy nam najwięcej wrażeń!

*Agnieszka Szczypińska
Fot. Janusz Stelmach*



Zakończenie Dni Sportu w SGH

6 maja 2009 r. w Auli Spadochronowej SGH odbyło się uroczyste zakończenie Dni Sportu organizowane przez CWFis oraz Zarząd KU AZS naszej Uczelni.

W uroczystościach uczestniczyli z ramienia władz Uczelni: prof. dr hab. Anna Karmańska (prorektor ds. dydaktyki i studentów), prof. dr hab. Grażyna Wojtkowska-Łodej (dziekan Studium Licencjackiego), prof. dr hab. Joanna Plebaniak (dziekan Studium Magisterskiego) oraz kanclerz SGH – dr Piotr Wachowiak.

Dni Sportu to szereg turniejów i imprez sportowych dla naszych studentów i pracowników zorganizowanych w marcu i kwietniu br. pod patronatem J.M. Rektora Adama Budnikowskiego. Były to: mistrzostwa SGH w piłce nożnej halowej oraz w atletyce, turniej par w piłce siatkowej, rozgrywki w tenisie i – zorganizowane po raz pierwszy – Igrzyska Środowisk Akademickich (zawody kół naukowych SGH).

Uroczystość zakończenia Dni Sportu uświetniły występy Zespołu Pieśni i Tańca naszej Uczelni oraz sekcji aerobiku AZS-SGH. Zwycięzcy (ci, którzy zajęli I, II i III miejsce) zostali nagrodzeni pucharami i nagrodami rzeczowymi. Imprezami towarzyszącymi były: tradycyjnie już rozgrywany Turniej siłacza oraz – po raz pierwszy rozegrany drużynowo – Trójbój dziekański. W trzech konkurencjach (rzut do kosza, slalom na czas i rzutki do tarczy) rywalizowały ze sobą cztery 3-osobowe zespoły pracowników: dziekanatu Studium Magisterskiego i Licencjackiego, Biura Kanclerskiego oraz Biblioteki. Po zaciętej i wyrównanej rywalizacji zwyciężyło biuro kanclerskie.

miejsce	drużyna	suma pkt	kosz	slalom	rzutki
1	Biuro Kanclerskie	39	9	18	12
2	Studium Licencjackie	28	4	9	15
3	Studium Magisterskie	28	2	12	14
4	Biblioteka	26	2	15	9

Na uroczystości podsumowana została także działalność sportowa Uczelni, między innymi przyznane zostały wyróżnienia dla 10 najlepszych sportowców oraz 10 najlepszych drużyn naszej Uczelni za osiągnięcia w 2008 r.

Dziesiątka najlepszych sportowców 2008 roku

- | | |
|---|---------------------------------------|
| 1. Hanna Podpora (pływanie) | 6. Adam Gregor (ergometr wiosł.) |
| 2. Aleksander Pobikrowski (narciarstwo) | 7. Mateusz Gackowski (brydż) |
| 3. Tomasz Król (lekkoatletyka) | 8. Karol Milewski (żeglarstwo) |
| 4. Beata Kądziołka (szachy) | 9. Bartosz Milewski (żeglarstwo) |
| 5. Agnieszka Wiśniewska (pływanie) | 10. Kacper Burdziński (lekkoatletyka) |

Dziesiątka najlepszych drużyn 2008 roku

- | | |
|---------------------|---------------------|
| 1. Żeglarstwo | 6. Koszykówka K |
| 2. Narciarstwo M | 7. Piłka siatkowa K |
| 3. Tenis K | 8. Szachy |
| 4. Snowboard M | 9. Lekkoatletyka M |
| 5. Piłka Siatkowa M | 10. Wspinaczka M |

Witek Dżon
Fot. Janusz Stelmach



Pstrykaliada 2009, czyli XI Konkurs Fotografii Studenckiej

Pstrykaliada to konkurs fotograficzny organizowany przez Niezależne Zrzeszenie Studentów Szkoły Głównej Handlowej. Jest to największe tego typu przedsięwzięcie w Polsce, w którym udział brać mogą studenci uczelni zarówno państwowych, jak i prywatnych. Tegoroczna, już 11 edycja odbyła się tym razem w całej Polsce, a konkretnie w dziewięciu największych ośrodkach akademickich w kraju: w Białymstoku, Gdańsku, Katowicach, Krakowie, Lublinie, Opolu, Poznaniu, Warszawie i we Wrocławiu. W każdym z wymienionych miast przeprowadzony został etap eliminacyjny, podczas którego jurorzy wyłonili najlepsze zdjęcia z regionu. Później zdjęcia te powędrowały do Warszawy, gdzie Ogólnopolskie Jury wybrało najlepsze z najlepszych zdjęć. Gala Finałowa odbyła się 22 kwietnia w warszawskim klubie Migawka, w której wyłonieni zostali zwycięzcy, a całe wydarzenie uświetnione zostało prezentacją znanego fotografa Mikołaja Grynberga. Opowiedział on o jednym ze swoich projektów pt. Dużo Kobiet, czyli o tym „jak zaczął na ulicy 500 kobiet”.

Pstrykaliada to jednak nie tylko sam konkurs. To przede wszystkim wystawy nadesłanych prac oraz warsztaty organizowane w ramach tzw. Dni Pstrykaliady. Warunkiem udziału w konkursie jest bowiem nadesłanie zdjęć w dwóch formach: elektronicznej oraz „klasycznej” – czyli odbitki oprawionej w passe partout. W tym roku uczestnicy mogli przysłać swoje prace w trzech kategoriach: „Bóg jest kobietą?”, „Małe jest piękne” oraz „Przejazdem”. Łącznie od ponad 300 uczestników otrzymaliśmy blisko 850 prac. Było o co walczyć: lustrzanka cyfrowa Olympus E-3, mrozo- i wodo- odporne aparaty Olympus mju, 3 kursy fotograficzne w Akademii Fotografii, prenumeraty magazynu FOTO, a także zestawy ładowarek GP Batteries.

Nadesłane prace wystawione zostały w Auli Spadochronowej w dniach 21–24 kwietnia. W tym czasie w Szkole Głównej Handlowej przeprowadzone zostały również Dni Pstrykaliady, czyli spotkania, warsztaty, projekcje. Mieliśmy przyjemność gości u nas znane osobistości ze świata fotografii i fotoreportażu, m.in. Krzysztofa Millera z Gazety Wyborczej, który opowiedział o swojej dotychczasowej pracy fotoreportera czy Wiktora Nowotkę, który poprowadził warsztat fotografii otworkowej. Dużym zainteresowaniem cieszyły się także spotkania z nieco młodszymi fotografami, którzy w równie ciekawy sposób dzielili się z uczestnikami swoimi doświadczeniami związanymi z fotografią. Byli to m.in. Adam Pańczuk, Damian Chrobak, Łukasz Kuś oraz Kuba Rubaj. Studenci mieli również możliwość uczestniczenia w warsztatach fotografii mody, przeprowadzonych w Akademii Fotografii przez znanego portrecistę Szymona Szczeniaka.

Zorganizowane przez nas warsztaty i spotkania cieszyły się niezwykle dużym zainteresowaniem nie tylko wśród studentów, ale także wśród pracowników SGH. Świadczy o tym duża oglądalność wystawy zdjęć konkursowych.

Fotografia staje się niewątpliwie coraz bardziej popularna wśród młodych ludzi, dlatego organizatorom projektu Pstrykaliada zależy nie tylko na tym, aby poprzez konkurs nagradzać tych najlepszych, ale też na tym, aby dać wszystkim studentom możliwość, by rozwijali swoje umiejętności, by poszerzali wiedzę fotograficzną i aby mogli dzielić się i inspirować fotografiami innych. Mamy nadzieję, że poprzez tegoroczny Konkurs Fotografii Studenckiej, chociaż w pewnym stopniu udało nam się nasz cel osiągnąć.

Małgorzata Hejduk



GRAND PRIX Monika Olędzka
– Tango na Dworcu Centralnym,
Antwerpia, Uniwersytet Warszawski



Kamil Czaja – Politechnika Wrocławska
– Małe jest piękne I miejsce



Jacek Chmielewski – SGGW – Małe jest piękne II miejsce



Energia w dobie kryzysu – Dzień Regionów 2009

22 kwietnia 2009 r. odbył się kolejny już Dzień Regionów w SGH. Projekt został zorganizowany przez Studenckie Koło Naukowe Geografii Ekonomicznej i Badań Regionalnych, działające przy Katedrze Geografii Ekonomicznej.

Od ubiegłego roku „kryzys” jest jednym z najczęściej pojawiających się słów na pierwszych stronach gazet. Wszędzie czytamy i słuchamy o kryzysie, tu dotknął banki, tam rynek nieruchomości lub inny sektor gospodarki.

A jak się miewa energia w dobie kryzysu? – takie pytanie postawili sobie w tym roku organizatorzy czwartego już spotkania w ramach Dnia Regionów. Chcąc spopularyzować wiedzę na temat różnych typów energii (węglowej, jądrowej oraz energii pochodzących ze źródeł alternatywnych), ich mocnych i słabych stron, a także zagrożeń wynikających z ich wykorzystywania, członkowie koła zaprosili specjalistów z dziedziny energetyki. Na całość projektu złożyły się:

1. Szczegółowy wykład poświęcony energetyce jądrowej, jej specyfice i możliwości powstania elektrowni nuklearnych w Polsce oraz

2. Debata na temat przyszłości polskiej energetyki, w której udział wzięli zaproszeni eksperci oraz studenci i pracownicy naszej Uczelni.

DLACZEGO POLSKA POTRZEBUJE ENERGETYKI JĄDROWEJ?

Na powyższe postawione pytanie w swoim wystąpieniu starał się odpowiedzieć doc. dr inż. Andrzej Strupczewski, pełniący funkcje wiceprezesa Stowarzyszenia Ekologów na Rzecz Energii Nuklearnej (SEREN) oraz przewodniczącego Komisji Bezpieczeństwa Jądrowego w Instytucie Energii Atomowej w Świerku.

Nie kwestionując faktu, że całkowite odejście od energii węglowej jest niemożliwe, wskazał na kilka czynników przemawiających za wprowadzeniem do polskiego systemu energetycznego energii nuklearnej. Jednym z nich jest konieczność zachowania węgla dla przyszłych pokoleń. Węgiel jest podstawowym surowcem wykorzystywanym w przemyśle chemicznym. Drugim czynnikiem jest malejące jego wydobycie spowodowane wyczerpywaniem się dostępnych (a przez to tanich) złóż. Dodatkowo emisja CO₂ podczas spalania węgla wpływa na znaczące zanieczyszczenie atmosfery. Wysoki koszt energii pozyskiwanej z odnawialnych źródeł energii, który bezpośrednio przekłada się na wzrost kosztów

towarów i usług, jest kolejnym czynnikiem. Struktura energetyki w Polsce jest przestarzała, bowiem ponad 80% energii elektrycznej pochodzi ze spalania węgla, podczas gdy w krajach UE-15 źródła elektryczności są zdyswersyfikowane.

Ostatnio zauważa się wzrost poparcia dla energetyki jądrowej przez władze i społeczeństwo, przejawiający się w dynamicznym wzroście liczby elektrowni jądrowych na świecie. Spowodowane jest to faktem, że energetyka jądrowa stała się tańsza dzięki wzrostowi niezawodności i dyspozycyjności (czyli wzrostowi współczynników wykorzystania mocy) oraz wypracowaniu korzyści dla człowieka i środowiska przez ograniczenie emisji szkodliwych związków chemicznych. Elektrownie jądrowe biorą również pełną odpowiedzialność za unieszkodliwianie odpadów. Istotnym aspektem wpływającym na decyzje o budowie takich elektrowni są nakłady inwestycyjne. Są one nadal większe od nakładów na energetykę węglową, ale zapewniają bezpieczeństwo oraz czyste środowisko przez 60 lat swojej pracy. Pomimo wysokich nakładów energetyka nuklearna powoduje powstanie znaczących zysków paliwowych, które w przypadku elektrowni o mocy 1000 MW pozwalają zaoszczędzić rocznie ponad 350 mln euro (w porównaniu z elektrownią węglową). Według wyliczeń prelegenta, w Polsce nakłady inwestycyjne na budowę pierwszego bloku jądrowego zwróciłyby się po 8 latach (każdego następnego bloku po 4,5 roku), a po tym czasie elektrownie jądrowe generowałyby zyski powyżej 300 mln euro rocznie każda.

Z energetyką jądrową nieodłącznie związany jest także problem promieniowania. Jednak współczesne elektrownie nuklearne emitują dawki promieniowania niegroźne dla zdrowia człowieka, a nawet, jak wynika z badań przeprowadzonych w USA, przebywanie w rejonie o nieco podwyższonym promieniowaniu może zmniejszyć prawdopodobieństwo zachorowania na choroby nowotworowe. Widać więc, że przy prawidłowym funkcjonowaniu elektrowni jądrowej nie jest ona groźna, jednak zawsze istnieje ryzyko awarii. Zbudowanie elektrowni jądrowej zgodnie z wysokimi standardami nie stwarza zagrożenia nawet po awarii, nie jest potrzebne podejmowanie żadnych działań dalej niż 800 m od reaktora (tzw. strefy wyłączenia elektrowni jądrowej). Z wykładu doc. dr inż. Andrzeja Strupczewskiego wynika jednoznacznie, że energetyka jądrowa ma szansę stać się częścią polskiego

systemu energetycznego, jest wręcz niezbędna, zarówno ze względów ekologicznych, jak i finansowych.

JEŚLI NIE WĘGIEL, TO CO?

W dyskusji nad przyszłością polskiej energetyki, moderowanej przez dr Dorotę Niedziółkę z Katedry Geografii Ekonomicznej SGH, wzięli udział doc. dr inż. Andrzej Strupczewski, Magdalena Znojek z Urzędu Regulacji Energetyki, pełniąca w nim funkcję prawnika oraz dr inż. Zbigniew Karaczun ze Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, pełniący równocześnie funkcję wiceprezesa Polskiego Klubu Ekologicznego Okręgu Mazowieckiego oraz będący ekspertem Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego. Słuchacze debaty mieli okazję dowiedzieć się, jakie są możliwości rozwoju produkcji energii z różnych źródeł w Polsce, a także jak wyglądają aspekty organizacyjne, instytucjonalne i prawne polskiej energetyki i jakie są perspektywy zmian w tej dziedzinie.

Czasy taniej energii się skończyły – mieszkańcy krajów rozwijających się chcą dogonić kraje wysoko rozwinięte nie tylko gospodarczo, ale też pod względem poziomu życia, co wymaga coraz większego zużycia i produkcji energii elektrycznej. W związku z tym konieczna jest nie tylko racjonalizacja jej zużycia, ale także poszukiwanie nowych źródeł pozyskiwania energii, szczególnie że zasoby węgla, ropy i gazu – tradycyjnych surowców energetycznych, stosowanych także w innych dziedzinach życia gospodarczego, są ograniczone i będą się wyczerpywały.

Duże nadzieje wiąże się w Polsce z odnawialnymi źródłami energii, wykorzystującymi w procesie przetwarzania energię wiatru, promieniowania słonecznego, wód, czy energię pozyskiwaną z biomasy. Szacuje się, że można z nich w sposób ekonomicznie opłacalny pozyskać energię elektryczną pozwalającą pokryć 28–30% całkowitego zapotrzebowania na energię elektryczną (obecnie w Polsce ze źródeł odnawialnych pokrywa się jedynie 7% zapotrzebowania). W planach polskiego rządu odnoszących się do polityki energetycznej w roku 2010 ma to być 7,5%, w roku 2015 – 15%, a docelowo – 20%. Plany te zgodne są z założeniami przyjętego unijnego pakietu klimatycznego, mówiącego, że do 2020 roku powinna nastąpić także redukcja emisji gazów cieplarnianych o 20% oraz zwiększenie efektywności wykorzystania energii również o 20% (tzw. projekt 3x20). Dzięki wsparciu, jakie można uzy-

skąć dla inwestycji w alternatywne źródła energii, stają się one w naszym kraju coraz popularniejsze – rośnie na przykład liczba wniosków o pozwolenie na budowę elektrowni wiatrowych.

Należy pamiętać, że pozyskiwanie energii ze źródeł odnawialnych, pomimo niewątpliwych korzyści, wiąże się również z wieloma problemami, takimi jak konieczność zachowania warunków hydrologicznych w przypadku budowy elektrowni wodnej (tamy, zbiorniki wodne itp.). Natomiast istotną wadą energii słonecznej, a także energii wiatrowej, obecnie najpopularniejszej w Polsce formy energii odnawialnej, jest to, że jej producenci są zależni od zmienności warunków (wiatru, nasłonecznienia), co powoduje, że często nie można jej wykorzystać wtedy, kiedy jest na nią zapotrzebowanie. Wiąże się to z koniecznością pokrywania zapotrzebowania na energię elektryczną z innych, pewniejszych źródeł, a takimi są obecnie w naszym kraju elektrownie węglowe. Energia z nich będzie coraz droższa, nie tylko ze względu na ich stosunkowo niską efektywność i rosnące koszty surowców, ale także ze względu na narzucone ograniczenia emisji CO₂, co wiązać się będzie z instalacją filtrów pochłaniających znaczną część mocy produkcyjnych elektrowni lub koniecznością płacenia podatków od emisji. Obecnie ponad 80% energii elektrycznej produkowanej w Polsce pochodzi z elektrowni węglowych.

W porównaniu z prądem z elektrowni wykorzystujących alternatywne źródła energii prąd z elektrowni jądrowej jest

„pewniejszy”, a w porównaniu z prądem z elektrowni węglowych – „czystszy” i tańszy. Dlatego też w najnowszych projektach polityki energetycznej polskiego rządu do 2030 roku uwzględnia się budowę elektrowni jądrowych. Powstaje jednak pytanie, czy w związku z brakiem konkretnych przepisów regulujących takie rozwiązanie, niechęcią społeczną, a także czasem potrzebnym na realizację inwestycji, termin taki jest realny. Do wątpliwości dotyczących elektrowni jądrowych należy dołączyć także te związane z bezpieczeństwem energetycznym kraju. Chociaż można zdyswersyfikować źródła zaopatrzenia w uran, będący paliwem elektrowni, istnieje ryzyko znacznego wzrostu cen wobec rosnącego zapotrzebowania na ten właśnie surowiec, zagrożenie przejęcia transportu przez piratów lub terrorystów, a także zagrożenie ataku na samą elektrownię. Warto zauważyć, że w takim kontekście energia pochodząca z węgla, chociaż „brudna”, ma dla naszego kraju istotne znaczenie, ponieważ jesteśmy producentem tego surowca. Przeciwnicy elektrowni jądrowych wskazują na możliwość zakupu energii z zagranicy, bez konieczności budowania ich w kraju.

Nie jest pewne, jak rozwinie się rynek energii elektrycznej w Polsce i jakie będą źródła jej produkcji. Wiadomo, że zapotrzebowanie na energię będzie rosło. Pewne jest również, że działaniami, które mogą i muszą być podjęte jak najszybciej, są działania w kierunku poprawy efektywności energetycznej i modernizacja sieci przesyłu oraz jej rozproszenie. Konieczne

jest także oszczędzanie i bardziej racjonalne wykorzystanie energii, co będzie się wiązać ze zmianą przyzwyczajeń konsumuentów.

W opinii uczestników tego spotkania wysmienity dobór prelegentów zajmujących różne, często kontrowersyjne stanowiska spowodował, że spotkanie było interesujące, a żywa dyskusja pobudzała do refleksji.

Zapraszamy do zapoznania się z treścią prezentacji dr. Strupczewskiego, zamieszczonej na stronie Koła: www.sgh.waw.pl/skngabr/ oraz do odwiedzenia stron internetowych polecanych przez prelegentów: www.atom.edu.pl, www.ure.gov.pl, www.cire.pl.



Tradycyjnie już, spotkaniom w auli towarzyszyła promocja regionów Polski, możliwa dzięki materiałom nadesłanym z poszczególnych województw, prezentowanym na stoisku w Auli Spadochronowej.

Magdalena Senderowska

Barbara Szymt

*SKN Geografii Ekonomicznej
i Badań Regionalnych*

Wykład o noblistach z ekonomii z 1975 r.

22 kwietnia br. odbył się organizowany przez SKN Ekonomii wykład z cyklu „Nobliści z ekonomii”. Profesor Tomasz Kuszewski przedstawił słuchaczom sylwetki noblistów z 1975 r. – Leonida W. Kantorowicza i Tjallinga C. Koopmansa, którzy otrzymali nagrodę za wkład w teorię optymalnej alokacji zasobów. Koopmans był urodzonym w Holandii ekonomistą i ekonometrykiem, zaś swoją karierę naukową rozwijał głównie w Stanach Zjednoczonych. Tam też został członkiem, a następnie dyrektorem Komisji Cowlesa ds. Badań w Ekonomii. Podczas członkostwa w Komisji, a później także Fundacji Cowlesa pracował m.in. z laureatem ekonomicznego Nobla z 2007 r. Leonidem Hurwiczem. Ich wspólna praca zaowocowała wynalezieniem Metody Sympleks, znanej studentom SGH z zajęć ekonometrii.

Drugi przedstawiany noblista, Leonid Kantorowicz, był rosyjskim matematykiem i ekonomistą. Od najmłodszych lat był osobą wybitną, o czym świadczy np. ukończenie wyższych studiów już w wieku 18 lat. Łącząc swoje matematyczne i ekonomiczne zainteresowania naukowe zajmował się w swoich badaniach m.in. optymalizacją produkcji, optymalizacją transportu oraz problemem optymalnego rozkroju. Z zagadnieniem rozkroju wiąże się ciekawostka zdradzona słuchaczom przez profesora Kuszewskiego. Otóż w oficjalnej biografii Kantorowicza pisze się, że wykorzystywał swoją wiedzę z tego tematu m.in. przy planowaniu wykrawania elementów w fabryce pojazdów. Jednak wiedza profesora Kuszewskiego o Kantorowiczu wykracza poza to co można

znaleźć w jego biografii – informacje z innych źródeł sugerują, iż mógł on być zatrudniony w przemyśle zbrojeniowym, gdzie jego pomysły były równie przydatne. Kantorowicz, podobnie jak Koopmans, jest uważany za jednego z twórców programowania liniowego. Obaj nobliści gościli w swoim życiu niejednokrotnie w Polsce, m.in. na organizowanym przez wieloletniego pracownika SGH profesora Wiesława Sadowskiego Europejskim Kongresie Towarzystwa Ekonometrycznego. Ponadto Leonid Kantorowicz otrzymał w 1968 r. doktorat honoris causa Szkoły Głównej Planowania i Statystyki, a w czerwcu 1975 r. prowadził wykłady dla pracowników Katedry Ekonomii SGPiS.

SKN Ekonomii zaprasza na kolejne wykłady z cyklu „Nobliści z Ekonomii”, informacje: <http://akson.sgh.waw.pl/skn/ekonomii/>.

Jacek Pytlak

Młodzi KES na wiosnę, czyli I Konferencja Młodych Pracowników Naukowych i Doktorantów Kolegium Ekonomiczno-Społecznego SGH

W dniach 22–23 kwietnia 2009 roku odbyła się I Konferencja Młodych Pracowników Naukowych i Doktorantów Kolegium Ekonomiczno-Społecznego SGH *Wolność i odpowiedzialność. Wymiar ekonomiczny, społeczny i polityczny*. Konferencję otworzył Dziekan Kolegium Ekonomiczno-Społecznego, prof. Joachim Osiński. Przypomniawszy, że podobne konferencje należały do tradycji kolegiatycznej lat 70., a uczestnikami w nich m.in. prof. Tadeusz Szumlicz, prof. Juliusz Gardawski.

Dwudniowe obrady zostały podzielone na dwa panele tematyczne i trzy sesje referatowe. Pierwszy panel dyskusyjny zatytułowany *Debata nad koncepcją społecznej odpowiedzialności – aktorzy i metody działań* moderowany był przez dr Małgorzatę Mołęda-Zdziech z Instytutu Studiów Międzynarodowych. Do udziału w panelu zaproszeni zostali autorzy artykułów o tematyce społecznej odpowiedzialności: dr Paulina Legutko-Kobus, mgr Ewa Jastrzębska, mgr Piotr Welenc, mgr Marcin Wajda, mgr Krzysztof Wąsowski oraz mgr Agnieszka Grzędzińska. Paneliści najpierw przedstawili główne tezy swoich prac, a potem odnosili się wzajemnie do swoich wystąpień i odpowiadali na pytania z sali. Dyskusja dotyczyła przede wszystkim koncepcji społecznej odpowiedzialności biznesu i społeczeństwa obywatelskiego w Polsce. Pytania nie mogły ominąć też relacji pomiędzy kryzysem ekonomicznym a działaniami podejmowanymi w ramach społecznej odpowiedzialności firm.

Następnie odbyła się sesja referatowa *Wolność i odpowiedzialność – wymiar lokalny, europejski i globalny* prowadzona przez dr Łukasza Dwilewicza z Katedry Historii Gospodarczej i Społecznej. Wzięli w niej udział następujący referenci: dr Marcin Sakowicz, mgr Benedykt Opałka, mgr Katarzyna Hermann-Pawłowska i dr Małgorzata Grącik. Podczas tej sesji uczestnicy przedstawili mechanizmy wymuszające odpowiedzialne zachowania władz różnych szczebli – od lokalnego aż po narodowy i ponadnarodowy. W wystąpieniach przewijał się motyw istotnej lub decydującej roli społeczeństwa obywatelskiego, bądź jego składowych, dla efektywności opisywanych mechanizmów i rozwiązań instytucjonalnych. Ukazane też zostały możliwości oddolnych ruchów społecznych mających na celu kształtowanie odpowiedzialnych zachowań samych społeczeństw w krajach rozwiniętych. Tym ostatnim przykładem działań wynikających z presji etycznej kategorii odpowiedzialności poświęcony był referat wygłoszony przez dr Małgorzatę Grącik.

Po przerwie obiadowej rozpoczęła się sesja zatytułowana *Wolność i odpowiedzialność – wymiar ekonomiczny*, prowadzona przez dr Agnieszkę Domańską z Instytutu Studiów Międzynarodowych. Referaty wygłosili: mgr Małgorzata Leitner, mgr Iwona Turek, mgr Elżbieta Nosal-Szczygieł, mgr Kamil Polański, a także mgr Zuzanna Paciorkiewicz. Po części referatowej dr Agnieszka Domańska podsumowała wystąpienia, krótko przypominając ich tezy oraz najważniejsze wnioski. W dyskusji najwięcej zainteresowania i emocji, co widoczne było w pytaniach, wzbudziły tezy referatu mgr Małgorzaty Leitner, zwracające uwagę na aktualność założeń polityki keynesowskiej i zastosowanie jej narzędzi do sterowania



gospodarką w czasach współczesnych. Wywiązała się dyskusja na temat zasadności realizowania obecnie przez wiele państw licznych działań protekcyjnych w odpowiedzi na globalny kryzys gospodarczy (zarówno w postaci programów dofinansowujących krajowe instytucje bankowe, wspierających przedsiębiorców, a także wnoszenia barier w handlu międzynarodowym).

Żołnierzem konferencji były z jednej strony obrady merytoryczne, z drugiej – wzajemne lepsze poznanie. Dlatego odbyło się mniej formalne spotkanie w klubie „Equilibrium”. Słowa uznania należą się tym, którzy pozytywnie odpowiedzieli na prośbę organizatorów i przebrali się. Inspiracji do przebrań dostarczał temat konferencji *Wolność i odpowiedzialność*. Warto odnotować oryginalne pomysły: m.in. długi, czarny czador z Iranu – dający, wbrew pozorom, wolność noszącym je kobietom, przebranie się za srebrną kartę kredytową, która daje poczucie wolności, ale i korzystanie z niej wymaga... odpowiedzialności. Inna osoba przebrana za misia pandę, należące do gatunków zagrożonych wyginięciem, symbolizowała nieodpowiedzialność człowieka wobec środowiska przyrodniczego i traktowanie zasobów naturalnych jako dóbr wolnych, co prowadzi do ich degradacji i wyczerpywania. Uwagę przyciągał też kapelusz pełen ptaków i ptasich gniazd będący oczywistym symbolem wolności i odpowiedzialności, ponieważ ptaki wracają do swych gniazd. W kategorii męskiej wyróżnił się strój cieszącego się wolnością Meksykanina.

Drugi dzień konferencji otwierał panel dyskusyjny: *Wolność i odpowiedzialność – dylematy współczesnego świata*, moderowany przez dr Paulinę Legutko-Kobus z Katedry Samorządu Terytorialnego i Gospodarki Lokalnej. Tezy swoich artykułów zaprezentowali: dr Grzegorz Szulczewski, mgr Małgorzata Grzegorek, mgr A. Anetta Janowska, mgr Paweł Antkowiak oraz mgr Mira Malczyńska-Biały. W krótkich wystąpieniach przedstawili wprowadzenie do podjętego przez siebie tematu. Każde z wystąpień kończyły pytania, stanowiące podstawę prowadzonej w drugiej części panelu dyskusji. Paneliści zastanawiali się czy możliwe jest budowanie systemu społecznego, gospodarczego bez określonych norm moralnych, jakie skutki dla budowania społeczeństwa obywatelskiego ma największa w dziejach ludzkości indywidualizacja i etyka samorealizacji oraz czy wolność jest przeciwieństwem legalizmu. Uzupełnienie podejmowanych kwestii ogólnych



stanowiła bardziej szczegółowa dyskusja dotycząca wolności i odpowiedzialności w zawodach zaufania publicznego, stowarzyszeniach i w internecie.

Po przerwie sesję *Wolność i odpowiedzialność – wymiar polityczny* prowadziła dr Małgorzata Grącik z Katedry Bezpieczeństwa Międzynarodowego. Wygłoszono sześć referatów poświęconych wielu aspektom wolności i odpowiedzialności, wyłaniającym się z działań państw w różnych okresach czasowych. Kolejno głos zabierali: mgr Anna Głąb, mgr Sylwia Sławińska, mgr Bartosz Stefańczyk, dr Katarzyna Górak-Sosnowska, mgr Aleksander Kobyłka i mgr Aleksandra Galek.

Podsumowania konferencji dokonała dr Katarzyna Górak-Sosnowska, przewodnicząca Rady Organizacyjnej. Podziękowała prof. Joachimowi Osińskiemu za pomysł i inspirację do przygotowania tego wydarzenia, a wszystkim członkom Rady Organizacyjnej za wysiłek włożony w przygotowanie dwudniowej konferencji. Konferencję zamknął prof. Joachim Osiński, który podzielił się kilkoma uwagami. Pochwalił umiejętne korzystanie z nowych technologii, czego dowodem były prezentacje multimedialne pokazywane podczas konfe-

rencji. Wskazał na konieczność pogłębienia wiedzy metodologicznej młodych pracowników, niezbędnej do prowadzenia samodzielnych badań. Apelowal o precyzję stosowanych pojęć i posługiwanie się naukowym językiem, adekwatnym do danej dziedziny. Dziekan KES poinformował o planach kontynuowania konferencji młodych pracowników, dziękując jednocześnie za przygotowanie tegorocznej. Dla niektórych uczestników konferencja była pierwszą możliwością publicznego zaprezentowania swoich naukowych zainteresowań. Dała im możliwość debiutu publicznej prezentacji w nowoczesnej auli konferencyjnej budynku C.

Mocną stroną konferencji były ożywione dyskusje, towarzyszące zarówno panelom, jak i sesjom referatowym. Kameralna atmosfera konferencji zachęcała do debaty. Podczas dwóch dni konferencji przewinęło się ok. 80 osób, wśród nich byli także uczestnicy z innych ośrodków akademickich. Mamy nadzieję, że konferencja będzie wydarzeniem cyklicznym i stanie się tradycją KES. Może także zainspiruje inne kolegia do organizacji tego typu wydarzeń.

Tym, którzy nie mogli uczestniczyć w konferencji, polecamy książkę *Wolność i odpowiedzialność. Wymiar ekonomiczny, polityczny i społeczny*, pod redakcją naukową Joachima Osińskiego, wydaną przez Oficynę Wydawniczą SGH. Znalazły się w niej pozytywnie zrecenzowane przez profesorów KES artykuły prezentowane podczas konferencji. Zachęcamy do lektury i polemiki on-line z ich autorami.

Rada Organizacyjna Konferencji: dr Katarzyna Górak-Sosnowska, dr Paulina Legutko-Kobus, mgr Ewa Jastrzębska, dr Łukasz Dwilewicz, dr Marcin Krawczyk, dr Małgorzata Molęda-Zdziech, mgr Benedykt Opalka, dr Marcin Sakowicz oraz mgr Sylwia Sławińska.

Małgorzata Molęda-Zdziech
Współpraca: Agnieszka Domańska

Protekcjonizm gospodarczy w czasach kryzysu – relacja

22 kwietnia 2009 r. odbyła się konferencja *Protekcjonizm gospodarczy w czasach kryzysu*, której organizatorem był SKN Międzynarodowych Stosunków Gospodarczych. Uczestnikami debaty byli: dr Mieczysław Szostak (prodziekan Kolegium Gospodarki Światowej), Adam Orzechowski (Departament Polityki Handlowej Ministerstwa Gospodarki) oraz Karol Rozenberg (wiceprezes SKN Międzynarodowych Stosunków Gospodarczych). Pierwszą częścią debaty były wystąpienia zaproszonych gości, następnie możliwość zadawania pytań miała publiczność zgromadzona w auli.

Konferencję rozpoczął Adam Orzechowski z Ministerstwa Gospodarki. W swoim wystąpieniu skoncentrował się na roli światowego systemu międzynarodowych powiązań gospodarczych, określanego jako system kontraktowy, w powstrzymywaniu zapędów protekcjonistycznych poszczególnych państw.

System ten składa się przede wszystkim z międzynarodowych organizacji, takich jak Bank Światowy czy MFW oraz z sieci preferencyjnych porozumień dwustronnych oraz wielostronnych (liderem w tej dziedzinie jest Unia Europejska). Jak to stwierdził Adam Orzechowski, doba kryzysu to czas erozji podstawowych zasad i celów dotychczasowego ładu, z których głównym jest dążenie do szerszego otwarcia rynków, nie tylko towarów, ale również np. usług, przesyłu energii. Na razie nie nastąpił jednak znaczący nawrót do praktyk ograniczania wolności handlu, mimo programów pomocowych o zabarwieniu protekcjonistycznym, jak np. słynny „Buy American” (wszystkie programy są sprawdzane przez odpowiednie organy rządu amerykańskiego lub w UE przez Komisję Europejską, tak aby były zgodne z zasadami WTO). Niestety, taka sytuacja prowadzi do

swoistej „dychotomii” – z jednej strony wszystkie kraje nawołują do przestrzegania zasad wolnego handlu, a z drugiej przygotowują programy pomocowe, które, choć formalnie są zgodne z regulacjami międzynarodowymi, prowadzą do wypaczenia zasad systemu.

Kolejnym mówcą był Karol Rozenberg (SKN MSG), który zajął się tematem liberalizacji przepływów kapitałowych i roli OECD w tej sferze. Na początku wystąpienia został przedstawiony rys historyczny oraz doświadczenia krajów członkowskich dotyczące najważniejszego dokumentu OECD w dziedzinie znoszenia ograniczeń w przepływie kapitału, czyli *Kodeksu liberalizacji przepływów kapitałowych*. Do zapewnienia powodzenia procesowi liberalizacji nie wystarczy jednak jedynie przyjęcie odpowiednich regulacji, konieczne są przeprowadzane równoległe zmiany instytucjonalne, a sama liberalizacja nie powinna zachodzić

w gwałtowny sposób, lecz być realizowana stopniowo (co jest trudne w dobie rozwinętej inżynierii finansowej). Badania pokazują, że liberalizacja przepływów kapitałowych jest korzystnym rozwiązaniem i warto iść tą drogą. Kryzys ekonomiczny nie zahamuje dalszego znoszenia barier w tej dziedzinie, gdyż jest ono niezbędne do pełnego uczestnictwa w światowym systemie finansowym.

Jako trzeci głos zabrał dr Mieczysław Szostak (Instytut Międzynarodowych Stosunków Gospodarczych). Głównym tematem wystąpienia był interwencjonizm państwowy, jego formy i skutki, przede wszystkim w kontekście międzynarodowych stosunków gospodarczych. Dr Szostak rozpoczął od zdefiniowania pojęcia interwencjonizmu oraz przedstawienia perspektywy historycznej (na przestrzeni XX w. na świecie przeplatały się ze sobą na przemian fale protekcjonizmu i liberalizacji handlu; do początku obecnego kryzysu przeważały tendencje liberalne). Kolejnym zagadnieniem była rola państwa w gospodarce – najpierw zostały opisane ogólnie możliwe role

państwa w procesach gospodarczych (np. regulator, skrajna forma tej funkcji występowała w ZSRR, gdzie państwo próbowało bezskutecznie regulować wszystkie aspekty gospodarki), a następnie bardziej szczegółowo w sferze współpracy międzynarodowej. Modne obecnie hasła „patriotyzmu ekonomicznego” zostały nazwane przez dr Szostaka nacjonalizmem gospodarczym w czystej postaci. Oprócz protekcjonizmu handlowego widzimy również obecnie działania mające na celu ograniczenie przepływu bezpośrednich inwestycji zagranicznych. Ogólnie, działania protekcjonistyczne są bardzo zróżnicowane, jednak najczęściej w ostatnich latach można zaobserwować następujące: nacjonalizacja mienia (przykład Citigroup, próby „germanizacji” Opla), wprowadzanie monopolu państwowego oraz ograniczanie przepływów kapitału (np. poprzez brak wymienialności waluty). W dzisiejszych warunkach nie ma już wprawdzie niemal żadnych krajów dążących do autarkii (z wyjątkiem Korei Płn. lub Kuby), ale naśladowanie instrumentów sławnego

New Deal może doprowadzić do katastrofy w handlu światowym.

Po wystąpieniach gości, widzowie zadawali pytania. Poruszono m.in. temat etatyzmu i oceny tego zjawiska (dopuszczalny stopień udziału państwa, jakie branże). Wśród gości przeważało podejście liberalne – dr Szostak stwierdził, że jest za jak największą swobodą działalności gospodarczej i jak najmniejszym udziałem państwa w gospodarce, ale podkreślił równocześnie rolę dobrego i rzeczywiście działającego prawa. Inne poruszone tematy to kwestia prywatyzacji (na przykładzie polskiego sektora energetycznego) oraz postawa polskich władz wobec działań o charakterze protekcjonistycznym. Liczne anegdoty opowiadane przez panelistów, a także ciekawa dyskusja podczas drugiej części debaty sprawiają, że konferencję należy ocenić jako bardzo udaną i z pewnością nikt nie wyszedł z niej rozczarowany.

Adam Marszk

Prezes SKN Międzynarodowych Stosunków
Gospodarczych

Aktuariat w SGH

27 kwietnia oraz 5 i 6 maja odbyła się w Szkole Głównej Handlowej I Konferencja Aktuarialna. Pomysł konferencji narodził się wśród studentów członków Studenckiego Koła Naukowego Matematyki Stosowanej działającego w tym roku pod opieką dr Rafała Łochowskiego. Był to jeden z projektów Koła, który wynikał z zajmowania się głównie tematyką aktuarialną, a ściślej – przygotowaniem do Państwowego Egzaminu dla Aktuariuszy. Dzięki zaproszeniom dr. Rafała Łochowskiego udało nam się gościć panów prof. Mariusza Skalbę oraz prof. Wojciecha Otto, którzy są członkami Państwowej Komisji Egzaminacyjnej dla Aktuariuszy. Dr Rafał Łochowski zachęcił również firmę Finalyse do wzięcia udziału w konferencji. Dzięki zaproszeniu prof. Marii Podgórskiej na konferencji wygłosił wykład również główny aktuariusz PZU Charles Levi.

Pierwszy wykład 27. kwietnia pt. *Rola aktuarium w gospodarce i przykłady zastosowań prac aktuarialnych* poprowadził Charles Levi – do marca główny aktuariusz PZU. Był to wykład wprowadzający w tematykę konferen-

cji, nakreślający główne rysy zawodu aktuarium i zagadnień, którymi się zajmuje. Charles Levi opowiadał o specyfice zadań stawianych w firmach przed aktuariuszem oraz związanym z nimi podejściem do ich wykonywania. Rolą aktuarium jest rozwiązywanie problemów związanych z ryzykiem, gdzie stosując matematyczne narzędzia analizy można na podstawie dostępnych danych wywnioskować coś o naturze pojawiających się zjawisk. Dlatego obszarami, w których pomoc aktuarium jest wymagana (i czasami wręcz niezbędna) są: ubezpieczenia, zarządzanie ryzykiem, inżynieria finansowa, finansowanie opieki zdrowotnej, inwestycje, corporate finance, bankowość czy sektor emerytalny. Wiedza niezbędna do analizowania tych obszarów obejmuje: matematykę (rachunek prawdopodobieństwa, statystykę), ekonomię, modelowanie, inwestycje, rachunkowość i finanse. Zadaniem stawianym przed aktuariuszem w instytucjach ubezpieczeniowych i finansowych są m.in.: projektowanie produktów, wycena, kalkulacja rezerw, zarządzanie aktywami i pasywami, strategię inwestycyjne, reasekuracja/sekurytyzacja, ocena zyskowności, analizy finansowe, ocena finansowa i in. Aktuariusz często rapor-

tuje wyższemu kierownictwu, odpowiada za aktywa i pasywa czy monitoruje finanse. Historia tego zawodu bierze swoje początki już w XVII wieku (kiedy skonstruowano pierwsze tablice trwania życia). W miarę pojawiania się nowych coraz bardziej złożonych zależności w gospodarce zaczęły być potrzebne bardziej skomplikowane narzędzia analizy pomagające zrozumieć i przewidzieć. Już od XIX wieku zaczęła się na świecie prężnie rozwijać działalność aktuarialna. Od końca XIX wieku istnieje Międzynarodowy Związek Aktuariuszy (IAA), który nadzoruje dzisiaj rozwój aktuariatu na świecie. W Polsce od 1991 roku aktuariusz przysięga Polskie Stowarzyszenie Aktuariuszy, które jest kontynuacją założonego po I wojnie światowej Polskiego Instytutu Aktuariuszy (którego działalność została przerwana wybuchem II wojny światowej).

5. maja odczyty wygłosili prof. Mariusz Skalba oraz prof. Wojciech Otto. Prof. Skalba (związany z Wydziałem Matematyki, Informatyki i Mechaniki UW oraz Katedrą Ekonomii I SGH) podczas wykładu pt. *Problem ujemnych rezerw w ubezpieczeniach na życie* przedstawił łatwe do zrozumienia definicje podstawowych pojęć (wartości aktu-

arialnej, rezerwy) oraz zobrazował możliwe przebiegi rezerw w czasie (ewolucje) dla różnych produktów ubezpieczeniowych. Następnie przedstawione zostało ubezpieczenie kredytu hipotecznego i jego konkretny przykład wraz z ewolucją rezerwy, która była ujemna. Problem ujemnych rezerw został później przedstawiony na przykładzie ubezpieczenia kredytu na zakup samochodu. Następnie zostały zaprezentowane dwa schematy płacenia składek, które prowadziły do stale nieujemnych rezerw.

Godzinę później prof. Wojciech Otto (związany z Wydziałem Nauk Ekonomicznych UW) wygłosił wykład pt. *Projekty rozwiązań dotyczące świadczeń z II filaru polskiego systemu emerytalnego*. Prof. Otto opowiedział o stanie obecnej legislacji sektora emerytalnego w Polsce, uzasadniając przy tym przyjęcie niektórych rozwiązań w tym obszarze oraz odrzucenie innych. Prof. Otto przedstawił proponowane koncepcje funkcjonowania Zakładów Emerytalnych oraz Funduszy Dożywotnich Emerytur Kapitałowych w proponowanej (i odrzuconej przez prezydenta) Ustawie o Funduszach Doży-

wotnich Emerytur Kapitałowych, której niektóre rozwiązania zostały wdrożone. Przedstawiono także podstawowe cechy Funduszy Pieniężnych i Wyrównawczych. Mówiono o brakach w projektach ustaw dotyczących systemu emerytalnego, zaletach istniejących rozwiązań oraz motywacjach weta prezydenta.

6. maja Tomasz Mostowski i Kacper Szklarczyk z firmy Finalyse zaprezentowali wykorzystywanie sieci Bayesa w ryzyku operacyjnym na wykładzie pod tym samym tytułem. Wprowadzając słuchaczy w tematykę wykładu przedstawili podstawowe koncepcje projektu Solvency II oraz znajdującą się w nim definicję ryzyka operacyjnego (jako możliwość wystąpienia straty wynikającej z niedostosowania lub zawadności procesów wewnętrznych firmy lub zdarzeń zewnętrznych). Ryzyko operacyjne jest najstarszym ze znanych ryzyk, odpowiada za największe straty i metody jego pomiaru są najmniej rozwinięte. Podano przykłady słynnych strat w ryzyku operacyjnym (Bank Barringsa, Bank of Credit and Commerce International, Societe Generale). Następnie po-

dano definicję sieci bayesowskich z przykładami (m.in. zarządzanie ryzykiem, symulacje scenariuszy). Przedstawiono także (z kilkoma przykładami) bayesowską metodę estymacji parametrów.

Celem I Konferencji Aktuariatnej było spopularyzowanie tematyki aktuariatnej w Szkole Głównej Handlowej, która ma potencjał do kształcenia studentów w tym kierunku. Jest to także okazja do pewnych przemyśleń o stopniu dopasowania programu kształcenia do profilu zawodu aktuarialisty pod kątem Państwowego Egzaminu dla Aktuariuszy (także egzaminów zagranicznych) oraz pracy w zawodzie. Zawód uchodzi na świecie za prestiżowy (uzyskanie licencji wymaga dużego nakładu pracy) i uczelnia dużo skorzystałaby na stwarzaniu coraz większych możliwości ułatwiających dostęp do niego. Sam wizerunek SGH dodatkowo mógłby być kojarzony poprzez pryzmat aktuariatu. Jednym z kroków w tym kierunku jest również organizowana we wrześniu w SGH naukowa konferencja aktuariatna.

SKN Matematyki Stosowanej



Akademia Perswazji

KN NLP, czyli kim jesteśmy, na czym polega Akademia Perswazji, no i jak to się wszystko zaczęło...

NLP – CO TO JEST?

NLP (Neurolingwistyczne Programowanie) to ogólnie mówiąc zbiór technik, które mają na celu tworzenie i modyfikowanie wzorców postrzegania świata i myślenia u ludzi. NLP to wiedza na temat subiektywnych doświadczeń, model skutecznej komunikacji, stan świadomości, styl życia, postawa wobec świata... Jego zastosowanie w życiu codziennym umożliwia ludziom zmienianie, wzbogacanie lub eliminowanie zachowań i zwiększanie swoich zdolności, prowadząc do osiągnięcia lepszej jakości życia. NLP może być postrzegane na różne sposoby. Według jego twórców „NLP jest sztuką i nauką tworzenia indywidualnej doskonałości”. Według mnie to droga do łatwej i szybkiej komunikacji, ciągły rozwój, kształtowanie własnej osobowości i sposób, żeby częściej się uśmiechać.

SKN NLP – KIM JESTEŚMY?

Studenckie Koło Naukowe NLP (SKN NLP) zostało założone ponad 2 la-



ta temu przez Łukasza Bogocza. Jesteśmy grupą studentów nastawionych przede wszystkim na praktyczne zastosowanie swojej wiedzy z psychologii, skutecznej komunikacji, kształtowania osobowości i oczywiście programowa-

nia neurolingwistycznego. Interesuje nas też tematyka uwodzenia, retoryki, negocjacji i lobbingu.

Poza zwykłą działalnością, jaka towarzyszy większości kół naukowych, szczególnie nacisk kładziemy na szkole-

Jeden z 12 warsztatów w trakcie DNI NLP (3–4 grudnia 2008)



nia i treningi oraz rozmaite doświadczenia terenowe. Nie można ukryć, że uczymy się między innymi skutecznego wywierania wpływu. Jednocześnie zaczynamy spoglądać na świat umysłem innych ludzi. Każdy z nas odbiera rzeczywistość nieco inaczej, to znaczy reprezentuje swój subiektywny sposób postrzegania świata poprzez słowa, gesty i zachowania. Uczestnictwo w kole pomaga nam lepiej zrozumieć reguły gry otaczającej nas rzeczywistości, a także otwiera przed nami wrota do pasjonującej przygody w świecie skutecznej komunikacji.

Cały czas się rozwijamy i zdobywamy doświadczenie organizując różnorodne projekty. Czasem są one merytoryczne, tak jak „DNI NLP”, zorganizowane przez Beatę Bogusz, które odbyły się 3–4 grudnia 2008 r. Był to cykl 12 niecodziennych treningów i warsztatów, prowadzonych przez znanych i cenionych trenerów, uznanych za profesjonalistów w swojej dziedzinie. Reprezentując najsłynniejsze w Polsce firmy szkoleniowe w zakresie NLP, wzbudzili zainteresowanie ponad 500 uczestników. Innym razem nasze projekty są nieco kontrowersyjne czy uwodzieńskie, tak jak koordynowany przez Magdalenę Szymczak „NLS i Speed Dating”, który był dla studentów okazją do poznania tajników sztuki uwodzenia podczas warsztatów, a także sprawdzenia swoich umiejętności flirtu i przeżycia niesamowitej przygody w czasie 3-minutowych randek. Projekty SKN NLP cieszą się w SGH ogromną popularnością i liczba chętnych okazuje się często bardzo miłą niespodzianką dla organizatorów. Tak również jest w przypadku naszego nowego projektu prowadzonego przez Janę Mosia – „Akademii perswazji”...

„AKADEMIA PERSWAZJI: NEUROLINGWISTYCZNE ŚRODY” – NA CZYM TO POLEGA?

Popularność tematyki NLP w krajach wysoko rozwiniętych widoczna w pełnej okazałości, skuteczność nowoczesnych i wszechstronnych narzędzi, które stwarzają możliwości dostępne dla każdego otwartego na to, co nowe, przyświeca nie tylko działalności koła sensu largo, ale szczególnie naszemu całorocznemu projektowi „Akademia Perswazji: Neurolingwistyczne Środy”. Chęć popularyzacji NLP w Polsce, w Warszawie, a szczególnie wśród studentów, skłoniła nas do stworzenia pierwszego w Polsce tak kompleksowego i darmowego projektu poświęconego NLP, komunikacji, perswazji i osiągnięciu życiowego sukcesu skierowanego do studentów.

Środowe spotkania z perswazją to (prawie) cotygodniowe wydarzenie, które ma na celu przekazanie podstawowej, ale jak najszerszej wiedzy z zakresu NLP. Akademia to projekt nastawiony na praktykę i rezultaty, a zdobyte umiejętności uczestnik wykorzysta w praktyce w wielu sytuacjach, które go spotykają: na rozmowach kwalifikacyjnych, podczas procesów rekrutacji, w momentach, kiedy standardowy marketing okazuje się niewystarczający, w sytuacjach stresowych, czy też podczas sprzeczki ze znajomym. Nie chcemy ograniczać tematyki spotkań do samego NLP, dlatego też w planach mamy również przedstawienie sposobów perswazji w polityce czy też ukazanie, w jaki sposób prowadzący audycje radiowe potrafią w swoich programach pracować głosem. Bo skuteczna komunikacja to nie treść, ale indywidualnie dopasowane do odbiorcy przekazu

wzorce językowe, mowa ciała (w tym utrzymywanie tzw. raportu), kształtowanie tonu głosu itd. Uczestnik warsztatów będzie więc miał okazję tworzyć również ukryty przekaz, którego siła rażenia jest wielokrotnie większa od słów *explicite*.

Pokonując przeszkody finansowe i organizacyjne, rozpoczęliśmy pilotażowe warsztaty, by dać uczestnikom przedsmak wyjątkowej przygody, a także by w pełni przygotować się na powakacyjne działania, dające jeszcze więcej profitów uczestnikom Akademii, m.in. przyznanie certyfikatów.

Świadomi wyzwania, jakie postawiliśmy sobie i chęci stworzenia projektu, który przetrwa wiele lat zaprosiliśmy studentów na pierwszy pilotażowy warsztat poświęcony wprowadzeniu do NLP, który odbył się 29 marca. Słuchaczom została przybliżona historia powstania NLP, czyli wynik wspólnej pracy matematyka Richarda Bandlera oraz profesora lingwistyki Johna Grindera. Analizowali podstawowe procesy, na których trzej wybitni terapeuci nieświadomie opierali swoją pracę. Wyniki ich przemyśleń zostały przedstawione w formie wzorów, z których każdy z nas może dziś korzystać. Pozwalają one na osiąganie celów, które z pozoru wydają się niemożliwe. Prowadzący przedstawił kilka przykładów, ukazujących, jak niewielka zmiana własnego nastawienia diametralnie zmienia, z pozoru beznadziejną sytuację. Uczestnicy warsztatu mieli okazję przekonać się, że NLP to również zwiększanie swoich możliwości, a także osiąganie lepszych wyników w wielu dziedzinach życia. Ćwiczenia praktyczne umożliwiły słuchaczom utożsamienie się z jedną z grup: kinestetykami, wzrokowcami lub słuchowcami. Jednoosobowy teatrzyk zaprezentował cechy charakteryzujące te 3 sposoby postrzegania świata. Uczestnicy okazali spore zainteresowanie i chęć udziału w przyszłych warsztatach. Kolejne szkolenie odbyło 13 maja.

Więcej informacji o nas i naszych projektach na: www.sknnlp.pl

Magdalena Szymczak prezes SKN NLP

Anna Paderewska członek SKN NLP

Jan Moś główny organizator

Akademii Perswazji

Od redakcji: ostatnie szkolenie odbyło się, gdy Gazeta była w procesie składania i druku. O nim i następnych będzie można przeczytać w kolejnych numerach.

Negocjator 2009, czyli jak się zachować w świecie biznesu

Czym tak naprawdę jest Negocjator? Prawdopodobnie niektórym oblała się o uszy ta nazwa, inni jej nie skojarzyli, a jeszcze inni nie mieli problemów z jej rozpoznaniem. Negocjator jest to konferencja przygotowywana przez Studenckie Koło Naukowe Negocjacji, Komunikacji i Psychologii, która poświęcona jest przede wszystkim treningowi umiejętności miękkich z zakresu negocjacji i komunikacji. Jest to okazja do zdobycia wiedzy, która z pewnością przyda się w realizacji przyszłej kariery zawodowej studenta.

Tegoroczna konferencja (8 edycja), odbyła się w dniach 1–3 kwietnia, a zapisy na nią rozpoczęły się już 23 marca. Do wyboru przygotowano 23 warsztaty i każda osoba mogła zapisać się na maksymalnie 3 z nich, przez system internetowy prowadzony na stronie SKNNKiP (www.negocjator.pl). Zapowiadało się świetnie już od pierwszego dnia, gdyż wraz z uruchomieniem systemu 60% miejsc było zajętych.

Warsztaty cieszyły się ogromną popularnością nie tylko wśród studentów SGH, ale również innych warszawskich uczelni. Zdarzali się nawet uczestnicy z Wałbrzycha czy z Łodzi. Przed rozpoczęciem warsztatu przed salą czekali także studenci, którzy nie zdążyli zapisać się na wybrane przez siebie zajęcia w nadziei, że ktoś nie przyjdzie i oni będą mieli możliwość wejścia na jego miejsce.

O uczestnikach i o organizacji samych szkoleń chyba już wystarczy, przejdźmy zatem do meritum i zobaczymy, co tak na-

prawdę działało się na konferencji i czego dotyczyły warsztaty. Wśród wszystkich zajęć największe laury zebrał trening *Kontakty z mediami – jak dobrze wypaść przed kamerą* organizowany przez Akademię Retoryki i Negocjacji ARNE. Ćwiczone na nim krótkie występy przed kamerami (tzw. dziennikarska setka), wywiad w studiu (dot. publicystyki) oraz mówiono, jak się bronić przed atakiem mediów. Taki trening z pewnością jest bardzo przydatny dla osób, które myślą o swojej karierze zawodowej przed kamerami, wśród zdjęć, okładek gazet i natchalnych paparazzi. Warto było sprawdzić, jak się zachowujemy w obiektywie, co jeszcze powinniśmy poprawić w swojej prezencji, a w czym już jesteśmy znakomici.

Trzeba jednak przyznać, że równie dużym zainteresowaniem cieszyły się zajęcia *Etykieta biznesu – czy na pewno wiesz, jak należy się zachować?* zorganizowane przez The Protocol School of Poland. Fantastyczna i kompetentna prowadząca dr Irena Kamińska-Radomska, przedstawiła uczestnikom tajniki *savoir vivre'u*. Czy wiesz dlaczego nie powinno się siadać na sofie w gabinecie gospodarza? Co się mówi, gdy ktoś kichnie? Jak prawidłowo uściśnąć dłoń? Czy powiedzieć o szpinaku na zębie? Odpowiedzi na te i wiele innych pytań można było uzyskać na tym właśnie warsztacie.

Nie sposób też zapomnieć o gościach specjalnym konferencji, którym był zna-



ny dziennikarz i publicysta Bogdan Rymanowski. Poprowadził on wykład na temat *Sekrety sztuki negocjacji w świecie telewizji i polityki*. Bogdan Rymanowski opowiadał o swojej pracy dziennikarza, o negocjacjach, jakie musi przeprowadzać każdego dnia z ludźmi polityki i o skutecznych argumentach. Przytoczył autentyczne przykłady ze swojego życia zawodowego, które okazały się niezwykle ciekawe i pouczające.

W ramach konferencji odbył się jeszcze szereg innych szkoleń, np. *Skuteczne strategie negocjacyjne*, *Kreowanie liderów*, *Sztuka planowania procesu negocjacyjnego*. Wszystkie okazały się bardzo wartościowe i z pewnością każdy uczestnik wyniósł z tych zajęć coś, z czego będzie korzystał nie tylko w życiu zawodowym, ale również w codziennym. Były jednak pewne minusy tych zajęć. Czas, czas i jeszcze raz czas. Chciałoby się więcej.

Karolina Szubarczyk
Fot. Michał Janowicz



Bogdan Rymanowski



Dr. Irena Kamińska-Radomska



Magdalena Robak

Spotkanie z Siergiejem Krasulenko

27 kwietnia w ramach kolejnego spotkania z ekspertem organizowanego przez Studenckie Koło Naukowe Finansów Międzynarodowych, gościliśmy dyrektora finansowego grupy ISD Polska (Związek Przemysłowy Donbasu), członka Klubu Polskiej Rady Biznesu oraz komentatora aktualnej sytuacji gospodarczej w Polsce i regionie Europy Środkowo-Wschodniej, Siergieja Krasu-

lenko. Głównym tematem spotkania były relacje polsko-ukraińskie, warunki oraz strategie inwestowania polskich przedsiębiorców u naszego wschodniego sąsiada oraz obecna sytuacja polityczna w regionie.

Rynek ukraiński nadal jest postrzegany przez polskich inwestorów jako rynek dojrzewający. Świadczy o tym fakt, że inwestują oni głównie w małe i średnie

przedsiębiorstwa, przede wszystkim z branży handlowej i spożywczej. Tymczasem Ukraińcy inwestują u nas przede wszystkim w duże spółki z branży przemysłu ciężkiego. Polska jest dopiero na 13. miejscu na liście największych inwestorów zagranicznych Ukrainy (w 2008 polskie bezpośrednie inwestycje zagraniczne wyniosły 694,7 mln USD) – wyprzedzają nas m.in. Włochy, Szwajcaria, Niemcy, czy nawet Cypr. Zaangażowane kapitałowo są głównie przedsiębiorstwa

z sektora bankowego i ubezpieczeniowego oraz przemysłu.

Pod względem rozmieszczenia, polskie inwestycje bezpośrednie na Ukrainie są skoncentrowane w jej zachodniej części, skupiającej zaledwie 15% ludności i wytwarzającej około 10–15% PKB. Siergiej Krasulenko zauważył, że największa polska diaspora znajduje się we wschodniej części w Dniepropietrowsku, natomiast sąsiadująca z Polską część Ukrainy stanowi stosunkowo mały rynek, o znacznie mniejszym potencjale

niż wschodnia część kraju. Stąd zdaniem naszego gościa, polscy inwestorzy powinni rozważyć ekspansję w głąb kraju.

Powodem opisanego rozmieszczenia polskich inwestycji może być nieznaną specyfikę ukraińskiego rynku, jak również obawa polskich przedsiębiorców przed ograniczeniami nakładanymi przez ukraińskie prawo. Jako bariery dla rozwoju przedsiębiorczości na Ukrainie Siergiej Krasulenko wymienił także wymagania dotyczące zabezpieczenia przy ubieganiu się o kredyt (sięgające trzy-

krotności sumy), utrudnienia wynikające z funkcjonowania tamtejszych urzędów skarbowych (nawet trzyletnie opóźnienia w zwrocie podatku VAT) oraz rozpowszechniona korupcja. Na koniec spotkania udzielił szeregu praktycznych wskazówek, jak otworzyć firmę na Ukrainie oraz jak ustrzec się błędów popełnianych przez polskich inwestorów w tym kraju. Rynek ukraiński to niewątpliwie wyzwanie, ale i ogromna szansa dla polskich przedsiębiorców.

Martyna Izdebska-Tran

Europa w SGH – SGH w Europie: Licealiści w Szkole Głównej Handlowej w debacie o euro

Czy Polska powinna przyjąć euro jak najprędzej, czy nie? Jakie są korzyści i koszty przyjęcia jednolitej waluty europejskiej? Dlaczego tak poważne problemy polityczne i prawne związane są z ewentualną realizacją propozycji referendum w sprawie euro? – to były główne pytanie rozważane przez uczestników debaty, do której Katedra Prawa Europejskiego Szkoły Głównej Handlowej zaprosiła uczniów liceów Warszawy i okolic. Debata, której nadano tytuł *Euro zamiast złotego?* odbyła 7 maja 2009 jako impreza towarzysząca Paradzie Schumana, w ramach cyklu konferencyjnego zatytułowanego *Europa w SGH – SGH w Europie*, organizowanego corocznie przez Katedrę Prawa Europejskiego SGH. Cykl ten został zainicjowany cztery lata temu przez jej obecnego szefa, profesora Artura Nowaka-Fara. Tym razem, po raz pierwszy,

sam profesor Nowak-Far wygłosił wykład wprowadzający pt. *Polska debata o euro* oraz był moderatorem dyskusji.

Zaproszenie na debatę przyjęli uczniowie czterech warszawskich liceów. Ich poglądy na temat euro były bardzo zróżnicowane, co nadało dyskusji dużą wyrazistość i dynamikę. Okazało się, że uczniowie byli do niej bardzo dobrze przygotowani. Jedynie w zakresie, w jakim odtwarzali rachityczną i słabowitą intelektualnie dyskusję polityczną, która przebiła się w środkach masowego przekazu, ich argumentacja odpowiednio słabła – powielała wtedy nieuzasadniony pogląd o „rozplynięciu się polskiej rzeki w europejskim morzu”: przede wszystkim w postaci utraty części suwerenności. Debata okazała się jednak dowodem na to, że warszawscy licealiści mają własną, niepochoǳącą jedynie z mediów, wiedzę na ten temat. Pozwoliła im ona

formułować niekiedy całkiem ciekawe argumenty, w tym i takie, które dotyczyły nawet tak skomplikowanej problematyki, jak koordynacja polityki pieniężnej i fiskalnej w warunkach integracji walutowej. Być może formułowali jej przyszli studenci naszej Uczelni!

Debata była bardzo udana. Stworzyła zaproszonym uczniom bardzo dobrą sposobność do zapoznania się ze Szkołą Główną Handlową i jej ofertą edukacyjną. Sukces całej imprezy był możliwy dzięki wysiłkowi pracowników Katedry Prawa Europejskiego oraz pomocy Przedstawicielstwa Komisji Europejskiej w Polsce oraz Narodowego Banku Polskiego.

Miejmy nadzieję, że takie przedsięwzięcia przysporzą nam w przyszłości studentów.

*Karolina Żuchowicz
Katedra Prawa Europejskiego KES*

Wiosenna edycja CEMS Day&Night za Nami!

21 kwietnia br. mieliśmy do czynienia z kolejną odsłoną projektu CEMS Day&Night. Organizatorem tej uświetnianej przez studentów imprezy jest CEMS Club Warszawa – jedyny oddział tej organizacji w Polsce. Studenci Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie mieli możliwość zdobycia odpowiedzi na nurtujące ich pytania dotyczące zasad rekrutacji oraz idei Programu Studiów Menedżerskich CEMS MIM, a także wziąć udział w jednej z najgorętszych imprez tego roku – wiosennej edycji CEMS Night w klubie Piekarnia.

Eventowi CEMS Day przyświecała idea przybliżenia studentom założeń programu studiów menedżerskich CEMS MIM, zawarta w maksymie „Wszystko czego chciałeś się dowiedzieć o CEMSie, ale wstydziłeś się zapytać”. Ta dowcipna nazwa wiosennej edycji CEMS Day’a 2009 przyciągnęła do Auli Spadochronowej rzeszę ciekawskich studentów. Jednym z nich był Jacek, student II roku zarządzania w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie. „Od dawna intrygowały mnie plakaty dotyczące Programu CEMS MIM” – mówi – „byłem ciekawy co

w praktyce oznacza program międzynarodowych studiów menedżerskich i jakie są zasady rekrutacji. Podczas CEMS Day’a miałem okazję porozmawiać z osobami, które otrzymały już dyplom ukończenia programu Master’s in International Management oraz zapoznać się z ofertą szkół stowarzyszonych”. Dla Asi, studentki I roku, tytuł magistra to odległa przyszłość „Najpierw muszę ukończyć studia licencjackie, chcę jednak już teraz zaplanować moją ścieżkę rozwoju. Sądję, że Program CEMS MIM to klucz do sukcesu, dlatego już teraz chciałam się dowiedzieć o zasadach rekrutacji”. Dla wielu studentów pomocne okazało się spotkanie informacyjne z prof. Piotrem Płoszajskim oraz koordy-



natorem programu CEMS MIM Grzegorzem Augustyniakiem. Organizatorzy oraz partnerzy CEMS Club Warsaw przygotowali także wiele innych atrakcji, m.in. pokaz tańca irlandzkiego oraz case study poprowadzone przez firmę Henkel. Miała miejsce także loteria z nagrodami,

podczas której do wygrania były bilety do kina Luna oraz teatru Kapitol.

Gdy dzień dobiegł końca, a głód informacyjny wszystkich zainteresowanych Programem CEMS MIM został zaspokojony, przyszedł czas na wspólną zabawę. Impreza „CEMS Night 21 kwietnia” odbyła się w kultowym klubie Piekarnia, który na tę okazję przeistoczył się w gabinet lekarski z prawdziwego zdarzenia. Wszystko dlatego, iż motywem przewodnim była recepta na kryzys... i wszystko, co z nią (i z nim) związane. Już na kilka dni przed, SGH załała fala zaproszeń-recept, informujących o tym niezwykle wydarzeniu. Dla najlepiej przebranych uczestników organizatorzy przewidzieli atrakcyjne nagrody, dlatego studenci wykazali się niezwykłą kreatywnością i wyobraźnią w doborze strojów. Zabawa rozpoczęła się o 21.00 pod gmachem SGH, skąd ruszył pierwszy Party Bus, który zabrał imprezowiczów na miejsce. Na rozgrzewkę każdy uczest-

nik otrzymał Red Bulla, ale to był dopiero początek niespodzianek jakie przygotowali dla nich organizatorzy. W cenie biletu większość studentów otrzymała darmowe piwo. Zorganizowano również konkurs tańca, którego zwycięzcą został Marcin Rybkowski otrzymując nagrodę ufundowaną przez firmę Henkel. Impreza trwała do 4.00 nad ranem! Kto tej nocy został w domu – niech żałuje!

Koordynacją programu CEMS Day zajęła się Magdalena Szymczak, natomiast za koordynację CEMS Night odpowiedzialna była Anna Piętka. Wśród partnerów strategicznych CEMS Day&Night 2009 znalazły się firmy Henkel, PricewaterhouseCoopers, Roland Berger Strategy Consultants, a także warszawski klub Piekarnia.

Kolejna edycja CEMS Day&Night dopiero na jesieni!

Monika Kowal

Media Team Member CEMS Club Warszawa

Fot. Magdalena Szymczak

Czysta przyjemność

Sex in the city. Seks w wielkim mieście to tytuł spotkania z Dawn Eden, popularną amerykańską dziennikarką, które odbyło się 18 kwietnia 2009 r. w Sali Klubowej Szkoły Głównej Handlowej. Wspomniane wydarzenie to jedna z perełek cenionego w kręgach młodzieżowych projektu *Poruszyć Niebo i Ziemię*. Na występ naszego gościa, tłumaczony na bieżąco na język polski, przybyła ponad setka studentów. Nie zraziło ich logo organizatora – Akademickiego Stowarzyszenia Katolickiego „Soli Deo”; co miesiąc wystarczająco przyciągające są słowa i prawdziwe historie zapraszanych przez nas osób. Poruszające historie, poruszające świadectwa prawdy... Nazwa projektu zobowiązuje.

Prawda Was wyzwoli...

Aktywistów prawicowych burzył sam tytuł – *Seks w wielkim mieście* (ponad miesiąc trwało zapewnienie jednej ze stacji radiowych, że nie mamy na celu deprawacji młodzieży ani głoszenia herezji), lewicowych zaś krytykowanie rozwiązłości, promowanej przez nich jako niepodważalne osiągnięcie rewolucji seksualnej lat 60. ubiegłego wieku.

Dlaczego zatem pokusiliśmy się o gościnę w murach naszej uczelni charyzmatycznej publicystki Dawn Eden, specjalistki ds. seksualności i dojrzałości, a nie ekonomii, finansów czy marketingu? Odpowiedź jest prosta: szkoły wyższe powinny być ośrodkami dyskusji kształtują-

cych odpowiednie postawy w społeczeństwie, definiujących i piętnujących szkodzące mu trendy ideologiczne, promujących odpowiednie – nie ślepe – dialog i tolerancję. Dyskusja nt. seksualności i relacji damsko-męskich idealnie wpisuje się w powyższy zakres tematyczny, zwłaszcza, że wyprowadzona z sypialni jest często toczona w sposób niedojrzały, nieprzemyślany lub przeciwnie – zdoktrynizowany. Zbigniew Herbert przestrzegał przed takim właśnie korzystaniem z wolności słowa, które nie służąc ukazaniu dobra, prawdy i piękna, przybliża nas raczej do barbarzyńców.

Dawn Eden nie ukrywała, że również ze strony środowiska katolickiego daje się słyszeć błędne tezy. Przytoczyła rozumowanie tych katechetów, którzy niezdarnie próbują uzasadnić zachowywanie czystości przedmałżeńskich słowami „warto zachowywać czystość dla swojego partnera, bo to piękne, święte i już”, po czym skwitowała je „przykro mi, lecz mój pociąg opuścił stację”. W końcu ma za sobą doświadczenie rozwiązłości i zarazem bezsilności. Zwykle, często używane frazesy nie mogą przekonać ani jej, ani podobnych do niej kobiet.

Zasada „seksu w wielkim mieście”

Dziennikarka opowiedziała swoją historię, zaczynając od okresu odrzucenia czystości. Rozwód rodziców oraz ich związki z innymi partnerami nie przekazały wzorców dorastającej córce. Brak poczucia bycia w centrum zainteresowania rodziców, niezaspokojone przez nich

potrzeby miłości i opieki obniżyły poczucie własnej wartości młodej Eden. Presja otoczenia, zwłaszcza w czasie studiów, a także samotność nasilały rozpaczliwe poszukiwanie spełnienia. Wszędzie pojawiające się słowo „seks” wzmacniało poczucie, że nie było i nie mogło być w niej nic na tyle wartościowego, by mogła zasłużyć na związek z mężczyzną bez relacji seksualnej, że to jedyny sposób na zdobycie stałości partnera i samoakceptacji. Po pierwszym zbliżeniu i późniejszym odrzuceniu przychodziły kolejne rozczarowania nietrwałymi związkami, które czasem nie trwały nawet dłużej niż jedna noc.

Dreszcz czystości

W dyskursie nt. czystości toczonym przez katolików zdarzają się chybione argumenty, lecz on sam biegnie dobrym torem, ponieważ ostatecznie ukazuje prawdę. Prawdę o tym, jak kształtować życie seksualne, by być szczęśliwym.

Dawn Eden, będąc dziennikarką radiową, próbowała zaimponować pewnemu rockmanowi, zapoznając się z poleconą przez niego książką. To właśnie dzięki pozornie bezpiecznej powieści Gilberta Keitha Chestertona *Człowiek, który był czwartkiem* wpadła w „okrutne” sidła chrześcijaństwa. Autor poruszył ją do tego stopnia, że – nawrócona na katolicyzm – zmieniła styl życia. Znamy przypadki ludzi, którzy dla rozwiązłości rezygnują z dziewictwa. Dawn Eden tak kiedyś postąpiła, ale ponieważ zrezygnowała później także

z rozwiążności na rzecz czystości – może porównywać te dwa podejścia, świadcząc własnym przykładem. Wyznała nam, że tak niepopularna czystość wcale nie zawężyła jej pola widzenia świata. Wręcz przeciwnie, pozwoliła nie skupiać się na wyszukiwaniu potencjalnych partnerów, a właściwie obiektów służących zaspokajaniu potrzeb seksualnych, ale na pielęgnacji trwałych związków przyjacielskich i partnerskich, traktowaniu siebie i ludzi z szacunkiem, godnością, uczciwością i miłością.

Jedynym sposobem na pełne poznanie osoby nie jest patrzenie nań jak na narzędzie do spełniania naszych za-

chcianek, ale dojrzewanie do bycia darem dla partnera czy partnerki.

ASK „Soli Deo” porusza sumienia, by pobudzić do myślenia

Po spotkaniu z Dawn Eden nie zamierzamy spocząć na laurach. W maju i czerwcu postaramy się nadal poruszać – m.in. w czasie spotkań z Wojciechem Cejrowskim i Muńkiem Staszczykiem. Ponadto w SGH (21 maja, aula B) znów debatowaliśmy nad tematem rodem z alkozy. *Męskie rozmowy o seksie* to konfrontacja dwóch punktów widzenia: głoszonego przez Kościół oraz przeciwstawnego mu. Aby przekazać rzetelną wiedzę, a nie tylko przekonania, udział wzięło pięciu spe-

cialistów w dziedzinach: wychowania, seksuologii i ginekologii, w tym o. Ksawery Knotz, autor książki burzącej wiele stereotypów dotyczących nauki Kościoła nt. życia seksualnego – *Seks, jakiego nie znacie. Dla małżonków Kochających Boga*. W imieniu studentów Wielkiej Różowej i innych uczelni, zrzeszonych w Akademickim Stowarzyszeniu Katolickim „Soli Deo”, zapraszamy do uczestnictwa i współpracy przy organizacji wydarzeń, nie tylko w ramach projektu *Poruszyć Niebo i Ziemię*. Więcej informacji na www.solideo.pl.

Justyna Adamczyk, Tomasz Wszeborowski
ASK „Soli Deo”

SKN Badań nad Konkurencyjnością na Kresach

23 kwietnia nasze Koło Naukowe, wraz z nieocenionym opiekunem, prof. Tomaszem Dołęgowskim wybrało się w podróż do Wilna na zaproszenie zaprzyjaźnionej uczelni. Postawiliśmy na niezależność i pojechaliśmy samochodami w 500-kilometrową trasę. Na granicy z Litwą poculiśmy się Europejczykami, kiedy korzystając z przywilejów traktatu z Schengen nie musieliśmy tracić czasu na kontrolę paszportową.

Warto tu wyjaśnić, że Wileńszczyzna, w okresie międzywojennym należąca do Polski, jest regionem obecnie zamieszkałym przez wielu Polaków. W rolę naszych gospodarzy i jednocześnie przewodników wcielili się zaprzyjaźnieni studenci z wileńskiej filii Uniwersytetu Białostockiego, którzy w grudniu zeszłego roku odwiedzili naszą Uczelnię i uczestniczyli w jednym z naszych poprzednich projektów – panelu dyskusyjnym, *Kryzys gospodarczy XXI w.* Sama filia powstała w 2007 roku, po kilku latach uporczywych starań. Polacy mieszkający na Litwie mogli zacząć studiować w uniwersytecie z polskim językiem wykładowym. Władze litewskie długo wstrzymywały się z wpisem do Rejestru Podmiotów Prawnych Republiki Litewskiej oraz wydaniem licencji na prowadzenie działalności edukacyjnej. Jest to jednocześnie pierwsza polska jednostka organizacyjna wyższej uczelni za granicą. Filia oferuje na razie 2 kierunki na poziomie licencjackim: informatykę oraz bardzo bliską naszym studentom ekonomię, ale są plany na więcej. Zachęcaliśmy tamtejszych studentów, aby po uzyskaniu dyplomu licencjata kontynu-

owali edukację na studiach magisterskich SGH.

Delegacja SGH uczestniczyła w zorganizowanej w wileńskiej filii Uniwersytetu w Białymstoku interdyscyplinarnej konferencji *Europejska Przestrzeń Edukacyjna*. W ramach konferencji zaprezentowano szereg interesujących wystąpień dotyczących między innymi reformy szkolnictwa wyższego na Litwie (prof. J. Wołkowiński, dziekan wileńskiej filii UwB), sytuacji młodzieży litewskiej na rynku pracy (dr A. Grynia), przedsiębiorczości jako procesu poszukiwania szans (dr hab. R. Sobiecki z SGH), nowych nurtów w naukach ekonomicznych (dr A. Sadowski). Bardzo interesujące okazały się wystąpienia gości z Wrocławia poświęcone geopolityce (dr hab. T. Marczak) oraz badaniom nad cywilizacjami (dr hab. J. Winnicki). Opiekun Koła, prof. Tomasz Dołęgowski, przedstawił natomiast referat *Nowe trendy w edukacji europejskiej i międzynarodowej współpracy akademickiej*, w którym nakreślił szanse, ale i zagrożenia związane z Systemem Bolońskim.

W toku spotkań ze studentami uczelni wileńskiej podzieliliśmy się doświadczeniami związanymi z działalnością naszego Koła, w tym zwłaszcza zasadami organizacji debat oksfordzkich. Bardzo interesującym spotkaniem z przedstawicielami wileńskiej filii Uniwersytetu w Białymstoku towarzyszyła może lekka nutka żalu, że nie jest to filia naszej Uczelni.

Nasza ekipa odwiedziła dwie polskojęzyczne wileńskie szkoły średnie: im. Władysława Syrokomli oraz Jana Pawła II. Zasadniczym celem wizyt w tych szkołach była promocja Szkoły Głównej Han-

dlowej wśród rodaków na Litwie. Mieliśmy okazję udzielić tamtejszym maturzystom informacji na temat możliwości kształcenia w murach naszej alma mater.

Co się tyczy Litwinów, wbrew plotkom nie byli oni nastawieni wobec polskich turystów w sposób wrogi. Odnoszono się do nas w sposób miły, choć nie nazbyt ciepły – z rzadka dało się tylko zaobserwować lekką niechęć ze strony miejscowych.

Warto zaznaczyć, iż podczas prezentowania naszej Uczelni w szkołach średnich oraz podczas konferencji naukowej w filii UwB dało się zauważyć, iż SGH cieszy się dużym prestiżem wśród miejscowych Polaków. Fakt ten jeszcze bardziej upewnił nas w słuszności podtrzymywania kontaktów z Litwą i docenienia społeczności ok. 235 tys. Polaków mieszkających w tym kraju jako potencjalnego miejsca rekrutacji studentów do naszej Uczelni.

Obok intensywnego programu naukowego ważnym elementem wspólnej wyprawy było zapoznanie się z zabytkami, historią i dniem dzisiejszym Wilna. Obeśliśmy wszystkie najciekawsze kościoły Wilna (w tym m.in. oczywiście Ostrą Bramę, kościół Bazylianów, kościół św. Ducha, katedrę wileńską, św. Piotra i Pawła), kompleks gmachów Uniwersytetu Stefana Batorego, park nad Wilejką, spacerowaliśmy ulicami świetnie zachowanej starówki i centralnym Prospektem Gedymina. Nie zabrakło akcentów literackich – mieliśmy okazję odwiedzić miejsca, gdzie przebywał Adam Mickiewicz i które później uczynił miejscem akcji III części „Dziadów”. Strudzeni zwiedzaniem odpoczywaliśmy w sympatycznych knajpkach, z zapalem degustując lokalne potrawy i napoje. Pod wieczór mogliśmy podziwiać panoramę miasta z Góry Trykryżskiej.

Pozytywnymi odczuciami napełniły nas również kontakty z polską mniejszością zamieszkującą stolicę Litwy. Dane nam było odwiedzić Dom Polaka w Wilnie, gdzie mieliśmy przyjemność zobaczyć sztukę Sławomira Mrożka pt. „Dom na granicy” w wykonaniu profesjonalnie działającej polskiej grupy teatralnej. Aktywna działalność naszych rodaków świadczy o dużej świadomości narodowościowej Polaków mieszkających na Litwie oraz o ich przywiązaniu do polskiej tradycji. Przejawia się to także w codziennych rozmowach i kontaktach: nasi przewodnicy-studenci doskonale orientowali się w historii miasta i wszystkich jej polskich akcentach. Wyraźnie widoczna jest wśród miejscowych Polaków chęć pokazania swojej obecności w Wilnie – świadczyły o tym broszury nawołujące do wzięcia udziału w polskim pochodzie majowym, rozdawane w Domu Polskim. Dowiedzieliśmy się również, iż w programie polskojęzycznych liceów znajdu-

ję się więcej patriotycznych lektur oraz dzieł polskich romantyków niż na tym poziomie w Polsce. Również wśród młodzieży licealnej dało się zaobserwować patriotyczne nastawienie, co u młodych ludzi czasem wiąże się z pewną niechęcią w stosunku do Litwinów. Mimo to, większość Polaków z Wileńszczyzny czuje przywiązanie do swojej małej ojczyzny i niewielu pragnie na stałe wyjechać do Polski.

Późną nocą ci z nas, którym nie dość było wrażeń, wybierali się na podbój wileńskich klubów, a tam – tańce, hulanki, swawole. Zerwanie się z łóżka i zdążenie na śniadanie serwowane w hotelu do dziewiętej rano było sztuką, która nie każdemu się udawała, ale nikt nie narzekał. Kilku rozważało nawet skorzystanie z dobrodziejstw Systemu Bolońskiego i kontynuowanie edukacji w Wilnie, głównie z uwagi na poznane wieczorem piękności...

Ostatecznie wróciliśmy do kraju w pełnym składzie, choć może z kilkoma zła-

manymi sercami, nocą 24 kwietnia. Po wrót, tak, jak i przyjazd przebiegł bez kłopotów. Z uwagi na fakt, że jakość połączenia komunikacji publicznej na linii Wilno--Warszawa nie jest zadowalająca, wszystkim chcącym odwiedzić stolicę Litwy polecamy właśnie dojazd samochodem. Dzięki umiejętnościom naszych kierowców bezpiecznie i w miarę szybko dojechaliliśmy na miejsce, a jedynym źródłem problemów okazał się wyjazd z zakorkowanej Warszawy.

Z Kresów świat wygląda trochę inaczej. Wilno okazało się dla nas wielokulturowym miastem o długiej, czasem trudnej historii, w którym Litwini, Polacy, Rosjanie i przedstawiciele innych narodów nauczyli się pokojowo współistnieć. My zapamiętamy je jako miejsce, gdzie spotkaliśmy mnóstwo życiowych, pozbawionych przesądów osób i na nowo przekonaaliśmy się o tym, jak ważna jest tolerancja.

SKN BNK

Z dziejów SGH

Niedosze próby reformowania SGH w latach 1945-1949

Bezpośrednio po drugiej wojnie światowej SGH działała na statusie uczelni prywatnej. Tymczasowa Komisja Administracyjna SGH rozważała jednak kwestię upaństwowienia Szkoły w obliczu utraty dotychczasowych źródeł finansowania. Na posiedzeniu w dniu 8 października 1945 r. zredagowano pismo do władz ministerialnych z propozycją przekształcenia SGH w państwową Szkołę Główną Gospodarstwa Narodowego. Inicjatorem nowej nazwy był Andrzej Grodek. Proponowana nazwa Uczelni sugerowała stworzenie w stolicy centralnej uczelni ekonomicznej zajmującej się problematyką szeroko pojętych nauk ekonomiczno-społecznych. Realizacja tej propozycji nie doszła do skutku, gdyż władzom politycznym nie zależało na upaństwowieniu Uczelni w jej ówczesnym, nawiązującym do idei przedwojennej SGH, kształcie. Petycja władz Uczelni pozostała bez odpowiedzi.

Od 1947 r. wzmożyły się naciski władz na kształt formalny i merytoryczny Uczelni. Nowy dekret o ustroju nauki i organizacji szkół wyższych z 28 października 1947 r. pozostawiał jednak akademickim szkołom niepaństwowym pewien niewielki zakres autonomii. Pozwalało im to na samodzielne rozstrzygnięcia w zakresie spraw dotyczących ich ustroju wewnętrznego i zasad funkcjonowania. Wprowadzenie w życie nowej regulacji prawnej dotyczącej ustroju i zasad funkcjonowania szkół wyższych stanowiło podstawę do opracowania nowego statutu SGH.

Opracowany przez Senat SGH i przekazany do zatwierdzenia Ministerstwu Oświaty w maju 1948 r. nowy statut SGH zmieniał radykalnie ustrój Szkoły. Struktura wewnętrzna Uczelni przewidywała podział na dwa wydziały zgodnie z ustaleniami przyjętymi wcześniej w rządowej Radzie Szkół Wyższych, a następnie sprecyzowanymi w trakcie odbywających się w marcu i w maju 1948 r. posiedzeń Rady Głównej do Spraw Szkół Wyższych i Nauki. W pracach sekcji ekonomiczno-prawnej Rady uczestniczyli pracownicy SGH: Jan Drewnowski, Andrzej Grodek, Leon Koźmiński, Edward Lipiński i Aleksy Wakar.

W projektach powstałych w ramach Rady przewidywano podział wszystkich wyższych szkół ekonomicznych na akademickie posiadające dwa wydziały – ekonomiczny i handlowy oraz wyższe szkoły zawodowe posiadające tylko wydział handlowy. Wydział handlowy obejmować miał zakres kształcenia związany z ekonomiką i administracją przedsiębiorstw. Statut SGH przewidywał utworzenie rad wydziałowych i senatu, w skład

którego weszliby przedstawiciele rad wydziału, młodzieży akademickiej oraz przedstawiciele zrzeszonych absolwentów Szkoły.

W styczniu 1949 r. Senat SGH opracował dokładny program reorganizacji struktury studiów. Przewidywano wprowadzenie dwustopniowości studiów. Studia trzyletnie miały dawać dyplom ekonomisty, czteroletnie dyplom magistra ekonomii. W ramach wydziału ekonomicznego, który proponowano także nazwać wydziałem gospodarki planowej, przewidywano sekcje: planowania, finansowo-księgową i statystyczną. Wydział handlowy zamierzano podzielić na kierunki: handlu wewnętrznego, handlu zagranicznego, przemysłowy i finansowo-bankowy. Zamierzano też wprowadzić studia wieczorowe i zaoczne.

Ministerstwo Oświaty nie udzieliło odpowiedzi na uczelniane projekty reformy SGH. W lutym 1949 r. ster decyzji w sferze zasad funkcjonowania szkół wyższych przejął Wydział Nauki i Szkół Wyższych Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Prace nad projektem upaństwowienia Uczelni przeniesione zostały poza jej strukturę, a sposób i tryb upaństwowienia owiane zostały tajemnicą.

Danuta Drabińska



Powstaje Klub Absolwenta SGH w Stanach Zjednoczonych!

Weekend majowy to nie tylko świętowanie z okazji ważnych wydarzeń narodowych. W tym roku mieliśmy dodatkowo powód do radości – 3 maja br. w gościnnej siedzibie International Business Club w Chicago zebrało się około 50 osób, które łączy wspólne studiowanie lub praca w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie. Gospodarz „brunchu absolwenckiego”, JM Rektor prof. dr hab. Adam Budnikowski, ciepło przywitał gości przybyłych na spotkanie inauguracyjne amerykański Klub absolwentów i sympatyków SGH. Następnie zachęcił

w dużych firmach międzynarodowych, właścicieli firm, po przedstawicieli mediów). Wszyscy znaleźli jednak wspólny język – miłe wspomnienia



uczestników do przedstawienia się, opowiedzenia o związkach z SGH i oczekiwaniach, jakie wiążą z powstaniem organizacji zrzeszającej absolwentów SGH w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie.

Uczestnicy spotkania reprezentowali cały przekrój grup wiekowych (od absolwentów z 1969 roku po studen-

z czasów studiów bądź pracy w SGH. Jak podkreślało wielu absolwentów – Uczelnia zapewniła im nie tylko zdobycie dyplomu, który umożliwił karierę zawodową w Stanach Zjednoczonych, ale często stanowiła ważny etap w rozwoju pasji mniej związanych z ekonomią (np. śpiew w chórze akademickim, prowadzenie radia polonij-



nego). Wśród uczestników przeważali mieszkańcy stanu Illinois, na terenie którego położone jest Chicago, ale duże zainteresowanie Klubem zgłaszali także nasi absolwenci mieszkający w innych częściach Stanów Zjednoczonych (Nowy Jork, Texas, Kalifornia, Seattle). Ta różnorodność może w przyszłości zaowocować wieloma ciekawymi pomysłami stanowiącymi o sile powstającego Klubu.

Główne oczekiwania naszych absolwentów w Stanach Zjednoczonych to: integracja środowiska absolwentów, tak by łatwiejsze było nawiązywanie



i utrzymywanie kontaktów biznesowych i towarzyskich, wymiana doświadczeń, dzielenie się wiedzą, czy wreszcie pozostawanie w stałym kontakcie z Alma Mater. Władze Uczelni wychodzą naprzeciw tym oczekiwaniom, czego wyrazem jest zarówno to spotkanie z udziałem najwyższych władz SGH, jak również plany stworzenia platformy internetowej, dzięki



której absolwenci zyskają możliwość odnalezienia kolegów i koleżanek, wypowiedziania się, organizowania w grupy itp. Sami absolwenci i sympatycy SGH mają także własne pomysły dotyczące sposobu działania Klubu, jego zasięgu terytorialnego, możliwości dotarcia do jak najszerszego grona osób, które łączy przywiązanie do wartości i tradycji Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie.

Klub absolwentów i sympatyków SGH powstający w Chicago jest pierwszym, ale nie ostatnim zamiejscowym ośrodkiem integracji osób związanych z SGH. Już pojawiają się głosy o potrzebie powstania takiej organizacji na Zachodnim Wybrzeżu USA oraz w Londynie. Mam nadzieję, że ten pierwszy klub będzie stanowił zachętę i wzór dla kolejnych inicjatyw naszych absolwentów przebywających poza granicami kraju.

dr Andżelika Kuźnar
Pełnomocnik Rektora ds. absolwentów



tów przebywających w USA w ramach wymiany w Northeastern Illinois University) oraz zawodowych (od profesor matematyki, przez konsuli w Chicago i Nowym Jorku, menedżerów

Ustaw Kompas na karierę,

czyli V edycja Ogólnopolskiego Rankingu Pracodawców KOMPAS



Dnia 22 kwietnia br. odbyła się w Auli VII w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie nietypowa uroczystość. Miała tam miejsce gala ogłoszenia wyników V edycji Ogólnopolskiego Rankingu Pracodawców KOMPAS, projektu organizowanego co roku przez Studenckie Koło Naukowe Konsultingu. Wzięli w niej udział przedstawiciele największych firm na polskim rynku, wykładowcy i studenci.

Organizatorzy przedstawili etapy tworzenia projektu, metodologię badania i ogłosili wyniki ankiet przeprowadzonych w całej Polsce. Następnie wręczyli statuetki i dyplomy firmom i instytucjom, które zdaniem studentów najbardziej wyróżniają się w badanych kategoriach. Cała uroczystość zakończyła się bankietem w Sali Kolumnowej, gdzie już w mniej oficjalnej atmosferze można było porozmawiać z przedstawicielami działów HR i zjeść kawałek Kompasowego tortu.

Idea rankingu powstała w 2004 roku, kiedy to postanowiliśmy stworzyć opracowanie, które nie tyle zbada oczekiwania studentów względem rynku pracy, lecz przede wszystkim to, jak go faktycznie postrzegają.

Głównym celem Ogólnopolskiego Rankingu Pracodawców KOMPAS jest przedstawienie najlepszych, w opinii studentów, potencjalnych pracodawców. Badamy, który pracodawca

przyciąga, inspiruje, tworzy najkorzystniejszy wizerunek, a tym samym wygrywa w bitwie o studenta – przyszłego pracownika. Chcemy nie tylko pokazać studentom kariery zawodowe ich rówieśników, ale także pobudzić do myślenia tych, którzy ciągle nie wiedzą, jaką drogę rozwoju zawodowego wybrać.

Nasz plebiscyt przeprowadzony został w następujących polskich uczelniach ekonomicznych: Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Akademia Ekonomiczna im. Karola Adamieckiego w Katowicach, Uniwersytet Ekonomiczny im. Oskara Langego we Wrocławiu, Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, Uniwersytet Gdański (Wydział Ekonomiczny, Wydział Zarządzania), Uniwersytet Łódzki (Wydział Ekonomiczny-Socjologiczny), Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie (Wydział Ekonomiczny), Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu (Wydział Nauk Ekonomicznych i Zarządzania), Uniwersytet w Białymstoku (Wydział Ekonomiczny), Uniwersytet Warszawski (Wydział Nauk Ekonomicznych, Wydział Zarządzania).

Podstawą badania była anketa przygotowana we współpracy z patronem merytorycznym projektu – Instytutem Millward Brown SMG/KRC. Zadaniem studentów było wskazanie pracodawców, którzy najbardziej odpowia-

dali kryteriom postawionym w kolejnych pytaniach.

Liczba ankiet zebranych w konkretnej uczelni zależała od jej liczby studentów 3, 4 i 5 roku oraz udziału tej – uczelnianej – populacji w całkowitej populacji studentów wszystkich ośrodków akademickich, na których przeprowadzone zostało badanie. W tym roku naszą ankietę wypełniło 2743 studentów. Tym samym dotarliśmy do ponad 13% ogółu studentów wspomnianych wyżej uczelni.

W czasie wypełniania ankiety studenci mogli posilkować się listą 93 firm i instytucji o powszechnie rozpoznawalnej marce, podzielonych na 5 branż: Finanse, FMCG, High-Tech, Konsulting i Przemysł. Mogli również wpisywać firmy lub instytucje, których na liście nie było. Anketa składała się z trzech części: w pierwszej wymieniliśmy 9 wartości, z którymi można utożsamiać daną markę pracodawcy. Przy każdej wymienionej wartości studenci mogli wskazać maksymalnie 3 pracodawców. Następne zadanie polegało na przydzieleniu wag – od 0 do 5 – do danych wartości. Ostatnia część polegała na wyborze jednej firmy, która, według ankietowanego, powinna uzyskać tytuł „Pracodawcy Marzeń”, czyli jest – jego zdaniem – wiodąca we wszystkich kategoriach.

Świadomi tego, jak wiele czynników wpływa na sposób postrzegania poten-

Wyniki V edycji Ogólnopolskiego Rankingu Pracodawców KOMPAS

FINANSE	FMCG	HIGH-TECH	KONSULTING	PRZEMYSŁ
<i>Kariera i rozwój</i>	<i>Kariera i rozwój</i>	<i>Kariera i rozwój</i>	<i>Kariera i rozwój</i>	<i>Kariera i rozwój</i>
1. Ministerstwo Finansów	1. Coca-Cola HBC Polska	1. Microsoft	1. Deloitte	1. Toyota
2. Bank Millennium	2. Nestlé	2. Google	2. Ernst&Young	2. Volkswagen
3. NBP	3. Grupa Żywiec	3. IBM	3. PricewaterhouseCoopers	3. PKN ORLEN
<i>Przyjazność</i>	<i>Przyjazność</i>	<i>Przyjazność</i>	<i>Przyjazność</i>	<i>Przyjazność</i>
1. Ministerstwo Finansów	1. Oriflame	1. Google	1. Deloitte	1. PKN ORLEN
2. NBP	2. Grupa Avon	2. TP SA	2. Ernst&Young	2. Toyota
3. PKO BP	3. Grupa Żywiec	3. Microsoft	3. PricewaterhouseCoopers	3. Volkswagen
<i>Obecność na uczelni</i>	<i>Obecność na uczelni</i>	<i>Obecność na uczelni</i>	<i>Obecność na uczelni</i>	<i>Obecność na uczelni</i>
1. Bank Millennium	1. Unilever	1. Hewlett Packard	1. Deloitte	1. Philips
2. Grupa ING	2. Procter&Gamble	2. Google	2. Ernst&Young	2. PKN ORLEN
3. Bank Zachodni WBK	3. Mars	3. Microsoft	3. PricewaterhouseCoopers	3. Volkswagen
<i>Pracodawca Marzeń</i>	<i>Pracodawca Marzeń</i>	<i>Pracodawca Marzeń</i>	<i>Pracodawca Marzeń</i>	<i>Pracodawca Marzeń</i>
1. Ministerstwo Finansów	1. Procter&Gamble	1. Google	1. PricewaterhouseCoopers	1. Toyota
2. NBP	2. Grupa L'Oréal	2. Microsoft	2. Deloitte	2. Volkswagen
3. Grupa ING	3. Nestlé	3. Hewlett Packard	3. Boston Consulting Group	3. PKN ORLEN

cialnego pracodawcy przez młodego człowieka, postanowiliśmy zdywersyfikować kategorie oceny. Dlatego, oprócz zdobycia tytułu „Pracodawcy Marzeń”, firmy i instytucje mogły zwyciężyć w kilku kategoriach: „Kariera i Rozwój”, „Przyjazność” i „Obecność

na uczelni”. Tytuły zwycięzców Rankingu w każdej z kategorii przyznawaliśmy oddzielnie dla każdej branży.

Idea Rankingu realizowana jest od pięciu lat. Z roku na rok staramy się doskonalić projekt, rozbudowujemy ankietę, co pozwala nam wyciągnąć

więcej wniosków. Co za tym idzie – wraz z każdą następną edycją wzrasta wiarygodność KOMPAS-u.

Wiecej informacji można znaleźć na stronie internetowej Rankingu: www.kompas.edu.pl

Paula Plitt

Karta Absolwenta SGH

Karta Absolwenta SGH jest znakiem rozpoznawczym absolwentów naszej Uczelni i nowoczesnym dopełnieniem tradycyjnego znaczka absolwenta.

Jest to imienna karta, na której znajduje się numer oraz rok ukończenia studiów. Pierwsze karty zostały wręczone w październiku 2006 r. podczas jubileuszowej inauguracji 101. roku akademickiego w SGH. Liczba posiadaczy Karty Absolwenta SGH aktualnie sięga już 724 osób.

Karta Absolwenta SGH umożliwia skorzystanie z oferty firm będących Partnerami Programu Rabatowego. Obecnie Uczelnia współpracuje z 28 firmami, w tym z księgarniami, wydawnictwami, szkołą języków obcych, szkołą tańca, salonem urody, lecznicą stomatologiczną, firmami komputerowymi, klubami, restauracjami itp. (wykaz wszystkich firm poniżej). Więcej informacji na ten temat znajdują Państwo na stronie internetowej: www.sgh.waw.pl/Karta_Absolwenta/

Kartę Absolwenta SGH mogą otrzymać osoby, które w Szkole Głównej Handlowej lub w Szkole Głównej Planowania i Statystyki uzyskały dyplom ukończenia studiów licencjackich, magisterskich lub doktoranckich. Aby uzyskać kartę, należy wypełnić ankietę, która znajduje się na stronie internetowej: www.sgh.waw.pl/Karta_Absolwenta/ oraz wnieść opłatę w wysokości 20 zł na konto Stowarzyszenia Wychowanków SGH (nr konta: 75 1540 1287 2001 6874 1990 0001). Do wypełnionej ankiety wskazane jest dołączenie kserokopii dyplomu ukończenia studiów. Ankietę należy przesłać na adres:

Stowarzyszenie Wychowanków SGH
Al. Niepodległości 164, pok. 102,
02-554 Warszawa; lub e-mailem na adres:
karta_absolwenta@sgh.waw.pl. Informacje na temat Karty Absolwenta SGH można uzyskać pod nr tel. (22) 564 64 64

Firmy współpracujące z SGH w ramach Programu Rabatowego Karty Absolwenta SGH (wg kolejności alfabetycznej):

Accata Sp. z o.o.

15% zniżki na bowling w Klubie Arco oraz

20% zniżki na menu w Restauracji ESKA-PADA mieszczącej się w Klubie Arco.

Biblioteka Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie

Możliwość korzystania z czytelni ogólnej po okazaniu podpisanej Karty Absolwenta SGH bez konieczności wyrobienia karty czytelnika.

Biurow Podróży O. I. S.

10% zniżki na wyjazdy krajowe oraz 5% zniżki na wyjazdy zagraniczne.

Centrum Stomatologii Estetycznej DENTALUX

5% rabatu w opłatach za oferowane usługi.

Centrum Doradztwa i Ekspertyz Gospodarczych SGH Sp. z o.o.

7% rabatu na zakup książek, upominków SGH oraz na usługi punktu xero.

Club’70

Zakup biletu wejściowego na imprezy organizowane w piątki i soboty w cenie 5 zł.

Fitness Art

15% rabatu w opłatach za karnety na zajęcia ruchowe oraz 5% rabatu na pozostałe usługi Firmy.

Grupa Wydawnicza Helion SA

5% zniżki na zakup książek Grupy Wydawniczej Helion SA w księgarniach wskazanych przez Firmę.

Hakiel Akademia Tańca

10% rabatu w opłatach za zajęcia.

Hurtownia Książek KODEKS Bogdan Pułtyn

10% rabatu dla absolwentów SGH na publikacje aktualnie dostępne w sprzedaży w wybranych filiach księgarni.

Karen Notebook S.A.

Możliwość zakupu sprzętu w ratach 0% w salonach sprzedaży KAREN NOTEBOOK S.A. na terenie całej Polski z wyłączeniem akcji promocyjnych i akcji wyprzedażowych.

Klub Tango&Cash

Wstęp do klubu gratis po okazaniu podpisanej Karty Absolwenta SGH.

Klub PARK

50% rabatu na bilety wstępu do Klubu Park od poniedziałku do piątku.

Kompania Muzyczna Sp. z o.o.

Bezpłatne wejście do Klubu Scena 2000.

Księgarnia Ekonomiczna Kaziemierz Lekki

10% rabatu na zakup książek w wybranych filiach księgarni.

Księgarnia PROFIT ekonomiczno-prawnicza i językowa

12% zniżki na zakup książek w księgarni.

NetSprint.pl

25% zniżki na wszystkie produkty wyszukiwawcze i reklamowe.

Officyna – Restauracja & Cafe

10% zniżki w Restauracji-Cafe „Officyna” oraz brak opłat za wynajem sali lub całej restauracji w przypadku przyjęć zorganizowanych.

Oficyna Wydawnicza Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie

20% rabatu dla absolwentów SGH na publikacje aktualnie dostępne w sprzedaży.

Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne S.A.

10% rabatu na zakup książek w księgarni internetowej oraz w wydawnictwie.

PRIMA Salon Urody

10% zniżki na usługi oferowane w salonach PRIMA w Warszawie.

Szkoła Języków Obcych EMPiK

10% rabatu przy zapisie na kursy roczne we wszystkich Szkołach Języków Obcych Epik.

Szkoła Tańca RIVIERA

10% zniżki przy wykupieniu kursu za miesiąc z góry.

Teatr Na Woli im. Tadeusza Łomnickiego

Karta Absolwenta SGH upoważnia do zakupu biletów normalnych na spektakle znajdujące się w repertuarze Teatru Na Woli z 10% rabatem.

TELEPIZZA

40% rabatu na zakup wszystkich rodzajów pizzy w określonych lokalach.

Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o.

15% rabatu na zakup książek w księgarni internetowej <http://www.profinfo.pl/>

WoMenLine

10% rabatu na usługi i zabiegi wykonywane w salonie.

Vin de Siecle Sp. z o.o.

12% rabatu na zakup win.

Jednocześnie zapraszamy do współpracy firmy, instytucje oraz podmioty zainteresowane dotarciem do absolwentów SGH, a tym samym udziałem w Programie Rabatowym Karty Absolwenta.

Anna Matysiak

Przygotowywanie dokumentów aplikacyjnych. cz. 1 – list motywacyjny

Kolejna część naszego cyklu będzie poświęcona przygotowaniu dokumentów aplikacyjnych. Dzisiaj kilka słów na temat listu motywacyjnego.

Panuje powszechne przekonanie, że listy motywacyjne nie są czytane przez osoby rekrutujące i że jest to dokument, którego złożenia wymaga się „dla zasady”. Nie jest to prawdą, albowiem list motywacyjny, jak sama nazwa sugeruje, po pierwsze – pokazuje potencjalnemu pracodawcy motyw, dla których kandydat stara się o pracę w danej firmie; po drugie – informuje pracodawcę, czy kandydat... dokładnie przeczytał ofertę pracy. Jeżeli zrobił to, w liście motywacyjnym odniesie się tylko do wymagań/oczekiwań pracodawcy przedstawionych w ofercie. Dlaczego jest to tak bardzo ważne? Wyobraźmy sobie, że poszukujemy współlokatora do wynajmowanego przez nas mieszkania. W ogłoszeniu, które chcemy powiesić w uczelnianych gablotach, piszemy, że zależy nam, aby była to osoba, która np. zamierza studiować jeszcze przez 2 lata i przez ten okres będzie naszym współlokatorem. Założmy, że w odpowiedzi otrzymujemy wiadomość od osoby zainteresowanej, w której nie ma ani słowa na temat kluczowej dla nas kwestii (wynajem przez 2 lata), a zamiast tego znajdujemy długi opis jej zamiłowania do prasowania koszul. Z pewnością zamiłowanie potencjalnego współlokatora do prasowania koszul może świadczyć o tym, że jest to osoba lubiąca porządek (co niewątpliwie w sytuacji dzielenia mieszkania jest ważne), niemniej jednak najbardziej istotne dla nas jest to, czy będzie ona w stanie wynajmować z nami mieszkanie przez 2 lata. Skontaktowanie się z potencjalnym współlokatorem w sprawie wynajmu może okazać się stratą czasu, jeżeli dowiemy się, że nasze podstawowe oczekiwania, które jasno określiliśmy w ogłoszeniu, nie jest spełnione. Co więcej, jeżeli poza ofertą wspomnianego miłośnika prasowania koszul, otrzymamy jeszcze kilka innych, w których będzie znajdowała się informacja na temat chęci wynajmu przez 2 lata, to skontaktujemy się tylko z tymi osobami – nie chcąc tracić czasu na inne, które o tym nie piszą. Tak więc pamiętajmy, że pisząc list motywacyjny, odnosimy się TYLKO do wymagań potencjalnego pracodawcy zawartych w ofercie pracy.

Niewątpliwie list motywacyjny sprawia najwięcej problemów kandydatom. Co zrobić, aby napisanie listu motywacyjnego było łatwiejsze? Poniżej przedstawiam kilka wskazówek, które ułatwią tę czynność (czyli jak napisać list motywacyjny krok po kroku).

1. Umieść swoje dane osobowe (imię, nazwisko, adres, numer telefonu).

2. Wpisz numer referencyjny.

3. Zredaguj treść listu – na tym etapie wystarczy dokładnie przeanalizować ofertę pracy. Przykładowo, w ofercie pracy, która nas zainteresowała (profil poszukiwanego kandydata odpowiada naszemu wykształceniu i doświadczeniu zawodowemu), pracodawca umieścił następujące wymagania:

- około 2-letnie doświadczenie w sprzedaży,
- znajomość języka angielskiego,
- wykształcenie wyższe, preferowane kierunki techniczne.

Zakres obowiązków:

- utrzymywanie kontaktów z klientami,
- raportowanie,
- zwiększenie sprzedaży.

Jeżeli posiadamy 2-letnie doświadczenie w sprzedaży, to już możemy napisać pierwsze zdanie listu motywacyjnego np. „Jestem zainteresowany pracą w Państwa firmie, ponieważ przez 2 lata pracowałem jako X w dziale sprzedaży firmy Y”. Dalej opisujemy zakres naszych obowiązków, zakres odpowiedzialności na zajmowanym stanowisku oraz osiągnięte sukcesy. I tak odnosząc się do poszczególnych wymagań wymienionych przez pracodawcę, możemy napisać list motywacyjny. Oczywiście pod warunkiem, że spełniamy jego wymagania.

Na pewno w liście motywacyjnym powinien się znaleźć odpowiedzi na pytania:

- dlaczego właśnie ja jestem najlepszym kandydatem?
 - dlaczego zależy mi na tej pracy?
4. Sprawdź czy nie ma błędów ortograficznych, stylistycznych itd.

5. Daj list do przeczytania znajomemu, przyjacielowi i poproś o uwagi.

Co zrobić, gdy kandydat nie posiada żadnego doświadczenia zawodowego? Sprawa jest prosta, jeżeli kandydat może pochwalić się stażem, praktyką zawodową, lub jeśli pracował w organizacjach charytatywnych, stowarzyszeniach, or-

ganizacjach studenckich. Można się wtedy odwołać do doświadczeń związanych z działaniami kandydata w ramach tych organizacji. Zresztą działalność społeczna podejmowana przez kandydata zawsze jest pozytywnie oceniana przez pracodawców. Oczywiście wszystko zależy od rodzaju rekrutacji/profilu kandydata, jaki jest poszukiwany, zakresu obowiązków wolontariusza itd. Kluczem do sukcesu jest właściwe opisanie działalności w ramach wolontariatu. Sama wzmianka o pracy w wolontariacie sugeruje, że kandydat jest osobą społecznie odpowiedzialną, chętnie podejmującą różne inicjatywy, działającą aktywnie również poza życiem zawodowym. Jeżeli jednak w ramach wolontariatu kandydat przeprowadził konkretny projekt (np. koordynowanie zbiórki paczek dla bezdomnych oraz ich dystrybucja, nadzór nad pracą grupy wolontariuszy, spotkania z potencjalnymi sponsorami itd.), możemy założyć, że posiada on umiejętności i kompetencje, które mogą być bardzo przydatne w jego przyszłej pracy. Opisanie zadań, które kandydat realizował, pracując jako wolontariusz, można wykorzystać w odniesieniu do wymaganego przez pracodawcę doświadczenia, np. w koordynowaniu projektów.

Czego nie umieszczamy w liście motywacyjnym? **NIEPRAWDZIWYCH INFORMACJI!** Starajmy się też używać języka prostego i zwięzłego. Pamiętajmy również o tym, aby stosować tylko JEDNĄ czcionkę i nie przesadzać z kolorami oraz liczbą wyrazów, które podkreślamy lub pogrubiamy w tekście.

Tak przygotowany list motywacyjny z pewnością zostanie doceniony przez potencjalnego pracodawcę.

Roma Głowacka
Menedżer ds. Komunikacji
i Public Relations
Randstad

ABSOLWENT

Miesięcznik Stowarzyszenia
Wychowanków SGH

redaktor naczelny
Piotr Wachowiak

redaktor prowadzący
Anna Matysiak
tel. 22 564 98 36
e-mail: swsgh@sgh.waw.pl

Adres redakcji
Stowarzyszenie Wychowanków SGH
„Absolwent”
al. Niepodległości 162, pok. 133
02-554 Warszawa



Gdy rynek światowy
wybiera się w podróż,
czyni to z nami.

Delivering solutions.

Nasza światowa sieć obejmuje drogi, tory, powietrze i oceany.

Oferujemy optymalne rozwiązania dla biznesu. DB Schenker realizuje zlecenia klientów szybko, skutecznie i w korzystnej cenie - począwszy od zwykłych usług transportowych, aż po złożone rozwiązania logistyczne. 90 000 pracowników w 2000 oddziałów i 130 krajach spełnia życzenia naszych klientów. www.schenker.pl

Wyzwania zmieniają się w doświadczenia.
Dla takich jak Tiger to kolejny dzień pracy.

Accenture, All Rights Reserved

Wybierz pracę w Accenture, aby rozwijać karierę pełną różnorodnych możliwości i wyzwań, dzięki którym każdego dnia będziesz mógł zmieniać rzeczywistość. Wybierz miejsce, w którym będziesz mógł rozwijać swój potencjał i możliwości zawodowe, pracując ramię w ramię z największymi talentami. Jedyne miejsce, w którym możesz czerpać wiedzę z niezrównanego doświadczenia, pomagając naszym klientom stawać się wysoko efektywnymi organizacjami.

Jeśli chcesz, żeby tak właśnie wyglądał Twój dzień pracy, czekamy na Ciebie w Accenture.

Odwiedź kariera.accenture.com

• Consulting • Technology • Outsourcing


accenture
High performance. Delivered.